

GAZETA LWOWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświęconych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego 1. 8. — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu: rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 1 zł. 60 ct. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 1 zł. 90 ct. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ewentualnie i miesięczni za dopłatą pierwsz 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmują wyłącznie biuro dzienników Ludwika Ploha, ulica Karola Ludwika 1. 9; we Francji, w Paryżu wyłącznie agencya pana Adama, Boulevard Raspail Nr. 105 bis.

CZEŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 18 lutego.

Otwarty w sobotę okres sesji Rady państwa należeć będzie niezawodnie do pamiętnych w dziejach nowożytnej Austrii, podobnie jak powinien należeć także do najbardziej pracowitych i wydatnych w pożądanym rezultacie. Reforma wyborcza, pod której znakiem sesya ta została otwarta, wystarczyłaby sama przez się, jeśli będzie szczęśliwie doprowadzoną do skutku, by zapewnić dzisiejszemu parlamentowi tytuł do godnej pamięci; prócz niej zaś czeka na załatwienie jeszcze długi szereg przedłożeń i wniosków, wprost zasadniczej doniosłości dla Państwa a niezmiernej wagi dla ogółu ludności. Odnowienie ugody austro-węgierskiej, poruszone także zaraz w sobotę przez jednomyślną uchwałę Izby posłów w sprawie wypowiedzenia traktatu cłowego z Węgrami, dalej załatwienie budżetu, uchwalenie zapowiadanych przedłożeń w sprawie regulacji pensyj urzędników państwowych i wdów po nich, uchwalenie zwiększonego podatku giełdowego i przedłożeń w sprawie upaństwowienia nowych linii kolejowych, wreszcie załatwienie tych wszystkich spraw, projektów ustaw i przedłożeń, które jeszcze w przyszłości wpłyną na stół Izby, wywołane nieznanymi spoczynku interesami i potrzebami państwa, — to zadanie wielkie i trudne ale zarazem zaszczytne. Pokonać je ma zaś Izba posłów, która wstąpiła już w szósty okres swego peryodu ustawodawczego. Tem większego też zapala, tem silniejszego poczucia obowiązku, potrzeba reprezentantom ludów Austrii, aby obowiązek swój godnie spełnili; miara odpowiedzialności jednak zwiększa z reguły także i gotowość do pracy, to też niezawodnie parlament będzie się starał wywiązać ze swoich zadań ze zdwojoną pilnością, panując zaś w parlamencie u-

sposobienie każe spodziewać się, że się wywiąże z nich także rozumnie i pomyślnie.

Naczelne miejsce pomiędzy temi zadaniami zajmie na teraz naturalnie reforma wyborcza. Gabinet hr. Badeniego przedłożył jej projekt zaraz po zebraniu się Rady państwa a czyniąc to, wywiązał się w sposób wróżący dobre widoki na przyszłość, z pierwszego punktu swego programu rządowego. Już z dotychczasowej też postawy stronnictw, z dotychczasowych głosów prasy o projekcie reformy wyborczej, jest rzeczą widoczną, że stronnictwa i prasa przyjmują projekt ten zgoła inaczej, niż przyjęły w r. 1893 przedłożenie s. p. hr. Taaffe'go. Przyczyna tego leży zresztą całkiem w naturze rzeczy: przedewszystkiem godziły się wówczas stronnictwa co najwięcej na myśl uzupełnienia dotychczasowego systemu reprezentacyi interesów przez dodanie jeszcze jednej kuryi, w której byłyby reprezentowane również interesa pewnej tylko grupy, dzisiaj zaś widzą one, że usiłowanie takie byłoby już spóźnionem i że natomiast tem skwapliwiej należałoby poszukać sposobu pogodzenia dotychczasowego systemu z żądaniem zaprowadzenia powszechnego prawa głosowania, które od owych czasów nie chce zniknąć z powierzchni życia publicznego. Po nad to zaś projekt reformy wyborczej hr. Badeniego jest zasadniczo inny od projektu hr. Taaffe'go: podczas gdy tamten reprezentację interesów bezwzględnie powielał prawu powszechnego głosowania, ten w sposób zręczny i szczęśliwy „goźli harmonijnie to, co się dotychczas wytworzyło, z wymaganiami teraźniejszości.“ Różnica to zaś istotnie wielka i zasadnicza.

Projekt ten rozszerza bardzo znacznie prawo wyborcze i liczbę posłów: a zatem czyni zadość tylekroć podnoszonym życzeniom. Projekt ten nie stwarza nowej kuryi, nie stwarza nowego stanu, lecz do gmachu dotychczasowej ordynacyi wyborczej dodaje budowę, która obejmuje wszystkich wyborców dawnych i nowych: to zaś już więcej niż polityczny, bo dziejowy postęp; nie dzieli on obywateli na kategorie, lecz łączy je w jednej, ogólnej i powszechnej klasie, dając w

niej prawo głosowania „każdemu obywatelowi Państwa jako takiemu“. Doniosłości zasady w taki sposób postawionej podnosić nie potrzeba. Projekt ten usiłuje jednak zarazem utrzymać postęp w odpowiednich ramach, aby nie potargał zdobyczy przeszłości: w tym celu utrzymuje nadal kurye dotychczasowe, a co ważniejsza szanuje indywidualność królestw i krajów, w obrębie ich zaś indywidualność narodowości. To zaleta jego olbrzymia.

„Mamy przed sobą fakt, z którym się liczyć musimy“ powiedział hr. Badeni w swej sobotniej mowie, w której z taką siłą niezbitę logiki i przekonujących argumentów uzasadniał swój projekt reformy wyborczej. Te same słowa musi teraz powtórzyć sobie także Rada państwa, musząc powtórzyć stronnictwa, bo one są decydującymi także dla ich przyszłości i to bardziej może niż dla przyszłości reformy.

Głosy prasy o projekcie reformy wyborczej.

Projekt reformy wyborczej, przedłożony przez gabinet hr. Badeniego, doznał w całej prasie, podobnie jak przedtem w Izbie posłów, dobrego przyjęcia. Korzystne i tak przychylnie wrażenie, jakie wywarły wywody Pana Prezydenta Ministrów oraz sam projekt w Izbie, przeszło z gmachu parlamentu do dzienników wszystkich odcieni i dzisiaj z naszymi tylko wyjątkami jest przez nie wszystkie podzielane. Przytoczymy kilka przynajmniej głosów prasy.

Czas rozpatrzywszy kwestyę, o ile reforma wyborcza jest istotnie potrzebna, a o ile przedstawia się jako spadek po przeszłości, oraz oceniwszy zalety projektu reformy, kończy w sposób następujący:

„Tak zatem projekt reformy wyborczej hr. Badeniego, przedstawia się nam jako tanie opłacenie się stosunkom, wytworzonym za poprzednich Rządów, oraz wymaganiom czasu, a nawet jako najtańsze.

„Nie można zakrywać, że niemałą wziętyby na siebie odpowiedzialność stronnictwa, któreby stawiły zapory przeprowadzeniu tej reformy wyborczej, bo w porównaniu z tem co groziło w przeszłości, a zwłaszcza z tem, co grozić może w przyszłości, byłoby to istotnie „dane dobro poświęcać czemuś rzekomo lepszemu“. A stosować to musimy nietylko do reformy wyborczej, ale także do ogólnego położenia. Hr. Badeni prawdopodobnie nie mógłby tej samej ustawy wnieść w przyszłej Izbie. — W Izbie powstałej z wyborów odbytych pod hasłem reformy wyborczej, przyszedłoby mu przeprowadzać projekt, któryby z naszego punktu widzenia szedł dalej, może za daleko, a któryby nie był dla kraju naszego korzystniejszym.

„Obecny projekt jest jasno ułożony, jak rzadko w Austrii; zrozumieć go można łatwo i obliczyć jego następstwa. Nie jest on przeciw nikomu wymierzony, ani też nie wytworza dla nikogo nowego przywileju, a załatwia sprawę, szanując nietylko zasady, ale i podstawy, o które nam zawsze iść musimy.

„Projekt, któryby wniesiony został po nieprzyjęciu tej reformy, jest — niewiadomą“.

W *Przeglądzie* czytamy: Projekt gabinetu hr. Badeniego nad zbyt sztucznymi kombinacyami poprzedniego Rządu ma tę wyższość, że się opiera na prostej formule: Utrzymanie dawnych 4 kuryj, utworzenie nowej 5-tej kuryi, obejmującej wszystkich pełnoletnich wyborców. Takie proste, jasne formuły do przekonania ogółu trafiają łatwiej, niż najzręczniejsze kombinacje. Aczkolwiek więc nowa ustawa wyborcza skomplikuje dawną nowym pierwiastkiem głosowania powszechnego obok tak zw. reprezentacyi interesów, głosami pluralnymi wyborców, spełniających tę funkcję w jednej z 4 dawnych kuryj, a nadto w nowej 5-tej, olbrzymimi okręgami wyborczymi, obejmującymi całe (mniejsze) prowincye i t. d., — to przecież w danych warunkach wywiązuje się ona najlepiej z zadania zachowania dawnych konserwatywnych podstaw ustroju parlamentarnego, a zarazem zaspokojenia ambicyi najszerzych

14)

SEWER.

U PROGU SZTUKI.

Z CYKLU: „TEATR.“

II.

(Ciąg dalszy).

Młodzież wzruszona dobrocią naiwnej i gotowości jej w drażliwych wypadkach do poświęceń, usiadła.

Leciano z próbą, kwestyę wypowiedziano szybko, wszystkim było pilno. Ostatni obraz odegrano na jutro. Młodzież skoczyła na scenę... młody zastępca notariusza „trzymał“ mowę. Przeprósł artystki za napaść szlachty i armii, chwalił dzielność aktorów, dziękował im za obronę uciśnionej niewinności, a wszystkich zaprosił w imieniu inteligencyi miejskiej dziś na wieczór.

Młodzież wysłała rada, że się zemści, upokorzy szlachtę i reprezentantów armii rekrutujących się w kawalerji z arystokracji.

— A co, źle się stało, że mam wczoraj namawiała? Teraz nie będzie końca owacyom, ucztom i balom, odezwała się mama.

— Na taką ucztę i z taką młodzieżą i ja przyjdę — oświadczyła dyrektorowa i zwracając się do Hipolita zapytała czule — pójdziemy?

— A teraz na obiad. Barszcz z uszkami, do tego pół ćwierci ziemniaków i kotlety wieprzowe. Spodziewam się, że nie będziecie na mnie narzekać — zabrała głos ze sceny mama.

— Nie będziemy — nie, nie!

— Na deser poręca domina i składkowe piwo.

Drużyna wesola i zadowolona, tłumnie pomaszzerowała na obiad.

Mama odchodząc odezwała się cicho do Janka.

— Uratowałeś mnie i Dziunię od nieszczęścia. Przyjdź zjesz gorącego barszczu z ziemniakami. Kotleta ci nie dam, bo już na to mnie nie stać.

Uradowany chłopiec pocałował mamę w rękę.

— Przychodź co dzień, talerz rosółu więcej, lub mniej, nie wiele znaczy a ty się rozgrzejesz i za to będziesz mi dawał znać, kiedy na mnie kolej podczas próby, małe kwestyę sam będziesz wypowiadał. Czyż ja mam czas na to, gdy piętnaście gęb czeka nakarmienia. To nie żarty!

Janek przyrzekł pomoc.

— Barszcz z ziemniakami — rozważał — lub rosół z kaszą do tego kawał chleba, to pół obiadu, a często może być i cały... Mieszkanie trzy centy, śniadanie pięć, wczeczka pięć. Za trzynaście centów dziennie mieszkać i żyć!? Wybornie się urządźcie!... Żebyśmy tylko tutaj długą popasali i żeby mi role dawano. Ten idyota szecerbaty zabiera dla siebie najlepsze, a potem je przez szecerby swoich zębów oślinione — wypluwał!...

Wzdrygnął się.

— Jak on gra, jak on gra! I po cotacy partacze do sztuki się garną? Nie lepiej, żeby buty szyli, albo zostali urzędnikami w magistratach?!... Tu oprócz amanta, cichego kownika, Dziuni i mnie, nikt nie ma rzetelnego talentu. Troszkę Puchalski i jego narzeczona, troszkę mama w epizodycznych i nie... nie... nie!... Łodziowi się zdaje, że z niego wyrosnie bohater! On taki bohater jak ja baletnik.

Gdy wymiarkował, że obiad ma się już ku końcowi, poszedł powoli na rynek, skrzył w boczną ulicę do wybielonego drewnianego domku. Otworzył drzwi sieni, gwarna roz-

mowa drżąca wesołością przeciskała się. Po stał chwilę, nabrał odwagi i nacisnął klamkę... Duża niska izba, wypełniona niebieskawym dymem papierosów, dobrze naśladowała obłoki. Gwar w sieni podobny do brzęczenia pszczoł, zmienił się w izbie w wesołe rozmowy, cięte humorem, przerywane ogólnym śmiechem.

Dokoła wielkiego okrągłego stołu siedziało towarzystwo, gdy mama a z nią tłusta biała dziewczka gospodarowały między kuchnią a małym stolikiem, przysuniętym do ściany... Janek przywitał mamę, uśmiechnął się do tłustej, usiadł z boku i czekał na swój los. Dziewczyna postawiła przed nim talerz zabielenego barszczu, z którego wyglądały drobne kostki żeber wieprzowych; przyniosła na misec ziemniaki, kiwnęła mu protekcyjnalnie głową i szepnęła:

— Niechno ino panicz je zbucha, łatwo niemi przetrzymać do jutra.

Janek na znak zgody, spojrzął czule na dziewczynę i zabrał się do jedzenia ze spokojem wielkiego artysty, który tylko dla tego je, aby żyć i grać...

Przy wielkim stole, po wypiciu piwa, towarzystwo rozdzieliło się na dwie partye. Szecerbiec, Puchalski i jego narzeczona grali w pikietę, reszta rzuciła się do domina.

Janek po zjedzeniu barszczu przysunął się do grających, znalazł miejsce przy Dziuni, usiadł — i po skończeniu partyi wkupił się jednym centem do puli i grał z wielką roz wagą.

— No cóż — szepnęła mu Dziunia — smakował ci barszcz?

— Wyborny!

— Biedni jesteśmy i dla tego więcej nie możemy. Później będzie lepiej. Tłomaczę się, żebyś nas nie wziął za skąpców...

— Na Dziunię kolej — przerwała Leokadya — mydło — pięć.

— Mam mydło — zawołała Dziunia. — Mydło do mydła party skończona, zabieram pulę...

Drugą wziął Janek — piętnaście centów od razu — i rozsiadł się nerwowo. Mógł śmiało dalej grać, ryzykować, kapitał z wygranej wystarczył...

Zapalono lampę, gra szła ochocho przy wesołych dowcipach i powtarzanych kwestyach z ról...

I znów sypały się szczegóły opowiadań wczorajszej walki z energią młodości i butą arystokratów ducha, z błagą aktorską i fantazyją artystów. Dziunia z przerażenia zamykała oczy, zatykała uszy, aby nie słyszeć tych okropności, w których mimowoli udział brała. Leokadya śmiała się wesoło, naiwna wdychała.

— Na co my jesteśmy narażone — szepnęła Dziunia.

— Jesteśmy narażone na całusy młodych oficerów — dokończył spokojnie Werner.

— Będziesz mi cicho — zawołała mama wysuwając się naprzód... — Widziałeś!?

— Słyszałem niestety.

— Aleś świeczki w oczach zobaczył, jak cię w kark dzielił Świstalski.

Wielki śmiech, prowadzony basem Boryslawskiego, zagłuszył słowa mamy i komika. Nawet Dziunia śmiała się serdecznie...

Nie grano więcej, odsunięto domino i karty, pogwara popłynęła pusta, wesoła, ciepła garstki ludzi bez jutra, mimo to umiających się bawić, „robić“ wesołych i szczęśliwych. Było coś rozrzucającego w tej wesołości skazańców, złocejących fantazyją i nadziejami wielkości swą nędzę... Serce się ścisnęło, a usta mimowoli układały do uśmiechu.

warstw, popartych niewczesnie, ale potężnie projektem hr. Taaffego-Steinbacha“.

Gazeta Narodowa pisze między innymi: „Dla wszystkich dotychczasowych stronnictw Izby, rozszerzenie prawa wyborczego na masy proletaryusz — choćby nie wiedzieć jak ograniczone i złagodzone — zawsze musi być połączone z ofiarą, zawsze musi być ustępstwem. Lec polityka bezwzględna *non possumus* w tej sprawie jest niemożliwa. Jeżeli więc już musi być zrobione ustępstwo dla idei powszechnego głosowania w Austrii — czyż nie lepiej będzie rozprawić się z tą koniecznością szybko i cicho, na tle projektu hr. Badeniego — jak on sam powiedział — względnie dobrego, niż zwlekać z jego załatwieniem dla jakichś nowych pomysłów, między którymi mogłyby zdarzyć się lepsze, gdyby nie zachodziło niebezpieczeństwo, że opóźniając załatwienie sprawy, rozjątrzą ranę i sprowadzą przesilenia nieobliczalne. Jest to za wielka sprawa, ażeby można jej przeciwstawić indywidualne zdania i poglądy nietylko poszczególnych posłów ale nawet całych stronnictw“.

W *Dzienniku Polskim* czytamy: „Ze stanowiska politycznego, narodowego i społecznego, jakie my zajmujemy, niezawodnie pragnęlibyśmy innej reformy, bardziej odpowiadającej tendencjom i zasadom przez nas reprezentowanym. Ale nie oddajemy się złudzeniom, wiemy, że reforma wyborcza musi być wynikiem kompromisu interesów najróżnorodniejszych i najsprzeczniejszych, że musi być wypadkową krzyżujących się pragnień i żądań. A ponieważ tak jest, przeto niewahamy się przyznać, że projekt rządowy w sposób oryginalny i szczęśliwy umiał pogodzić te sprzeczne interesy, połączyć tradycję z teraźniejszością i organicznie powiązać to, co wytworzył bieg czasów, z tem, czego się domagają nowe czasy.“

„Dzień wniesienia projektu — pisze *Neue freie Presse* — będzie prawdopodobnie pamiętnym w historii austriackiej konstytucji. Projektem reformy wyborczej, jaki hr. Badeni przedłożył Izbie, uczyniono pierwszy, ale znaczący, a co najważniejsza także praktycznie dający się przeprowadzić krok, aby z zasady reprezentacji interesów i cenzusu przejść na grunt powszechnego prawa wyborczego. Projekt hr. Badeniego jest prosty i przejrzysty. Pozostawia on cały obecny system wyborczy bez zmiany, a dodaje doń kuryę powszechnego prawa wyborczego, która wybierać będzie 72 deputowanych. Nie ludzimy się w tej mierze, iż nie ma żadnego stronnictwa w parlamencie, którego interes partyjny nie byłby silniej dotknięty, jak stronnictwa niemiecko-liberalnego. Może ono oczekiwać tylko wzmocnienia swoich przeciwników. Mimo to w stadium, w jakim kwestya reformy wyborczej się znajduje, niepodobna nie przyznać słuszności P. Prezydentowi Ministrów, jeśli przestrzega przed tem, aby dane dobre nie poświęcać czemuś wrzeczko lepszymu i dlatego też partya niemiecko-liberalna nie może się cofać przed wyższym obowiązkiem przyczynienia się nawet kosztem własnego interesu partyjnego do tego, aby reforma wyborcza ostatecznie i możliwie ry-

chło została załatwiona. Partya niemiecko-liberalna właśnie dlatego, że jest liberalną i postępową, musi się oddać na usługi postępu i rozszerzenia konstytucyjnych praw.“

Fremdenblatt podnosi, iż „projekt hr. Badeniego otwiera powszechnemu prawu wyborczemu wstęp do życia publicznego, ale pozostawia zasadę reprezentacji interesów w dotychczasowym zakresie. Kierującą myślą projektu jest jego praktyczne przeprowadzenie. Można przypuszczać, a nawet prawdopodobną jest rzeczą, iż niektóre postanowienia ulegną pewnej zmianie; zresztą i los całego projektu nie jest zapewniony. Jedno jest jednak pewnem, iż powszechne prawo głosowania wchodzi do austriackiej konstytucji tylko stopniowo i to z zastrzeżeniem rękoma dla konserwatywnych pojęć i z uszanowaniem tych wszystkich narodowych interesów, do których ochrony powołana jest Austrija“.

Vaterland stwierdza, iż hr. Badeni z wielką precyzją zestawiał te wszystkie momenta, które przemawiają zatem, iż projekt musiał tak a nie inaczej wypaść. Żywe oklaski, jakie się odezwały p. wywodach P. Prezydenta Ministrów, mogą być uważane za oznakę przychylnego przyjęcia projektu przez Izbę. Nie da się zaprzeczyć, iż projekt rozwiał liczne wątpliwości, jakie nasuwały poprzednie prace na trudnym polu reformy wyborczej. Nie można wątpić, iż co do ważnego problemu zapasów na brzemienne w następstwie decyzya, przy której chodzić będzie o to, czy wogóle przyjdzie coś do skutku. Zamknięcia ruchliwego okresu naszego życia publicznego, wesele poglądu na najbliższą przyszłość parlamentarną, pragnie niewątpliwie z hr. Badenim każdy dobry Austriak. Ale, jak zawsze przy tak wielkich zwrotach, uprawnioną jest także troska, czy to zamknięcie nie będzie początkiem nowej, jeszcze większej agitacji i czy widoki w najbliższej przyszłości przedstawiają się lepiej“.

N. W. Tagblatt pisze, iż „wszystkie stronnictwa czynią pewne zastrzeżenia co do projektu, ale żadne nie zachowuje się wobec niego odpornie. Mowa hr. Badeniego wywołała pomyślnie wrażenie i przyjęta została przychylnie, gdyż jasno określiła stanowisko Rządu. Partya liberalna nie oczekuje żadnej korzyści z projektu. W kołach tej partyi sądzą jednak, iż ruch antisemicki ustąpi na dalszy plan wobec ruchu socjalno-demokratycznego“.

Koło polskie.

Koło polskie posłów do Rady państwa odbyło w niedzielę pierwsze w tym okresie sesji posiedzenie. Posiedzenie to trwało kilka godzin. Na początku — jak donosi *Czas* — podniósł ks. Pastor, że nie spełniono obietnicy, danej deputacyi Koła polskiego przez Ministerstwo wojny, iż do udziału w dostawach obuwia dla wojska, dopuszczeni będą nie tylko rękodzielnicy, posiadający karty przemysłowe, ale także trudniący się szewstwem, jako przemysłem domowym. Po przeprowadza-

zonej dyskusji uchwalono wysłać deputacyę do Ministerstwa wojny z żądaniem wyjaśnień w tej sprawie, a do deputacyi wybrano posłów: ks. Pastora, Chrzanowskiego i Popowskiego.

Posłowie Kraiński i Gniewosz Włodzimierz przedstawili potrzebę odparcia zarzutów, wypowiedzianych w sobotę w Izbie przez posła Demla przeciw założeniu gimnazjum polskiego w Cieszynie. Koło upoważniło posła Świeżego do odparcia tych zarzutów.

Wskutek poruszony przez posła Kozłowskiego sprawy wynagradzania szkół, zrządzonych na polach przez wojska podczas manewrów, uchwalono, aby pp. Chrzanowski, Popowski i Milewski przedłożyli tę sprawę P. Ministrowi wojny.

Z porządku dziennego miano przystąpić do wyboru komisji parlamentarnej, lecz na wniosek posłów Jaworskiego i Henzla wybór ten odroczone do pierwszego posiedzenia Koła w miesiącu marcu.

Koło uchwaliło w Izbie głosować za nagłością wniosków, tyczących się Towarzystwa asekuracyjnego „Austria“. Co do wniosku Kaizla, dlaczego Ministerstwo kolei żelaznych zostało utworzone w drodze administracyjnej, uchwaliło Koło głosować przeciw nagłości tego wniosku, jeżeli Rząd da poprzednio stosowne wyjaśnienia.

Następnie obradowało Koło nad etatem Ministerstwa wyznań i oświaty, przyczem wybrano jako mowców w plenum Izby pp. Chotkowskiego, Kozłowskiego i Sokołowskiego, a wreszcie wobec tego, iż we czwartek odbędzie się w Izbie pierwsze czytanie projektu reformy wyborczej, postanowiło Koło obradować nad tym projektem na osobnym posiedzeniu we środę.

Z Petersburga.

(Zmiany w personalu dyplomatycznym. — Nowe konsulaty. — Pobór wojskowy. — Przywrócenie pułków huzarów i ułanów. — Sprzedaż skarbowego spirytusu w Królestwie Polskim).

Do *Pol. Corr.* donoszą z Petersburga, iż wkrótce zajdą liczne zmiany w personalu dyplomatycznym Rosyji za granicą. Między innymi dotychczasowy poseł w Madrycie, ks. Gorczakow ustąpi, a jego miejsce zajmie poseł w Lizbonie, Szewicz, posadę zaś po Szewiczu otrzyma radca ambasady przy Kwirynale, baron Meyendorff. Oprócz w Sofii będą także obsadzone posady konsularne w Filipopolu, Ruszczuku, Widyniu, Warnie i Burgas.

W r. 1895, według obliczeń ministerstwa spraw wewnętrznych, w państwie rosyjskiem powołanych było do poboru wojskowego 982.227 popisowych, prócz 25.548 popisowych z gub. zakaukaskich, oraz obwodów tatarskiego i kubańskiego. Z liczby tej przyjęto zaledwie 272.992, niedobór zaś wynosi 1.658. Niestawilo się do poboru 30.498, w tej liczbie 7.524 żydów. Do pospolitego ruszenia zaliczono 220.163 osób.

W armii rosyjskiej będą przywrócone zniszczone niedawno pułki huzarów i ułanów;

w sferach właściwych kwestya ta została już zdecydowana.

Według informacji *Świeta*, wprowadzenie skarbowej sprzedaży spirytusu w Królestwie Polskiem wyznaczono ostatecznie na styczeń 1898 r.

Wypadki w Turcyi.

W ostatnich czasach dokonano w Konstantynopolu bardzo licznych rewizji i aresztowano wiele osób cywilnych i wojskowych, oskarżonych o należenie do partyi młodoturckiej. Podczas rewizji znaleziono zabronione pisma i broszury. Większość tych pism wychodzi w Egipcie, z którego dostaje się już sposobem przemycanym do Konstantynopola. Podobno takie wydawnictwa krążą w Konstantynopolu w wielkiej ilości, pomimo wszelkich środków, przedsięwziętych przez policję. Zwłaszcza wielkie niezadowolenie obudza w kołach rządowych dziennik, wydawany w Egipcie przez Murada-beja, byłego komisarza „długu państwowego“. Pismo to systematycznie walczy przeciw dzisiejszemu rządowi, wykazując jego nieudolność i zasklepienie się w rutynie.

W tych dniach doręczono W. Porcie wypracowane z inicjatywy wszystkich ambasadorów tabelaryjne zestawienie ważniejszych wypadków zaszłych w ciągu roku weszłego w małoazjatyckich wilajetach. Wedle tego sprawozdania opartego na zupełnie wiarogodnych relacjach straciło życie podczas rzezi i przy innych okolicznościach: 24.655 Armeńczyków i 79 mahometan, a odniosło rany 1255 Armeńczyków i 2 mahometan. Nie wliczono tu jednak ofiar w mniejszych miejscowościach, a przytem zwrócono uwagę, że cyfry powyższe odnoszą się do tych jedynie okręgów, z których ambasadorowie mogli otrzymać zupełnie wiarogodne sprawozdania.

KRONIKA

Lwów, 18 lutego.

— **U JE. Prezydenta Ministrów** hr. Badeniego, odbył się w niedzielę obiad, na którym byli obecni bawiący w Wiedniu Namiestnicy: hr. Kielmansegg, hr. Merweldt, Puthon, Rinaldini, br. Spens-Boden, hr. Coudenhove, Prezydent krajowy Hein.

Na obiedzie był też bawiący obecnie w Wiedniu wiceprezydent m. Lwowa, dr. Marchwicki.

— **Bal prasy**, urządzony w dniu 25 stycznia r. b. w sali Kasyna miejskiego, przyniósł 1077 zł. 17 ct. czystego dochodu. W obec tak pomyślnego wyniku materialnego, wydział Towarzystwa dziennikarzy polskich poczuwa się do miłego obowiązku podziękowania tym wszystkim, którzy w jakikolwiek sposób przyczynili się

20)

HANIA.

OBRAZEK Z PRZEDMIEJSKIEGO ŻYCIA.

(Ciąg dalszy).

— A to ci się Juścia złapała!... — zawołała.

— Jaka Juścia? — spytał Antoni.

— Ta wysoka, szatyna, w czerwonej bluzce, co ze mną była... wie pan? Ona mówiła, że pan żonaty.

— Nie znam panny Juści.

— No, to co? albo to tylko o znajomych się gada?

— Niech tam sobie panna Juścia gada, co jej się podoba... — wtrącił Antoni. — A panna jak się nazywa?

— Ja się nazywam Marynia, a pan?

— Antoni.

— Ładne imię. Pan tutejszy?...

— Czeladnik piekarski, do usług panny Maryni — odparł z komiczną galanterią. — Czemże się panienska zajmuje?

— Zostaję w miejscu, na Pańskiej ulicy — odrzekła. — Niby to jestem do pokoju, ale tak jak za pannę; robotę mam tylko przy pani, cesać, ubierać, porządki robić... dzieci nie ma... dobre miejsce.

— A pani dobra?

— Jak czasem, jak to panie zawsze. Jak dobra, to dobra, a jak przyjdzie na humor, to ani daj Boże! wszystko złe, niczem nie dogodzi, choćby człowiek chciał najlepiej. Ot! co robić!

— A kawalera to pewnie panna Marynia ma?...

— Jeszcze co? po co mnie kawalera? żebym tylko zgryzotę miała. Chciał się ze

mną zenić jeden od fajerwachów, ładny chłopiec jak malowanie... ale mu nie pozwolili, że nie ma jeszcze lat służby... Com go miała trzymać?

— To panna Marynia, jak widzę, ma ochotę wyjść za mąż?

— Żeby się jaki porządny chłopiec trafił, to pewnie, żebym poszła. Ale gdzie teraz szukać co porządnego? głowy zawracają, a każdy patrzy tylko w kieszeń... Wyjdź za mąż, to się pokaże, że łotr, próżniak, nie dobrego, a na końcu porzuci i wtenczas rób, co chcesz!...

— A to panna Marynia niewierna! że się trafi jeden, drugi fajdak, to wszystkie mają być takie?

— Ja tam nie wiem... napatrzyłam się nieraz na to szczęście... niech Pan Bóg broni! No, może piekarze są porządne chłopcy?... — dodała z filuternym ruchem głowy. — Ja jeszcze żadnego piekarza nie znała.

Antoniemu podobała się rezolutna mowa panny Maryni i chciałby zobaczyć twarz jej, czy mu się także podoba, ale tego uczynić nie mógł, bo było już całkiem ciemno.

— Możeby panienska potańczyła ze mną, co? — zapytał nagle.

— A gdzie? tu na podwórzu? — zachichotała.

— Chodźmy do stancyi... —

Ujął ją bez ceremonii w pól, otwarcie tryumfującą i naprzód już przytupując nogą, wprowadził w wir tańca. Antoni, jako wysłużony wojak, ruchy miał zgrabne, zwinnie, a nawet zawadyackie, gdy był w dobrym humorze. Panna Marynia u boku takiego kawalera zwróciła uwagę wszystkich. Biała jej płeć zabarwiła się rumieńcem, czarne, niewielkie, ale pełne życia oczy błyszczały zadowoleniem, a pulchna, ale zgrabna figurka, poddawała się z wdziękiem różnym ewolucyom tańca.

— Patrzcie, jaka mądra! — szepnęła

blada i brzydka Juścia do swojej towarzyszki Kasi. — Już go sobie złapała!...

— Nie było czego się spieszyć... — odrzekła Kasia — jakiś drał niezgrabny... Czegoś jej powiedziała, że żonaty?

— Bom chciała, żeby mu dała spokój... Taka wyszczekana, to wszystkich dla siebie łapie.

— A co mnie mogą obchodzić kawalerowie pokojówki?... — pogardliwie przemówiła Kasia, panna „do sycia“, najbliższa koleżanka i przyjaciółka panny młodej.

Panna Juścia nie odpowiedziała, bo stała uprowadzoną do tańca przez daleko gorszego „drałgala“ niż Antoni, zamasyzstego chłopca, który nawet butów porządnych nie miał na sobie.

Antoni się rozchocił, tańczył ze wszystkimi, doweipkował, ale najwięcej przesiadywał przy pannie Maryni, która czule uśmiechała się do niego.

W przerwach pomiędzy tańcami goście się pożywiali. Stoły obficie zastawione były; figurowała tam i pieczeń wołowa z buraczkami i pieczeń barania z kapustą, kiszki i kiełbasy smarzone, makaran wypiekany z powidłami, pierogi z czernicami i ze śmietaną, piwa, wódki, miodu, ile kto zażądał, a dla delikatniejszych, herbata z rumem lub cytryną.

Poczczy pan Wojciech używał... Apeytu wielkiego nie posiadał: jak spożył kawalek pieczeni, jedną kiszkę, trochę kiełbasy i pierogów, miał dosyć... ale za to pić musiał dużo. Pił też, nie żałując sobie, sam i z drugimi, w przekonaniu, że z dobrej okazji korzystać wypada i nad ranem, ledwie wkłócając nogami a zupełnie nieprzytomnego, towarzysze zaciągnęli do jego mieszkanka i jak martwego położyli na łóżku, bez wiedzy majstrowej, która jeszcze na weselu się „bawiła“.

Świtało już, kiedy „panny“ do domu wybierać się zaczęły. Panna młoda prosiła, błagała, żeby jej jeszcze nie opuszczano — daremnie! Każdego jakaś praca, obowiązki

czekały. Każda przyjemność musi mieć swój koniec... —

Państwo młodzi wymogli na swoich gościach przyrzeczenie, że za tydzień wszyscy się stawiają „na przenosiny“. Mieszkanie pana Walentego było niedaleko żąd, na Grodeckim; wszyscy obiecali solennie, że zawodu nie zrobią.

— Pozwoli panna Marynia, że ją odprawdę? — rzekł Antoni.

— Oho! a jak nie pozwolę? — żartowała.

— To ja taki pójdę, choć z daleka. Od Pańskiej niedaleko na Zielone.

— A to pan Antoni na Zielonem mieszkasz?

— Tak jest. Na samym końcu.

— Dobry kawałek; nogi będą boleć po tańcu isć tyle świat.

— Oho! a potem stać cały dzień nad pieczywem, żeby panna Marynia miała świeże bułki na podwieczerek do kawy.

— Ja kawy nie piję na podwieczerek; u nas taka moda, że się pije herbatę.

— Aha! po pańsku... A panna Marynia to pewnie będzie spać dzisiaj bez całego dnia?

— Coś także? dałaby mi pani spać! Pan Antoni nie wie, jak to w obowiązku?

— Szli sobie we dwójkę przez gości-niec Janowski, zdala od reszty towarzystwa, pod rękę i rozmawiali swobodnie. Ona mu opowiadała z całą drobiazgowością swoje codzienne zajęcia, przyczem od czasu do czasu i pani się dostało... Marynia nie narzekała, ale pod niektórymi względami miała swoje zdanie odrębne od zdania pani... Zresztą, musiała przyznać, że miejsce było niezłe; ale zawsze była „sługą...“ Wolałaby coś innego; wolałaby być u krawcowej, albo kasyerka... sługą każdy poniewiera.

(Ciąg dalszy nastąpi).

M. N.

do uświetnienia wieczoru, a w szczególności firmom: Ferdynanda Grossa, Siemens i Halske, tudzież reprezentacji lwowskiej firmy „Haase i Synowie“, za bezinteresowną pomoc w dekoracji sali balowej.

— **Z Towarzystwa politechnicznego.** Gremialne zwiędzenie przez członków Tow. politechnicznego wystawy planów na teatr lwowski, odbędzie się we czwartek, dnia 20 b. m. o godzinie 6 wieczorem w gmachu Kasy oszczędności.

— **Sprawozdanie p. Prezydenta miasta.** Na wczorajszym posiedzeniu Rady miejskiej rozdatne zostało członkom Rady drukowane sprawozdanie p. Prezydenta miasta, Edmunda Mochnackiego z czynności Reprezentacji miejskiej i magistratu w trzechletnim okresie 1893—1895. Sprawozdanie to, w sporym zeszycie (38 stron dużej ówki) obejmuje dokładny i szczegółowy obraz gospodarki miejskiej we wszelkich gałęziach, stan funduszy miejskich, plan użycia pożyczki 10-cio milionowej, stan szkolnictwa miejskiego, zakładów dobroczynności, stosunków sanitarnych, targowców, budowlanych, regulację ulic, dróg i kanałów i t. d. Niemniej objęte są tem sprawozdaniem sprawy policyi miejscowej, sprawy przemysłowe, wojskowe, wreszcie czynności biura statystycznego, oraz archiwum i muzeum historycznego. Sprawozdanie kończy się wzmianką o 25-letniej rocznicy samorządu miejskiego, ubiegłej w r. 1895, z którego to powodu, stosownie do uchwały „komisji jubileuszowej“ wydana będzie księga pamiątkowa pod tytułem: „Lwów w okresie samorządu“. Księga ta jest w druku i wyjdzie w ciągu bieżącego miesiąca.

— **Z Towarzystwa filologicznego.** XXI zwyczajne posiedzenie Towarzystwa filologicznego odbyło się dnia 13 b. m. Przewodniczący rada Dworu Ówkiński zdał sprawę z wydawnictwa „Eosu“, poczem udzielił głosu dyr. Biesiadzkemu, który w imieniu członków Towarzystwa złożył mu gratulacje z powodu świeżego odznaczenia.

Prof. dr. Kruczkiewicz wygłosił następnie wykład: „O Etnie Wergiliusza“. Jestto poemat złożony z sześciuset kilkudziesięciu hexametrow, o którym już w IV w. Donat zaznaczył, że wiadomo, czy jest utworem Wergiliusza. P. prelegent jest zdania, które już dawniej wypowiedział w rozprawach krakowskiej Akademii Umiejętności, że ten poemat tak na podstawie tradycji, jako też dykcji i treści, przypisać trzeba Wergiliuszowi. Bawił on między r. 53 a 41 po części w Neapolu, po części w Sycylii, i miał sposobność poznania z bliska natury wulkanu. Dykcja bardzo też przypomina Lukrecyusza; podobnie poglądy są zbliżone, a mianowicie ciągle walenie z mitologią i przenoszenie obrazów przyrody nad mity i dzieła sztuki. Niedawno pojawiła się rozprawa Alzingera, w której są zestawione podobne miejsca z Wergiliusza i Lukrecyusza, oraz przeprowadzony jest dowód, że poemat ten został napisany za dyktatury Cezara w czasie pomiędzy śmiercią Lukrecyusza, którego poeta znał i z którego korzystał, a śmiercią Cezara (między rokiem 54 a 44).

Z kolei dr. Łuczakowski przedstawił sprawozdanie z 43 zjazdu filologów i pedagogów niemieckich, który się odbył w Kolonii z. r.

— **Hr. Lanckoroński,** poddany austriacki, w tych czasach sprzedał jeden z większych majątków Orłowiec, w pow. czerkaskim, razem z miasteczkiem i cukrownią p. Meryngowi z Kijowa. Orłowiec posiada 400.000 dziesięcin przetrzeni i został sprzedany za 700.000 rubli. Hr. Lanckoroński rozdzielił pomiędzy służbę 30 000 rubli, a nadto każdy z oficyalistów otrzymał gratyfikację w wysokości rocznej pensyi.

— **Towarzystwo dam dobroczynności.** W dniu 15 b. m. odbyło się doroczne zgromadzenie Towarzystwa dam dobroczynności. Dochód w roku 1895 wynosił 4489 zł. 36 ct. — rozdano między ubogich 3126 zł. 20 ct.; pozostała zaś reszta 1363 zł. 16 ct. uchwalono rozdzielić między ubogich Towarzystwa w ciągu roku 1896. W końcu przystąpiono do wyboru zastępczyni prezesowej, którą wybraną została ponownie Helena hr. Golejewska.

Marya Potocka.

— **Towarzystwo przyrodników im. Kopernika** we Lwowie, odbędzie walne zgromadzenie we środę, dnia 19 b. m. o godzinie 6 popołudniu w sali Instytutu chemicznego (ulica Długosza). Na porządku dziennym oprócz spraw formalnych, odczyt prof. dr. Adolfa Becka: „O śnie i jego przyczynach“.

— **Ślub.** Dnia 28 stycznia w Petersburgu, w kościele Maltańskim (św. Jana Jeruzolimskiego), pobłogosławiony został związek małżeński panny Maryi Iwanowskiej, córki ś. p. Romana i Maryi z Tałajewskich, z p. Janem Stefanowskim, synem Stanisława i Maryi z Szyrynow, właścicieli ziemskich w gub. wileńskiej, inżynierem-technologiem, a obecnie naczelnikiem kancelaryi technicznej kolei żelaznej Bałtyckiej.

† **Marya Czajkowska.** Dnia 29 z. m. zmarła w 88 roku życia w Konstantynopolu, w dzielnicy Pera, ś. p. Marya Czajkowska, rodem z Paryża, wdowa po Mehmet Sadyku baszy Michale Czajkowskim. Nieboszczka była terecyarką, ostatnie dwa lata pozostawała w Zakładzie PP. Franciszkanek w dzielnicy Pera, jako dozorczyń chorych. Pogrzeb odbył się z kościoła Panny

Maryi, eksportował proboszcz O. Mikołaj Kiefer, Reformator. Za trumną postępowały dzieci: syn Muzafer basza, synowa, córka p. Sushodolska, oraz wnuki i prawnuki.

— **Na zupę runfordzką** złożyli w handlu J. Drexlera: p. Karol Bayer 5 zł., L. G. 5 zł.

Rozdano od 9 do 15 b. m. 1810 porcyj zupy i chleba; na koszt magistratu 1400 porcyj zupy i tyleż chleba.

— **Z Kasyna miejskiego.** We środę, d. 19 b. m. jest w programie pogadanka przy śledziu. Przygrywać będzie orkiestra wojskowa pod kierownictwem p. Rolla, a śpiewać wzmocniony chór grona śpiewackiego Kasyna miejskiego. Początek o godzinie 8 wieczór. Lista otwarta.

— **W sprawie emigracji do Brazylji.** Rząd włoski wydał rozporządzenie, że wstępu przez granicę włoską do Włoch dozwalać należy odtąd tylko tym emigrantom, za których agent emigracyjny, zamieszkały we Włoszech, zobowiąże się ponieść wszelkie koszty aż do chwili, gdy wsiądą na okręt.

Stosownie do tego władze krajowe w Galicji otrzymały polecenie, ażeby od emigrantów żądały wykazania się takim poświadczeniem, i to poświadczenie w paszportach potwierdzały. Emigranci nie posiadający takich poświadczeń, nie będą dopuszczani do podróży.

— **Wczesną wiosnę** w roku bieżącym zapowiadają nieomylnie zwiastuny: — bociany. Pojawiły się mianowicie już teraz w St. Gallen i w Zurichu, w Szwajcaryi, dokąd zazwyczaj dopiero z końcem lutego lub w początkach marca przybywają.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: We Lwowie, Zygmunt Gutkowski, dzierżawca dóbr ziemskich, w 57 roku życia.

W Limanowej, Anna z Müllerów Rozwadowska, przeżywszy lat 28.

W Krakowie, Władysław Leśniak, asystent przy katedrze inżynierii rolniczej w Uniwersytecie Jagiellońskim, w 29 roku życia. Zmarł był uczniem Politechniki lwowskiej, gdzie poświęcał się mechanice i jako jeden z najzdolniejszych i najgorliwszych uczniów pozdawał wszystkie egzamina z bardzo dobrym rezultatem. Uległ chorobie piersiowej.

— **Zmiana własności.** Dr. Władysław Garański nabył dobra Pustomyty z Wolicą i Ludwikówką.

— **Z Obserwatorium** c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie. Dnia 18 lutego 1896, godzina 12 w południe.

Barometr stoi w mierze.

W ubiegłej dobie licząc od godziny 12 w południe dnia 17 lutego do 12 w południe d. 18 lutego b. r., mieliśmy wiatr zmienny z zachodu o średniej prędkości 9 m/sec. niebo zachmurzone a powietrze wilgotne (— procent wilgotności względnej). Opadu nie było.

Średnia temperatura w tym czasie była —2·2°C., najwyższa —1·4°C. dziś rano, najniższa —3·4°C. wczoraj w południe,

Stan barometru, zredukowany do poziomu morza, był dziś o 12 w południe 769 mm.

— **Oświetlenie elektryczne** wprowadziło od kilku dni miasto Przemyśl, które obecnie różnym krokiem postępuje na drodze rozwoju. Pod względem elektrycznego oświetlenia wyprzedziło Lwów, a w ogóle po Częstochowie jest drugim miastem polskim, które tę innowację wprowadziło. Dnia 25 b. m. odbędzie się uroczysty akt oddania stacyi centralnej w zarząd miasta przez firmę Siemens i Halske, która przeprowadziła wszystkie roboty techniczne. Finansową stroną przedsiębiorstwa zarządzał Bank hipoteczny. W Galicji oświetlenie takie przygotowują także Rzeszów, Stanisławów i Tarnopol. Nadto Stanisławów zamierza budować kolej elektryczną.

Stolica Bukowiny, Czerniowiec, ma już również od kilku dni oświetlenie elektryczne ulic i placów.

— **Pożary.** W ubiegłym tygodniu spalił się w Wołoczyskach wielki browar. Pożar, przy szalonym wicherze, zagrażał sąsiadnim Podwołoczyskom. Straży ochotniczej z Podwołoczysk pod komendą p. Czeniarnika, udało się zlokalizować ogień.

W Tarnopolu spłonęły onegdaj dwa domy na przedmieściu Zarudzie; straż gasząca ogień miała do walenia z dotkliwym brakiem wody.

— **Krwawą bójkę** wywołało w Tarnopolu onegdaj o godzinie 10 w nocy kilkunastu żołnierzy piechoty i konnicy, którzy rzucili się na siebie z pałaszami i bagnetami. Jeden szeregowiec piechoty, ugodzony przez kawalerzystę pałaszem, otrzymał ranę, która jednak nie jest niebezpieczną. Bójka zaalarmowała całą ulicę Strzykowiecką. Kilkunastu zapasników uwięziła straż wojskowa.

— **Tyfus plamisty** pojawił się w Tarnopolu między młodzieżą szkolną.

— **W Boryslawiu** w jednym z szybów kopalni wosku ziemnego, należącej do Sendera Wilfa, gazy ziemne odurzyły sześciu pracujących tam robotników. Po 3-godzinnej pracy około wentylacyi szybów, wydobyto wszystkich odurzonych. Jeden z nich Józef Tomkiewicz z Ja-

worowa, zmarł po 2 godzinach; inni wyzdrowieli.

— **W Przemysłu** otruła się strychniną kasyerka w kawiarni Sobolewskiego, Józefa Kreis, rodem z Nowe Vesely na Morawach, licząca lat 26, stanu wolnego. Powodem samobójstwa były nieporozumienia z narzeczoną.

— **Zaczadzenie.** W Rolowie, w pow. drohobyckim, rodzina włościańska z trzech osób złożona, poniosła śmierć skutkiem zaczadzenia. Ratunek okazał się bezskutecznym.

— **P. Jan Dybowski,** znany podróżnik, mianowany został przez rząd francuski dyrektorem departamentu ministerstwa rolnictwa w Tunisie.

— **W Wiedniu** wczoraj wieczorem podczas zabawy karnawałowej w jednym z szynków w Praterze, przyszło do bójki, a wreszcie do walki na pałasze pomiędzy żołnierzami pułku piechoty a policyą. Pięciu żołnierzy i tyłuż policyantów ciężkie otrzymali rany.

— **Samobójstwo.** W Wiedniu, w łazienkach „Centralbad“ zastrzelił się wczoraj generalny sekretarz kolei Północnej, inspektor Kunewalder, znany i poważany w szerokich kołach urzędniczych. Dla znajomych jego od dawna nie było tajemnicą, że Kunewalder wpadł w szpony lichwiarzy, którzy bezwstydnie go wyzyskiwali, a w końcu nawet zmusić go chcieli do nadużywania jego stanowiska urzędowego.

— **Spadek po ks. Wilhelmie Radziwille.** Izba sądowa wileńska rozpatrywała niedawno ciekawą sprawę o spadek po zmarłym ks. Wilhelmie Radziwille. Treść sprawy następująca: Na mocy testamentu zmarłego w 1863 roku ks. Aleksandra Radziwiłła, dziedzica dóbr Annopol w gubernii mińskiej, dobra te przeszły w dożywocie żony jego, a na własność syna jego, ks. Wilhelma, który w obec istnienia dożywocia, majątkiem tym nie władał, wkrótce zupełnie z kraju wyjechał i mieszkał odtąd w dobrach swych zagranicą. Umarł zaś w 1883 r. bezpotomnie, zostawiając żonę, ks. Zofię. W lat kilka po jego śmierci, do majątku Annopol wylegitymowali się krewni jego, pp. Prószyńscy, którzy, ominąwszy osobę Wilhelma, wskazali Annopol, jako własność jego ojca, ks. Aleksandra Radziwiłła, i jako sukcesorowie tegoż, uzyskali postanowienie mińskiego okręgowego sądu o intromisy do całości tych dóbr. Ponieważ jednak stanowiły one własność ks. Wilhelma Radziwiłła, przeto pozostała po nim wdowa ks. Zofia, przez pełnomocnika swego, adwokata przysięgłego Pawlikowskiego, wytoczyła w mińskim sądzie okręgowym proces, żądając unieważnienia powyższego postanowienia sądu i przyznania jej należnej z prawa siódmej części dóbr Annopola. Strona pozwana dowodziła, że ks. Wilhelm spadku po ojcu wcale nie przyjmował, lecz twierdzenie to zostało obalone na zasadzie dokumentów, w obec czego sąd okręgowy miński żądania ks. Radziwiłłowej w zupełności zaspokoił. Izba sądowa wileńska, dokąd sprawa ta przeszła w skutek apelacji pp. Prószyńskich, wyrok sądu mińskiego zatwierdziła, skazując pozwanych na zapłacenie kosztów sądowych. Sprawy ks. Radziwiłłowej w Izbie bronił adwokat przysięgły Pawlikowski.

— **Oryginalny petent** pojawił się wczoraj w Sejmie węgierskim. Przy końcu posiedzenia Sejmu, krzyknął ktoś z galeryi: „Niech żyje król, niech żyją Węgry!“ Poczem tenże młody człowiek z galeryi rozpoczął mówę: „Wasza Ekscelencyo Panie Ministrze! — Ja biedny żołnierz nie z własnej winy i...“ Wtem służba przerwała mu dalszy tok mowy. Jak się okazało, nazywa się Kovacz, przy wojsku okaleczał, a teraz z głodu ginie, więc chciał sprawę swoją o wsparcie poprzeć ustnie w pełnej Izbie sejmowej.

Notatki literacko-artystyczne.

Z teatru. Dziś przedstawioną będzie opera „Aida“. Pierwszy występ primadonny Maryi de Nunzio, o której talencie i urodzie dochodzą jak najcholebniejsze wieści. Pani Aleksandra Dąbrowska wystąpi w partyi Amneris.

Jutro z powodu próby generalnej „Hanusi“ przedstawienia nie będzie. Próba odbędzie się z całym aparatem świetlanym i dekoracyjnym, które w „Hanusi“ ważną odgrywa rolę. Panna Czaplinska odegra tytułową rolę, jedną z najtrudniejszych w tegoczesnym repertuarze. Pani Stachowiczowa wystąpi w roli Siostry Miłosierdzia.

Wczoraj po przedstawieniu „Małomieszczanów“ odbyła się także próba z tej sztuki, która niewątpliwie stale teatr będzie przepełniać.

Ze scen prowincjonalnych. Że p. Myszkowskiemu dobrze się w każdym mieście powodzi, wiedzą wszyscy oddawna. Teatr stanisławowski hr. Fredry zawarł już umowę o wynajęcie sali w Czerniowcach, dokąd jedzie zaraz po Wielkiejnoy. Pewnym być można, że pp. Antoniewski i Jaworski znajdują na wschodnich kresach gościnne przyjęcie, na co zresztą ich wytrwała praca w zupełności zasługuje.

P. Kliszewska ze swoją nieliczną wprawdzie, ale dobrze dobraną drużyną, ciągle jeszcze zbiera oklaski i inne dowody uznania na prowincyi.

Ks. Zygmunt Chełmicki zamieszcza w *Tygodniku ilustrowanym* studium krytyczne o Teodorze Jeske-Choińskim, jako powieściopisarzu historycznym.

Za przedmiot rozbioru posłużyła ostatnia powieść Choińskiego, drukowana w fejtletonie *Kuryera Warsz.* p. t.: „Gasnące słońce“.

Autor studium przynajmniej najwyższe zalety tej powieści, w której talent Choińskiego uwypatnił się po raz pierwszy w nowej dla siebie formie tak wybitnie.

Rada miasta Lwowa.

(Posiedzenie z dnia 17 lutego).

Przewodniczący p. prezydent Mochnacki zagaiwszy posiedzenie, przedstawił ponownie sprawę pierwszej emisji 10 milionowej pożyczki miejskiej i przebieg dotychczasowej dyskusji nad wnioskami komisji finansowej, które przedłożone przez referenta radnego dr. Byka opiewają jak następuje:

I. Z pożyczki 10 milionowej na razie emitować należy sumę 4,079.100 zł. a mianowicie:

	złr.
1. Na rozszerzenie sieci kanałów i rekonstrukcję starych wadliwych kanałów	40.000
2. a) Na wybrukowanie ulic tudzież na uregulowanie dróg i placów przedmiejskich	160.000
b) Kwotę wydaną w r. 1896 na regulację ulic	31.887
3. Na budowę przytuliska dla kobiet, kwotę	30.000
4. a) Na budowę koszar	260.000
b) Na pokrycie kosztów baraków, kwotę	37.439
c) Cenę kupna realności „Opatrność“ na cele kwaterek landweryzkie	22.715
d) Na koszały w IV dzielnicy	56.900
5. Na konwersye i spłatę istniejących długów miejskich, całą sumę	2,922.685
6. Na specjalny fundusz rezerwowo dla oprocentowania pożyczki, a względnie obligów komunalnych całą sumę	200.000
7. Na pokrycie dalszych z przeprowadzeniem inwestycji i zrealizowaniem pożyczki połączonych wkładów i wydatków kwotę	317.500
Razem	4,079.126

III. Z tej emitować się mającej kwoty ogólnej 4,079.100 zł. wydzieloną ma być kwota 200.000 zł. celem utworzenia specjalnej rezerwy w ustępie 18 art. II ustawy pożyczkowej przewidzianej, która pozostaje w kasie miejskiej jako depozyt ze specjalnem przeznaczeniem pokrycia pożyczek lombardowych jedynie w celu ewentualnych chwilowych braków kasowych w terminach zapadłości kuponów od obligacji miejskich, względnie spłat wylosowanych obligacji, przyczem zawsze najdalej po upływie 4 miesięcy po zaciągnięciu takiej pożyczki lombardowej, zapłata jej nastąpić winna, nad czem tak Izba obrachunkowa jak i magistrat pod własną odpowiedzialnością czuwać mają.

IV. Również wydzieloną ma być kwota 180.946 zł. dla pokrycia reszty przyzwozonych i przez Wydział krajowy zatwierdzonych kredytów powyżej w zestawieniu emisji ad II 1, 2 a), 3, 4 a), 4 d), w ogólnej kwocie 546.900 zł. wymienionych i wyzerpanych dotychczas wyłożonymi rzeczywistymi wydatkami na te cele w kwocie 365.954 zł. 23 ct.

V. Całą resztę emitować się mających 4,079.100 zł. po potrąceniu kwot ad III i IV wymienionych w sumie 380.946 zł. to jest kwotę 3,698.154 zł. w obligacjach miejskich w należytnym czasie ile możliwości odpowiednio do rzeczywistych potrzeb spieniężyć, z funduszu uzyskanej gotówki pokryć koszty wstępne z pożyczką połączone (t. j. konwersya, należytości i t. p.) i zapłacić po należytnym wypięczeniu, do czego natychmiast przystąpić należy, następujące długi miejskie:

a) galic. Kasie Oszczędności w kwocie	2,055.018 zł.;
b) dług p. Biesiadeckiej 16.000 zł.;	
c) legaty na rzecz małoletnich Biesiadeckich 6.000 zł.;	
d) funduszowi inwalidów wojskowych	10.500 zł.;
e) funduszowi Najd. Arcyksiężnej Gizeli	7.600 zł.;
f) funduszowi rzemieślników chrześcian	14.800 zł.;
g) funduszowi propinacyjnemu 800.000 zł.;	
h) funduszowi pożyczki imienia Cesarza Franciszka Józefa 14.800 zł.;	
i) galicyjskiemu Bankowi kredytowemu	507.575 zł.;

k) dług hipoteczny z realności „Opatrność” 5.699 zł.

l) funduszowi zwyczajnemu a względnie funduszowi i depozytom pod zarządem gminy zostającym 50.000 zł. z tem zastrzeżeniem, że o ile ta kwota po koniec marca 1896 na wzmiankowane cele nie została zaopieczona, reszta na zapłacenie długu lombardowego galicyjskiej Kasie oszczędności ma być uiszczona;

m) część długu lombardowego galic. Kasie oszczędności (230.871 złr.).

VI. Dla niezapłaconej reszty długu lombardowego galic. Kasy oszczędności w pierwotnej kwocie 2307.871 złr., stanowi nadwyżka z nadzw. budżetu na r. 1896 specjalną dotacją z tem dołożeniem, że pierwsze wpływy z pretensji do Kasy oszczędności za budowlę szkoły przemysłowej (147.000 złr.) i z ceny kupna za plac Solski na gimnazjum użyte być mają na spłatę wzmiankowanego długu lombardowego.

VII. Wzywa się magistrat, by wyjednał zezwolenie na notowanie obligacji miejskich na giełdzie wiedeńskiej i na dopuszczenie tychże obligacji do lombardu w austro-węg. banku.

Przeciwko niektórym wnioskowi powyższym wystąpili już na poprzednim posiedzeniu z opozycją pp. dr. Pięta i dyrektor Soleski; — wówczas jednak rozprawa dla braku kompletu musiała być odroczona. Dr. Pięta wskazywał, że wnioski nie odpowiadają ustawie pożyczkowej; obejmują one pewne pożyczki, na które już faktycznie z kasy miejskiej wydatkowano, bez powzięcia poprzedniej uchwały Rady, i bez zastrzeżenia w ustawie zezwolenia Wydziału krajowego. W końcu wniósł dr. Pięta; ażeby wydatki na każdą pożyczkę prowadzono i budżetowano osobno.

Dyr. Soleski krytykował w ogóle finansową gospodarkę miasta; domagał się dokładnego określenia wszystkich wydatków na podstawie szczegółowych planów i kosztorysów, a przedewszystkiem spłacenia wszystkich długów gminy.

Rad. dyr. Zima zakwestyonował punkt VI. wniosków komisji, wykazując, że gmina z tytułu budowy szkoły przemysłowej nie ma do Kasy oszczędności żadnej pretensji. Mowca żądał opuszczenia tego punktu.

W toku dalszej dyskusji, która miała charakter wyjaśniający poszczególne pożyczki, wystąpił zasadniczo jeszcze radny p. Rawski z żądaniem przedłożenia szczegółowych planów i kosztorysów ogólnej kanalizacji miasta, a nie wydatkowania na drobne roboty kanalizacyjne bez planów.

Dr. Duleba bronił wniosków komisji, utrzymując, że drobne wydatki, które poczyniono na rachunek pożyczki, ogólnego planu pożyczki wcale nie naruszyły.

Dr. Małachowski wniósł, aby uwidoczono w protokole, że emisja listów nie nastąpi niżej 96. Dalej prosił, aby uchwalić w ust. V., iż przystąpić należy do wypowiedzenia długów nie natychmiast (między innymi galic. Kasie oszczędności 2.055.016 zł.) lecz dopiero po zapewnieniu możliwości korzystnego ulokowania. Mowca poparł wreszcie wniosek dyr. Zimy, co do eliminowania ustępu VI. wniosków komisji.

Rad. Rewakowicz wniósł dwie rezolucje dodatkowe:

„Poleca się miejskiej Izbie obrachunkowej, aby pod osobistą odpowiedzialnością orzekała:

1. O wyczerpaniu którejkolwiek rubryki wydatków budżetu zwyczajnego i nadzwyczajnego i bez zwłoki uwiadomiła pisemnie reprezentację miasta za pośrednictwem prezydium.

2. Najdalej do 15 listopada każdego roku przedkładała reprezentacji miasta zamknięcie rachunków funduszu gminnego z poprzedniego roku administracyjnego.“

Referent dr. Byk przyjął, imieniem komisji, obydwie wnioski dr. Małachowskiego i wniosek dyr. Zimy, aby wypuścić ustęp o pretensjach miasta do Kasy oszczędności. Zgodził się również na rezolucje Rewakowicza i dr. Pięta, który żądał, aby co do każdej inwestycji w przyszłości przedkładano plany, projekty i kosztorysy, obejmujące całość każdej inwestycji.

Po tych ustępstwach referenta, uchwalila Rada wszystkie wnioski komisji (z wyjątkiem cofniętego przez sprawozdawcę punktu VI); wniosek dr. Pięta co do inwestycji uchylono, a natomiast przyjęto rezolucje rad. Rewakowicza.

W końcu na żądanie rad. Pięta wzięto do protokołu zastrzeżenie osobiste, że dr. Pięta przemawiał i głosował przeciw użyciu na spłacenie długów 110.000 zł. z pożyczki przeznaczanej na wkłady i wydatki, połączone z realizowaniem pożyczki.

GAWĘDY LONDYŃSKE

Edmunda S. Naganowskiego.

Regents-Park w lutym.

Mileczałem czas jakiś, proszę państwa, bom się pakowałem do podróży. Od połowy grudnia do dnia wczorajszego nierozstawałem się z zamiarem wyniesienia się z Anglii raz na zawsze. Zamiar powstał, kiedy lord Dunraven oskarżył nowojorski *Yacht-Club* o użycie brudnych sposobów, skutkiem których lordowski statek został wyprzedzony przez statek amerykański w morskich wyścigach. Przewidywałem niechybny ztąd wybuch wojny między W. Brytanią i Zjednoczonymi Stanami — i zaraz też począłem szukać w Galicji, przez przyjaciół, ustronnej pasieki, w którejbym sobie mógł żyć dokończyć spokojnie. No i znalazła się pod ręką w Waszyngtonie kwestya wenezuelska, która miała upozorować onę wojnę — kiedy lord Dunraven odwołał niegrzeczne zarzuty i senator Frye zawołał na waszyngtońskim Kapitolu, że „Anglia jest najpotężniejszym mocarstwem na świecie, z którym Zjednoczone Stany pragną żyć w zgodzie“. Na takie zawołanie obruszył się Berlin — i, korzystając z tego, że 4600 Boerów pobilo na głowę 560-ciu Anglików, zatelegrafował Berlin do wujaszka Pawła w Pretoryi, iż on, nie Anglia, jest najpotężniejszym mocarstwem na świecie, bo może każdej chwili liczyć na pomoc berlińskiego oręża. Taki ztąd powstał tu rejwach, tak się zbroić zaczęto, tak się odgrażano Berlinowi i tyle mówiono o potrzebie zmbilizowania — nietylko ochotników do służby wojennej, lecz nawet i wszystkich mężów niezgrzybiałych — do obrony Londynu... że, zgrzybiałym nie będąc jeszcze, uwijałem się na gwałt z pakowaniem, by móc drapać do Galicji każdej chwili, przed oblężeniem Londynu przez wojska berlińskie. Do oblężenia nie przyszło wprawdzie, ale niebezpieczeństwo wojny zgąsło dopiero wczoraj: minister Chamberlain wymienił po jednawezą korespondencję z wujaszkiem Pawłem, a paryski *Temps* czyn ten pochwalił. Wojny niebędzie. Rozpakowałem natychmiast torbę ostatnią, dobyłem z niej gawędziarskiego materiału i — oto znowu tu jestem, proszę państwa!

Śnieguśmy tu wcale niewidzieli tej zimy, a od dwóch tygodni mamy dni ciepłe, pogodne, wiosenne; śnieg i mrozy przyjdą więc niezawodnie w czerwcu i lipcu — tak zwykle bywa w tym kraju. Przybyli do mnie niedawno dwaj warszawiacy, odziani bardzo niedorzecznie: gwoli zimy w kalendarzu — zjechali do Anglii w grubych futrach; gwoli grubych futer — resztę szat mieli letnią. Chodzić po Londynie w szatach letnich tylko... nieśmieli, bo pogrzeby tu są kosztowne i są zawsze bez muzyki, chodzić więc musieli w grubych futrach — ku ogromnej uciecie obywatelstwa ulicznego, a swojej wielkiej niewygodzie. Wyleczyli się atoli z reumatyzmów skutecznie, aniżeli by to być mogło, gdyby — jak ów jegomość w „Wilku i owcach“ — przez własne swe żony prażeni byli i gotowani codzień w gorącej wodzie.

Kiedy się wspomniło o pogrzebach, warto przypomnieć, iż mieliśmy zeszłego tygodnia trzy — jeden po drugim — podjęte kosztem narodowym: w poniedziałek spuszczone do krypt katedry św. Pawła zwłoki Fryderyka Leighton'a, prezesa Akademii sztuk pięknych, którego królowa odznaczyła, przed sześciu tygodniami, godnością para Anglii i tytułem barona. Poza doskonale zastużoną sławą najprzedniejszego artysty-malarza w Anglii, lord Leighton zdobył sobie wdzięczność narodu za pracowitość i umiejętność, z jakimi zreorganizował szkolne wydziały Akademii. W życiu towarzyskiem Londynu nie było od lat wielu uroczystości, lub zebrania, istotnie wytwornego i dystygowanego, bez uczestnictwa Leighton'a — króla toastowych krasomowców, wzoru mężkiej wykwińności, wyborowego znawcy prądów umysłowych i człowieka, który żył pełnym życiem najlepszych kół stołecznych. Wiadomo mi, że przynajmniej trzem, dobrze znanym artystom-malarzom naszym oddał był zmarły prezes najlepsze przysługi — dla tego smutno mi było, iż wśród setek wienców, przysyłanych do katedry ze stałego ładu, niebyło wienca polskiego.

We wtorek po tym pogrzebie, odbyło się w katedrze żałobne nabożeństwo za duszę Józefa Barnby, dyrektora głównej szkoły Muzycznej — zwłoki zaś pochowała rodzina. Barnby znakomitszym był nauczycielem, aniżeli kompozytorem, choć mnóstwo pozostawił utworów — przeważnie kościelnych.

A we środę, w skromnym kościółku wiejskim — w Whippingham, na wyspie Wight — spuszczone do grobowca przy ołtarzu szczytki śmiertelne biednego księcia Henryka Battenberskiego. Doprawdy, biednego! Był on, jak wiadomo, jednym z czterech synów ks. Aleksandra Heskiego, z czernatycznego małżeństwa tegoż z wdową po ministrze wojny warszawskim, hrabiną Hauke. Był bratem ks. Aleksandra bułgarskiego. Jako porucznik nadreńskich huzarów, przybył do Windsoru w r.

1883 — w rok później, mimo najsilniejszej opozycji trzech dworów, w tym samym kościółku, w Whippingham, został małżonkiem księżniczki Beatryczy, najmłodszej córki królowej Wiktorji. Parlament przyznał mu równocześnie wszystkie prawa urodzonego obywatela angielskiego, oraz tytuł „królewskiej Wysokości“ z apanażem 6000 fst. Lecz poddeszła w wieku królowa, namiętnie przywiązana do córki, wymówiła sobie, iż księstwo oboje od niej się nieodłącza, gdziekolwiekby rezydowała. Ks. Henryk był skazany na życie, stosunkowo bezczynne, chociaż miał komendę nad pułkiem ochotników wyspy Wight i był tej wyspy królewskim namiestnikiem. O ile, śmierć jego wywołała powszechny żal i uznanie jego zalet wszechstronnych, o tyle, za życia, doznawał goryczy i nawet, z niejednej strony, upokorzenia. Łatwo domyśleć się, jakie pobudki nakłoniły go do wzięcia udziału w wyprawie generała Scotta przeciw Aszantom. Królowa długo się opierała zamiarowi, a uległa wtedy dopiero, gdy — jak dziś już wiadomo — księżna prosiła swoje dołączenie do mężowskich. Ks. Henryk złączył się z wyprawą, jako prosty ochotnik. Lecz zaledwie wyładował na Złotem Wybrzeżu i rozpoczął marsz ku odległej krainie Aszantów — dotknięty zabójczą febrą cofnął się musiał i wrócić na statek. Czas jakiś była nadzieja uratowania życia ks. Henryka i okręt spieszył do Madery. Zgon nastąpił niespodzianie.

GOSPODARSTWO I HANDEL

(Gl.) Projekt nowej drogi żelaznej. Ministerstwo kolei nadało panu Ludwikowi Ramułtowi, inżynierowi we Lwowie, wspólnie z pp. Bronisławem Osuchowskim i hr. Bronisławem Lasockim pozwolenie na przeprowadzenie wstępnych prac technicznych dla zbudowania lokalnej drogi żelaznej z Ustrzyk dolnych na Czarnę, Lipie, Michnowiec, Lutowska, Smolnik i Wołosate do granicy węgierskiej.

Roboty budowlane. C. k. generalna Dyrekcja austr. kolei państwowych rozpięła licytację na roboty budowlane w stacji Krasne, w cenie 58.000 zł. i w stacji Złoczów w cenie 65.000 zł. z tem, iż oferty mają być wniesione najpóźniej do 28 lutego b. r. godz. 12 w południe w powyższej Dyrekcji w Wiedniu (IX. dworzec kolei zachodniej oddział II).

(Gl.) Preliminarz funduszu melioracyjnego na rok 1896 zawiera na rzecz rozpoczętych już przedsięwzięć w Galicji pożyczki następujące:

na uregulowanie rzeki Białej wraz z obwałowaniem prawego brzegu Dunajca ratę piątą w kwocie 63.540 zł. 16 ct.;
na uzupełnienie obwałowania prawego brzegu Wisły między Podgórzem a Niepołomicami ratę piątą w kwocie 10.900 zł.;
na zabudowanie potoków górskich, stanowiących dopływy Skawy ratę piątą (zarazem ostatnią) w kwocie 10.393 zł. 80 ct.;
na uregulowanie Dniestru między Rozwadowem a Żurawnem ratę czwartą w kwocie 21.333 zł. 33 ct.;
na uregulowanie rzeki Złotej Lipy trzecią ratę w kwocie 9900 zł.;
na osuszenie bagnisk w powiatach Łańcuckim i jarosławskim ratę trzecią (zarazem ostatnią) w kwocie 8825 zł.;
na uregulowanie rzeki Bugu ratę trzecią w kwocie 14.450 zł.;
na obwałowanie lewego brzegu Dunajca ratę drugą w kwocie 10.500 zł.;
na uregulowanie potoku Przeginiówki ratę drugą w kwocie 8400 zł.;
na uzupełnienie regulacji rzeki Łęgu ratę drugą w kwocie 13.533 zł. 33 ct.;
na osuszenie bagien Stojanowskich ratę drugą w kwocie 9000 zł.;
na uzupełnienie regulacji potoku Kisieliny ratę drugą w kwocie 11.136 zł.

Na nowe przedsięwzięcia pomieszcza Ministerstwo rolnictwa w preliminarzu trzy pożyczki jako pierwsze raty, ale tylko warunkowo, bo projekty robót są wprawdzie już wygotowane i aprobowane, odpowiednie ustawy krajowe jednak nie są jeszcze prawomocne.

Pierwsza z tych pożyczek odnosi się do uregulowania średniej części rzeki Gniłej Lipy, t. j. od mostu na gościńcu w Rudzie aż do mostu na drodze gminnej w Burszynie. Koszta obliczono na 346.000 zł., z których kraj ma ponieść 40 pre. (138.400 zł.), fundusz melioracyjny 30 pre. (103.800 zł.) i prywatne strony interesowane także 30 pre. Przypadająca na fundusz melioracyjny pierwsza z siedmiu rat preliminarzowana jest w kwocie 14.828 zł. 57 ct.

Drugim nowym przedsięwzięciem jest zabudowanie dzikich potoków, stanowiących dopływy Dniestru, które to koszta obliczone na 606.000 zł., mają być rozłożone na kraj i na fundusz melioracyjny w równym stosunku. Roboty mają potrwać oczywiście lat piętna-

ście, skoro pierwsza rata w preliminarzu funduszu melioracyjnego wynosi 20.200 zł.

Nakoniec koszta zabudowania potoku Glińska obliczono na 48.000 zł., a rozłożono je w jednej połowie na kraj, w drugiej na fundusz melioracyjny. Roboty potrwać cztery lata. Pierwsza rata z funduszu melioracyjnego wynosi 6000 zł.

Suma pożyczkowa na Galicję czyni 233.040 zł. 19 ct., na całe Państwo zaś (wraz z Galicją) 752.056 zł. 67 ct. tak, że na Galicję przypada blisko trzecia część całego preliminarza.

Taryfa osobowa na kolejach rosyjskich. Podług sprawdzonych już w ministerstwie komunikacji szczegółów sprzedaży w r. 1895 biletów osobowych na kolejach, okazuje się, że ogółem sprzedano 42 miliony biletów, za co osiągnięto 58 milionów rs. W roku 1894 sprzedanych było 43 miliony biletów i osiągnięto 50.000.000 r.

Taki stan rzeczy przekonywa o użyteczności obniżenia taryfy kolejowej i stwierdza, że nawet obniżenie w pewnych wypadkach dawnej ceny biletów o 75 pre., nie tylko nie naraża skarbu na straty, ale przeciwnie zapewnia większy dochód.

Do rosyjskiego ministerstwa komunikacji wniesiono około 200 podań w sprawie budowy nowych kolei.

Targ zbożowy.

Lwów, 18go lutego: pszenica 7-20 do 7-60 zł., żyto 6-25 do 6-40, jęczmień browarny 5- do 6- , jęczmień pastewny 4-75 do 5- , owies 5-20 do 5-40, rzepak 8-20 do 8-75, groch 6- do 8- , wyka — do — , nasienie lniane — do — , nasienie konopne — do — , bób — do — , bobik 4-25 do 4-75, hreczka — do — , koniczyna czerwona galic. 30- do 40- , szwedzka 35- do 40- , biała 40- do 60- , tymotka — do — , anyż — do — , kukurudza stara — do — , nowa 5- do 5-50, chmiel — do — , spirytus gotowy — do — , na termin — do — , Waranty — do — .

Uspობienie mdłe.

Sprawozdanie tygodniowe Izby handlowej i przemysłowej o cenach zboża i produktów we Lwowie od 5go lutego do 12go lutego b. r. bez opłaty akcyzowej. Pszenica stara — do — , nowa 7-46 do 7-65, żyto stare — do — , nowe 6-25 do 6-55, jęczmień browarny 4-75 do 6- , pastewny — do — , owies 5-25 do 5-60, hreczka 6-50 do 6-75, kukurudza zeszłoroczna — do — , nowa 5-10 do 5-50, proso — do — , groch do gotowania 5-50 do 8-50, groch pastewny 5- do 8- , fasola — do — , bobik 4-40 do 4-60, wyka 4-50 do 4-70, koniczyna 30- do 49- , koniczyna biała n. 20- do 26- , anyż rosyjski — do — , anyż płaski — do — , kminek — do — , rzepak zimowy nowy 8-25 do 8-50, rzepak nowy — do — , stary — do — , lnianka 5-75 do 6- , nasienie lniane — do — , soczewica — do — , rzepik zimowy — do — , nasienie konopne — do — , chmiel nowy — do — , nafta zwykła 17- do 18- , salinowa 19- do 20- , wszystko za 100 kilogr., spirytus 10.000 litr-procentowy, kontyngentowany, bez podatku konsumcyjnego 12-45 do 12-80.

Wiedeń, 18 lutego. (Telegram Gazety Lwowskiej).

Na wczorajszy targ przypędzono bydła rzeźnego: 3683 sztuk opasowego, — z paszy. i 749 sztuk chudego.

Z tych wołów galicyjskich 890, niemieckich —, bukowskińskich 24, bawołów —, stadników —, krów —.

Ceny w porównaniu z zeszłotygodniowymi podniosły się przeciętno o 50 ct. do 1 złr.

Nie sprzedano 10 sztuk.

Płacono: galicyjsko-bukowińskie woły opasowe po 26 zł. — ct. do 29 zł. — ct., za towar przedni po 30 zł. — ct. do 33 zł. — ct.; wyjątkowo po 34 zł. — ct. do 36 zł. — ct.; węgierskie woły opasowe po 26 zł. — ct. do 30 zł. — ct., za towar przedni po 31 zł. — ct. do 34 zł. — ct.; wyjątkowo po 35 zł. — ct. do 41 zł. — ct.; z innych krajów koronnych woły opasowe po 30 zł. — ct. do 33 zł. — ct., za towar przedni po 34 zł. — ct. do 36 zł. — ct., wyjątkowo po 37 zł. — ct. do 38 zł. — ct.; woły z paszy po — zł. — ct. od — zł. — ct.; krowy po — zł. — ct. do — zł. — ct.; stadniki po — zł. — ct. do — zł. — ct.; bawoły po — zł. — ct. do — zł. — ct. za 100 klg. żywej wagi.

OSTATNIA POCZTA

Najj. Pan przyjął w niedzielę o godz. 1 po południu na audyencji ambasadora Wielkiej Brytanii, sir Edmunda Monsona.

Najj. Pan przyjął w sobotę po południu na audyencji nowego posła japońskiego w Wiedniu, Takahire, i odebrał od niego pisma uwierzytelniające.

W niedzielę odbyła się Rada Ministrów pod przewodnictwem Najjaśniejszego Pana. Posiedzenie trwało dwie godziny.

Pierwsze czytanie projektu reformy wyborczej odbędzie się na posiedzeniu Izby posłów we czwartek. Pierwsze posiedzenie Izby panów odbędzie się w dniu 24 b. m.

Według dzienników wiedeńskich w najbliższych już dniach ukaże się urzędowe obwieszczenie, ogłaszające termin wyborów do wiedeńskiej Rady miejskiej. Wybory w trzecim kole wyborczym odbyły się w dniu 27, ewentualne zaś wybory ściślejsze w tem kole w dniu 29 b. m.; w drugim kole wybory w dniu 2 marca, wybory ściślejsze zaś w dniu 4 marca; wybory w pierwszym kole wyborczym w dniu 5 marca a ewentualne wybory ściślejsze w dniu 7 marca.

Sejm pruski przyjął bez dyskusji etat ministerstwa wojny a po krótkiej rozprawie etat ministerstwa spraw zewnętrznych. Na zarzuty katolików, iż nie posiadają oni równoprawności w państwie pruskim, zaznaczył narodowo-liberalny poseł Eynern, że zarzut ten jest bezzasadny, gdyż n. p. na ośmiu ambasadorów czterech są katolikami. Na to zwrócono uwagę ze strony centrum, iż jest to dowód zupełnie chybotliwy, znaną bowiem jest rzeczą, że zdolnych mężów stanu, którzy w kraju bywają niewygodni, wysyła się za granicę. Za to na 12 naczelnych prezesów i na kilkudziesięciu prezesów regencyjnych nie ma ani jednego katolika a nawet wśród landratów w wielu prowincjach nie ma ani jednego katolika.

Parlament niemiecki przyjął etat spraw zagranicznych. Narodowo-liberalny poseł Hamacher wyraził rządowi uznanie za stanowisko, jakie zajęł w sprawie Transvaalu. Sekretarz stanu wyjaśnił stosunki transwaalskie i przebieg znanych zajęć. Doniesienia dzienników, według których Niemcy chciałyby Transvaal pozbawić samodzielności, są bezpodstawne i pochodzą od kół, nieznanymi stosunkami transwaalskich.

W obradach parlamentu niemieckiego nastąpi prawdopodobnie dziesięciodniowa przerwa i to począwszy od dnia 22 b. m. Uchwałę taką powzięli reprezentanci wszystkich stronnictw celem przyspieszenia prac komisyjnych, a mianowicie obrad w komisji nad kodeksem cywilnym. Z budżetem w drugim czytaniu spodziewa się parlament załatwić do dnia 22 b. m.

Mianowanie komisji dla przygotowania projektu nowej konstytucji serbskiej nastąpi dopiero na wiosnę.

Skupczyzna serbska będzie zamknięta 19 b. m.

W Belgradzie został aresztowany były sekretarz posła rosyjskiego Hitrowa, Jakobson, który później w służbie Stambułowa, ogłosił dokumenta o agitacji Rosyji na półwyspie bałkańskim.

Aresztowanie to nastąpiło z inicjatywy poselstwa rosyjskiego pod zarzutem rzekomej kradzieży aktów. Jakobson, uciekając z Sofii, znajdował się już w drodze do Anglii. Rząd ma zamiar wydania Jakobsona Rosyji, pomimo, że między Serbią a Rosyją nie ma traktatu o wydawaniu przestępców.

Według *Neue freie Presse* ambasador Nelidow zawiadomił imieniem rządu rosyjskiego w sobotę Portę, iż Rosyja nie sprzeciwia się uznaniu ks. Ferdynanda.

Z Konstantynopola donoszą, iż na żądanie Rosyji wysłał rząd turecki do swoich reprezentantów za granicą drugą notę, w której polecił im poczynić kroki, względem uznania ks. Ferdynanda, dopiero po chrzcie Borysa. Żądanie pochodzi zwołka w akcyi uznania księcia Ferdynanda. Austro-Węgry zaraz na pierwszą notę odpowiedziały, że zgadzają się na uznanie księcia.

Były rumuński minister domen w gabinecie Jana Bratiano, Anastazy Stołojan otrzymał tękę ministra spraw wewnętrznych, którą zawiadował dotąd powizorycznie prezes gabinetu Stourda.

Grecki minister spraw wewnętrznych oświadczył w Izbie w odpowiedzi na interpelację, że położenie rzeczy na Krecie jest nie-

pokojącym, wszakże szczegółów zakomunikować nie może.

Francuski ambasador przy Watykanie Lefebvre de Behaine nie zostanie odwołany. Po upływie swego urlopu, jeszcze przed świętami Wielkanocnymi, powraca on na swoje stanowisko; zapewne jednak w lecie ustąpi ze służby czynnej z powodu podeszłego wieku.

Z Włoch donoszą o ostatecznym zerwaniu rokowań z Menelikiem. W imieniu Włoch żądał Baratieri oddania terytoriów, które przed bitwą pod Amba Aladzi były w posiadaniu włoskim, tudzież uznania traktatu w Ucciale (protektoratu nad Abisynią), co Menelik odrzucił i postawił inne warunki, które znów Baratieri odrzucił.

Wedle prywatnych depesz z Entiseio, główny zastęp szoański cofnął się poza Aduę. Włoski wydział dla robót publicznych poparł sprawę projektu utworzenia portu morskigo dla Rzymu w Ostii.

Włochy postanowiły utworzyć w Johannesburgu konsulat.

We Francji trzyma umysły w naprężeniu walka senatu z gabinetem Bourgeois i w następstwie tego, w obec postawy jaką Izba posłów względem gabinetu p. Bourgeois zajmuje, walka Izby z senatem. *Agencja Hawasa* donosi: Ministrowie zgromadzili się w niedzielę przed południem dla omówienia politycznej sytuacji. Zapadło jednomyślne postanowienie, że ostatnie głosowanie w Izbie nakłada na gabinet obowiązek prowadzenia tej polityki, która otrzymała wotum zaufania Izby.

Prezes ministrów Bourgeois udał się wczoraj do pałacu Elizejskiego, aby prezydent Faure'a uwiadomić o tej uchwale gabinetu. Przed środą nie zgromadzą się na naradę ministrowie, a Izba przed czwartkiem nie odbędzie posiedzenia. Nie wiadomo jeszcze, co gabinet uczyni zamierza: czy przedłoży projekt ustawy o rewizji konstytucji, czy też dopuści do ponownych interpelacji w Izbie. Rada ministrów powzięła uchwały dopiero na posiedzeniu, które odbędzie się we czwartek.

Na sobotnim posiedzeniu angielskiej Izby niższej toczyła się dyskusja nad poprawką Labouchera. Przywódca partii liberalnej Harcourt podniósł, że nadzwyczaj ważnym wypadkiem dnia jest mowa ministra Marschalla w parlamencie niemieckim. Mowa Marschalla jest wprost zaprzeczeniem oświadczeń Salisburyskiego, złożonych w klubie non-konformistów. Oświadczenia te, jeśli naprawdę są bezzasadne, są w najwyższym stopniu nieprzezwrotnością i bezwzględnością i mogą wywołać pogorszenie się obecnych stosunków. Kto przyczynia się do wytworzenia niesnasek między Anglią a Niemcami, ten nie jest przyjacielem pokoju. Śledztwo przeciw „Chartered Company“ należy do parlamentu.

Balfour oświadczył, że prezydent Krüger sądzi, iż uczynione w mowie Salisburyskiego porównanie między Transvaalem a Irlandią uwłacza niepodległości Transvaalu. Nie potrzeba zaznaczać, że Salisburyski nie chciał podawać w wątpliwość, że Transvaal w zarządzie wewnętrznym jest zupełnie samodzielny. Salisburyski z pewnością nie chciał dawać do zrozumienia, że zamierza przekształcić traktat z r. 1884. Mowa zapewnia, że Chamberlain ma najlepsze zamiary i nadzieje, że po przybyciu Krügera do Anglii znajdzie się sposób postępowania, aby rozwiązać trudny i delikatny problem zaspokojenia życzeń poddanych angielskich w okręgu Witwatersrandu.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 18 lutego. Najjaśniejszy Pan odwiedził w hotelu księcia Klodwika Hohendolhego, kanclerza Rzeszy niemieckiej.

Przybyli tu książę Wilhelm Schaumburg-Lippe i książę Ernest Guenther Schleswig-Holstein.

Wiedeń, 18 lutego. Pod przewodnictwem Pana Ministra rolnictwa hr. Ledebura rozpoczęła wczoraj obrady ankieta dla spraw górnictwa. Pan Minister powitał zebranych rzeczoznawców, podnosząc, że celem ankiety jest pokojowe wyrównanie różnic, zachodzących między rolnictwem a górnictwem; jeżeli prace ankiety uwierzy powodzenie, będą one tworzyły cenny materiał dla ankiety parlamentarnej, zamierzony w wielkim stylu.

Wiedeń, 18 lutego. Na wczorajszym posiedzeniu Izby posłów odczytane zostało pismo Pana Prezydenta Ministrów hr. Kazimierza Badeniego, zawiadamiające, że rząd węgierski wystosował do obu Izb Rady państwa zaproszenie na uroczystości tysięcznego jubileuszu istnienia Węgier.

P. Minister dr. Rittner złożył urząd członka trybunału stanu, poczem Izba przystąpiła do porządku dziennego.

Dep. Kraus postawił wniosek naglący w sprawie Towarzystwa ubezpieczeń „Austria“ i uzasadnia nagłość, podnosząc interesa 30.000 ubezpieczonych.

Reprezentant Rządu, szef sekcji Plapart oświadcza, że na zmarłego dyrektora rady nadzorczej, jak również na komisarza rządowego, nie spada żadna wina. Rząd jest zasadniczo przeciwny udzieleniu pomocy ze strony Państwa, ze względu jednak na szczególne okoliczności postanowił, aby ubezpieczeni urzędnicy kolejowi nie ponieśli żadnej szkody. W najbliższych dniach ogłoszony będzie w dzienniku ustaw państwa regulamin dla ubezpieczeń. Nadto postanowiono utworzyć departament dla ubezpieczeń prywatnych. Na kierownika tego departamentu powołany został rada Dworu Wolf.

Izba przyjęła nagłość wniosku Krausa i dwa jego pierwsze punkta bez dyskusji; punkt trzeci, dotyczący pomocy państwowej, został odrzucony.

Następnie rozpoczęły się obrady nad nagłym wnioskiem Kaizla w sprawie wrzeczono nielegalnego utworzenia Ministerstwa kolei żelaznych. Kaizl uzasadnia nagłość, powołując się na ustawy zasadnicze. Mowca podnosi, że należało zapytać parlament co do ustanowienia nowego Ministerstwa

P. Prezydent Ministrów hr. Badeni oświadcza, że Rząd musi stanowczo przy tem obstawać, iż tworzenie Ministerstw jest prerogatywą Korony. To zapatrywanie jest uzasadnione w przepisach ustawy i dotychczasowej praktyce. Według konstytucji Najj. Pan powołuje i oddala Ministrów. Zgodnie z tym poglądem od roku 1868, utworzono postanowieniem cesarskim cały szereg Ministerstw. Samo przez się rozumie się, iż Radzie państwa przysługuje konstytucyjne prawo przyzwolenia na systemizowanie pojedynczych pozycji budżetu.

Dep. Russ przypomina, iż już w grudniu r. z. oświadczył, że organizacja nowego Ministerstwa kolei żelaznych powinna być dokonana w drodze ustawy. Sprawa ta zresztą będzie poruszona obszernie w komisji budżetowej i z tego też powodu mowca nie będzie głosił za wnioskiem nagłości.

P. Minister kolei żelaznych gen. Guttenberg wystąpił przeciw zarzutowi dep. Kaizla, jakoby nowy urząd zapewniał szczególniejsze korzyści wspólnemu Ministerstwu wojny i wpływ wyjątkowy na zarząd kolei żelaznych. Wpływ ten nie będzie i w przyszłości ani na włos większym niż dotąd. P. Minister zapewniwszy, że starac się będzie o jak największą bezstronność w obec wszystkich stronnictw oświadczył, iż pierwszą jego zasadą będzie ostateczną opieką i popierac się wytworów kultury krajowej (oklaski). Ministerstwu wojny musi być przyznany, jak to samo przez się rozumie, pewien wpływ, albowiem koleje żelazne na wypadek wojny odgrywają niezmiernie ważną rolę w dziele obrony Państwa. Odpowiadając na wywody dep. Stransky'ego zaznaczył P. Minister, iż bezzasadnym jest, jakoby pod względem niemieckiego języka urzędowego na kolejach państwowych uczyniono wyjątek dla Galicji. Niemiecki język urzędowy utrzymano w Galicji tak samo w mocy jak w Czechach i innych krajach koronnych (oklaski).

Izba odrzuciła wniosek nagły dep. Kaizla.

Dep. Russ postawił wniosek, aby ustawa finansowa na rok 1896, niemniej rozdział: „Ministerstwo handlu“ ze względu na utworzenie Ministerstwa kolei żelaznych odesłać do komisji budżetowej z poleceniem ponownego przedyskutowania. Wniosek przyjęto, poczem Izba przystąpiła do dalszych obrad nad budżetem Ministerstwa oświaty. Po przemówieniu dep. Gregoreca i Swobody przerwano dyskusję.

Następne posiedzenie we czwartek. Na porządku dziennym: pierwsze czytanie reformy wyborczej i dalsze obrady nad budżetem. Izba panów zbierze się dnia 24 b. m.

Wiedeń, 18 lutego. Wbrew pogłoskom, pochodzącym z kół parlamentarnych a powtórzonym w wielu wczorajszych dziennikach wieczornych, jakoby w bieżącej sesji oprócz budżetu tylko reforma wyborcza miała być załatwioną, a odnowienie ugody z Węgrami zostało zastrzeżone nowemu parlamentowi, oświadcza *Fremdenblatt* że o tem wszystkim w poinformowanych kółach nie wiadomo.

Wiedeń, 18 lutego. Kanclerz Rzeszy niemieckiej, ks. Klodwik Hohendolhe, przybył tu wczoraj wieczorem z synem, księciem dziedzielnym Filipem Ernestem, oraz z małżonką na pogrzeb brata swego ks. Konstantego, wielkiego oehmistrza Dworu Najj. Pana. Pogrzeb odbędzie się dzisiaj.

Przybył tu także generał rosyjski Goleniszczew-Kutuzow w powrocie z Sofii.

Wiedeń, 18 lutego. Przybył tu wczoraj ambasador austro-węgierski w Petersburgu, książę Lichtenstein.

Londyn, 18 lutego. W Izbie gmin oświadczył sekretarz stanu Curzon, że obsadzenie armeńskich prowincji Turcji przez którekolwiek z mocarstw europejskich bez pozwolenia sułtana, byłoby naruszeniem traktatów paryskiego i berlińskiego. Rząd Wielkiej Brytanii nie o tem nie wie, jakoby sułtan lub którekolwiek inne mocarstwo europejskie

zawezwało Rossyę do obsadzenia wojskami Armenii.

Londyn, 18 lutego. Wczoraj ogłoszono drugą księgę błękitną o sprawie armeńskiej, zawierającą depesze od 3 września 1895 do 11 lutego b. r. W dniu 9 października P. Minister hr. Gołuchowski obawiając się katastrofy, wyraził życzenie wspólnego działania z Anglią. W dniu 2 listopada hr. Gołuchowski wyraził zdanie, że dalsze instrukcje dla ambasadorów są niepotrzebne, ponieważ uczynili oni wszystko, co tylko było rzeczą możliwą, aby W. Portę uchronić od skutków jej bezczynności. W d. 4 listopada ks. Łobanow wypowiedział zdanie, że główną odpowiedzialność za położenie, jakie przybrały rzeczy, ponosi Anglia a to z tego powodu, że dodawała otuchy kierownikom komitetu armeńskiego. — W dniu 11 listopada sułtan natarczywie apelował do Anglii o pomoc, obwiniając Armeńczyków, że intrygami i buntem swoim nie pozwalają wprowadzić reform, oraz uskarżając się na niesłuszne zarzuty prasy angielskiej. — W d. 25 listopada ambasador angielski w Konstantynopolu sir Currie na konferencji ambasadorów wniósł, aby sułtan skłonić do zamianowania odpowiedzialnego ministerstwa. Prawie wszyscy ambasadorowie zgodzili się na to, ambasador rosyjski Nelidow, nazwał jednak tę propozycję mieszaniną się do wewnętrznych spraw Turcji. — W d. 20 listopada protestował ks. Łobanow przeciw groźbie interwencji mocarstw, które powinny Turcji zostawić czas, aby wzburzenie się uspokoiło i aby można było zczekać na usiłowania sułtana, dążące do załagodzenia rozruchów.

Dnia 11 grudnia r. z. zapytał Currie na zebraniu ambasadorów, czy ambasadorowie nie poczynili kroków celem położenia tamy rzeziom w wilajetach małoazyjskich. Na to oświadczył ambasador Nelidow, że inicjatywa w tej mierze powinna wyjść od gabinetów. Dnia 20 grudnia wyraził P. Minister hr. Gołuchowski zapatrywanie, że byłoby rzeczą nadzwyczaj niebezpieczną brać pod rozwagę propozycję, która mogłaby doprowadzić do rozbicia jednoci państw europejskich i wyraził zdanie, że byłoby najlepiej pozwolić sułtanowi działać tak jak sam zechce. Ambasador angielski w Wiedniu sir Monson zawiadomił swój rząd, iż hr. Gołuchowski jest tego zdania, że wszelka dalsza akcja mogłaby wyprowadzić na porządek dzienny całą kwestyę wschodnią i zapuścić iskrę do bezczki z prochem, co by równało się ogromnej katastrofie. Hr. Gołuchowski radzi zczekać, czy sułtan uczyni za dosę swojemu przyrzeczeniu co do przywrócenia porządku. Dnia 29 stycznia b. r. stwierdził lord Salisbury, że Rosyja wzbrania się mieszać w jakibądź sposób do spraw wewnętrznych Turcji, że ufa dobrym chęciom sułtana i że postanowiła wstrzymać się od wszelkiego takiego nacisku, któryby wychodził poza ramy przyjaznej rady. W tem zapatrywaniu Rosyja nie jest bynajmniej odosobniona, a lord Salisbury ma to przekonanie, że rozbicie solidarności mocarstw zaważyłoby groźnie na szali i nie wyrównałoby tych korzyści, jakie mogłyby być odniesione na drodze odosobnionego działania. W końcu zawiadamia księgą błękitną, iż stwierdzono w sposób wiarogodny, że podczas rzezi w Azji Mniejszej zginęło ogółem 25.000 osób. Z wielu jednak stron brak szczegółów o rzeziach.

Konstantynopol, 18 lutego. Trybunał karny skazał byłego komisarza tureckiego długu państwowego Murada beja *in contumaciam* na karę śmierci i orzekł sekwestrację jego dóbr.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 18go lutego 1896 r. godz. 2 minut. — Alpejskie Towarzystwo górnicze 87-90, Węgierskie akcje kredytowe 437—, Akcje anglo-austriackie 174—, Akcje banku Union 321—, Akcje kolei południowej 101-50, Losy tureckie 61-40, Akcje kolei państwowej 374—, Akcje kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 295—, 4-procentowe galic. obligacje propinacyjne z 1889 r. 97-50, Akcje tytoniowe 193—, Węgierskie obligacje indemnizacyjne 97—, Akcje kolei Elbetal 282—, Akcje banku dla krajów koronnych 259-50, 4-procentowa węgierska renta złota 122-40, Akcje banku związkowego 148-25, Rubel papierowy 1-28-75, Węgierska renta papierowa 99-30, Kredytowe ziemskie 487—, Kredyty 386—, Rimamurania 252-50 Usposobienie silne.

Telegramy zbożowe z dnia 17 lutego 1896 r. Wiedeń: okowita per 10.000 liter prompt 14-80 do 14-90 złr. Buda-peszt: Pszenica na wiosnę 6-93 do 6-94 zł. Berlin: przenica na wrzesień 156-25 zł. — zł., żyto — do — zł., spirytus 33-70 zł. Paryż: mąka na bieżący miesiąc — zł.

Odpowiedzialny redaktor Adam Krechowicki.

Ruch pociągów kolejowych

obowiązujący z dniem 1. maja 1895.
(czas środkowo-europejski).

Do Lwowa przychodzą	Pociągi				Ze Lwowa odchodzą						
	pospieszne		osobowe		pospieszne		osobowe				
Z Berlina i	1:22	5:10	7:00	9:06	9:00	8:40	2:50	11:00	4:55	10:25	6:45
Z Krakowa, Wiednia i Wrocławia	1:22	8:40	5:10	7:00	9:06	9:00	8:40	2:50	11:00	4:55	6:45
Z Warszawy	5:10	—	—	—	9:06	9:00	—	—	—	—	—
Z Muszyny - Kryniczy przez Tarnów (od 1/6 do włącznie 20/6)	—	—	—	—	—	9:00	—	—	—	—	6:45
Z Muszyny - Kryniczy przez Tarnów lub Rzeszów (od 25/6 do włącznie 15/6)	5:10	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Z Muszyny - Kryniczy i Mszany dolnej przez Tarnów	—	—	—	—	9:06	—	—	—	—	—	—
Z Chabówki p. Tarnów lub Rzeszów	5:10	1:22	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Z Rozwadowa i Nadbrzezia	—	—	—	7:00	—	—	—	—	—	—	—
Z Rawy ruskiej przez Jarosław	1:22	—	—	—	9:06	—	—	—	—	—	—
Z Męze-Laborez (Pesztu Miskolca), przez Przemysł	—	—	—	—	—	9:00	—	—	—	—	—
Z Chabówki przez Przemysł	—	1:22	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Z Zagórza przez Przemysł	—	1:22	—	—	—	9:00	—	—	—	—	—
Z Chyrowa przez Przemysł	—	1:22	—	7:00	—	9:00	—	—	—	—	—
Z Ławocznego (Pesztu, Miskolca, Munkacza)	—	—	—	—	—	—	—	—	—	5:25	7:38
Z Hrebenowa (od 10/7 do 21/8)	—	—	—	12:05	8:10	—	—	—	—	—	9:33
Ze Skolego i Stryja	—	—	—	12:05	8:10	1:42	9:16	—	—	—	9:33
Z Chyrowa i Stanisławowa przez Stryj	—	—	—	12:05	8:10	1:42	—	—	—	—	7:38
Z Suczawy, Husiatyna, Woronienki, Peczeniżyna, Berhomethu, Czudyna, Radowiec, Kimpolunga, Bukaresztu i Jas	9:50	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Z Suczawy, Czortkowa, Woronienki, Kałusza, Słobody rung., Jas i Bukaresztu	—	—	—	—	1:32	—	—	—	—	—	—
Z Suczawy, Radowiec, Berhomethu i Czudyna (każdego poniedziałku) i Sopowa	—	—	—	—	6:17	—	—	—	—	—	—
Z Suczawy, Husiatyna, Kałusza, Nowosielicy, Radowiec, Kimpolunga, Jas, Bukaresztu	—	—	—	—	7:37	—	—	—	—	—	—
Z Sokala i Jarosławia p. Rawę ruską	—	—	—	—	8:00	4:40	—	—	—	—	9:15
Z Bełzca	—	—	—	—	—	4:40	—	—	—	—	9:15
Z Podwołoczysk i Brodów na dw. Podzamecze	2:09	9:44	—	8:02	4:33	—	—	—	—	—	10:14
Z Podwołoczysk i Brodów na dw. główny	2:25	10:00	—	8:25	5:00	—	—	—	—	—	10:20
Z Brzuchowie (od 12 maja do 10 września włącznie)	—	—	—	8:25	—	—	—	—	—	—	3:20
Z Janowa	—	—	—	9:38	2:45	7:22	—	—	—	—	2:26
											7:18
											1:09
											6:07

Uwaga: Godziny drukowane tłustymi czcionkami, oznaczają porę nocną od godziny 6:00 wieczór do godz. 5:59 min. rano.
W biurze informacyjnym c. k. austr. kolei psństw. we Lwowie ul. Trzeciego Maja 1. 3 (Hotel Imperial) sprzedają bilety strefowych, okrężnych, dowolnie zestawialnych zeszytów do jazdy, taryf i rozkładów

jazdy w formacie kieszonkowym. Informacje w sprawach taryfowych i przewozowych.
Czas środkowo-europejski różni się od czasu lwowskiego o 36 m. Godzina 12:00 czasu środkowo-europejskiego = godzinie 12:36 podług zegara lwowskiego.

Nadesłane.

Specjalista w chorobach żołądka, kiszki i wątroby

dr. Eugeniusz Kozierowski

po odbyciu specjalnych studiów w klinikach wiedeńskich, berlińskich, tudzież poliklinice profesora Martiusa w Rostoku, mieszka przy ulicy Kopernika 1. 3, I. piętro, i ordynuje od godz. 9 do 10 rano i od 3 do 5 po południu. 1116

Wystawy i Muzea.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, przy placu św. Ducha 1. 10, I. piętro, jest otwarta codziennie od godziny 10 rano do godz. 5 po południu. — Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

— **Muzeum przemysłowe miejskie** otwarte codziennie (z wyjątkiem poniedziałków) od 9 rano do 3 po południu (w niedzielę i święta od godziny 10 do 1). Biblioteka muzealna otwarta codziennie od godziny 11 do 3, w niedzielę i święta od godziny 10 do 1. Wstęp w dni powszednie 20 ct. w niedzielę wolny.

— **Zakład narodowy im. Ossolińskich.** Biblioteka otwarta codziennie od godziny 9 do 2 z wyjątkiem niedziel i świąt uroczystych. Gabinet monet i medali polskich otwarty jest dla zwiedzających codziennie w godzinach urzędowych, a nadto w wtorki i piątki także od godziny 3 do 5 popołudniu.

— **Muzeum imienia Dzieduszyckich** przy ulicy Teatralnej 1. 18 otwarte dla publiczności w święta i niedziele od godziny 10 do 11 przed południem, we środy i soboty od godziny 11 do 3. Wstęp wolny.

Cennik lwowskiej Izby handlowej

Lwów, dn. 18. lutego 1896.

1. Akcje za sztukę.

Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. mk.	219 50	222 50
Kol. lwow.-cier.-jas. po 200 zł. wa.	297	300
Banku hip. gal. po 200 zł. w. a. I. emisji.	385	395
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	210	—
Ake. garbarni, Rzeszów po 200 zł.	200	203
Ake. fabr. Lipińskiego po 500 kr.	250	260

2. List. zast. za 100 zł.

Banku h. g. 5% a. w. wyl. z 10% pr.	109 80	110 50
" " 4 1/2% " " w 50 l.	99 80	100 50
" " 4% " " w 60 l. po 200 k.	96 60	97 30
Banku kr. 4 1/2% pr. w. a. los. w 51 l.	100 50	101 20
" " 4% pr. w. a. los. w 57 l.	97 50	98 20
Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. w. a. I. emis.	97 80	98 50
Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. w. a. los. w 41 1/2 lat	97 60	98 30
4 pr. w. a. los. w 56 l.	97 50	98 20

4. Obligi za 100 zł.

Gal. funduszu propin. 4 pr. w. a.	97 60	98 30
Bukow. fund. propin. 5 pr. w. a.	101 75	—
Komunalne Banku kr. 5 pr. II. em.	102	102 70
" " 4 1/2% pr. " "	99 80	100 50
Pożyczki kr. 6 pr. w. a. " "	105	—
" " 4 1/2% pr. w. a. " "	99 70	100 40
" " 4% pr. w. a. " "	97	97 70
" " 4% pr. koronowej	97	97 70

5. Monety.

Dukat cesarski	5 63	5 73
Napoleonor	9 55	9 65
Półimperiał	9 75	—
Rubel rosyjski srebrny	1 27	1 30
" " papierowy	1 28	1 29
100 marek niemieckich	58 80	59 40

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 15 lutego 1896

1. Dług państwa. płać żądają

Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	100.95	101.15
luty-sierpień	100.95	101.15
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	100.95	101.15
kwiecień-październik	100.85	101.05
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 4 pr.	151.—	152.—
" " 1860 po 500 zł. wa. 5 pr.	148.25	148.75
" " 1860 po 100 zł. 5 pr.	158.—	160.—
" " 1864 po 100 zł. " "	192.75	193.75
" " 1864 po 50 zł. " "	192.75	193.75
Renty Com. po 42 litr. austr.	—	—
Listy zast. domen. państw. po 120 zł. 5 pr.	158.—	158.75
Austr. renta zł. wolna od podat. 4 pr.	121.95	122.15
Renta koronna 4 pr. za 200 k.	101.—	101.20

2. Obligacyo indem 5 pre. (za zł. m. k.)

Bukowiny	—	—
Galicyi	—	—
Niższej Austrii	—	—
Siedmiogrodu	—	—
Węgier za 100 zł. w. a. 4 pr.	97.15	98.15

3. Akcje.

Bank Anglo aust. 200 zł. emit. zł.	174.—	174 50
Inst. kredyt. dla handlu po 160 zł.	383.—	383 50
Niższ-aust. Tow. eskont. po 500 zł.	848.—	849.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—	—
Gal. ban. d. h. i. prz. 4 zł. 200 wpl. 40 pr.	—	—
Gal. zakł. kred. ziem. 4 200 zł.	—	—
Bank dla krajów koron. 4 200 zł.	256.25	257.25
Bank austro-węgierski 4 600 zł.	999.—	1003.—
Kol. Albrechta 200 zł. w srebrze	—	—
Austr. Tow. żegl. par. dun. po 500 zł. mk.	481.—	484.—
Kol. Cesarz. Elżbiety po 200 zł. mk.	—	—
Kol. Rzeszów Tarn. (w. a.) 4 200 zł.	—	—

Północna kolej po 1000 zł. m. k.	3495.—	3510.—
Kol. Kar. Ludw. po 209 zł. m. k.	—	—
Lwów-Czer. kol. I. po 200 zł. a. w.	294.50	296.—
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. aw.	137.75	138.50
I. kol. węg. gal. 4 200 zł. w srebrze	208.50	208.75

4. Listy zastawne losowane.

Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Gal. i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—	—
Powsz. austr. zakł. kr. ziem. 4 pr. w złocie w 50 l.	—	—
Powsz. austr. zakł. kr. ziem. 4 pr. a. w. w 50 l.	99.25	100.25
" " " " 3 pr. " "	—	—
" " " " 3 pr. em. 1889	117.75	118.50
G. zakł. kr. ziem. krak. los. w 18 l. 6 pr.	—	—
" " " " „w 20 l. 7 pr.	—	—
" " " " „w 36 l. 6 pr.	—	—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 p.	—	—
" " " " „po 4 pr. 41 l. wyl.	97.50	98.50
" " " " „po 4 1/2 pr. w	—	—
62 latach zwrotno	98.50	—
Banku kraj. 4 1/2% pr. w. los. w 51 1/2 l.	100.50	101.—
Oblig. komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I. emisji	—	—
Gal. banku hip. 5 pr. w 40 l. wyl.	101.40	—
Banku austr. węg. 4 1/2% pr.	100.30	100.80
Węg. Zakł. kred. ziem. akc. w 39 l. wyl. po 5 pr.	101.40	—
" " " " wyl. 4 1/2% pr.	101.40	101.70
" " " " w 41 l. wyl.	—	—
po 4 pr. " "	99.50	100.50

5 Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)

Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. aw.	—	—
Tow. kol. żel. Rzeszów-Tarnów (w. ex) a 300 zł. 5 pr. w srebrze	100.85	101.85
Kol. pótn. po 100 zł. em. 1886 4%	100.85	101.85
po 100 zł. " 1887	—	—
Kol. gal. Kar. Lud. em. z r. 1881 po 300 zł. 4 1/2% pr.	—	—
detto (Jarosław-Sokal)	—	—

Kol. gal. Lwów-Czer.-Jas. em. a 300 zł. 4 pr. w srebrze z r. 1884	91.60	92.60
z r. 1884	98.25	99.25
z r. 1886	—	—
z r. 1872	—	—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w sr.	—	—
Węg. regulacya Cisy po 100 zł. 4 pr.	142.50	143.50

6. Losy.

Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. aw.	198.—	199.—
Clarego po 40 zł. m. k.	56.—	57.—
Tow. żegl. na Dunaju po 100 zł. mk.	136.—	140.—
Keglewiecha po 10 zł. m. k.	—	—
Losy miasta Krakowa po 20 zł. aw.	27.—	28.—
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	22.50	23.50
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. aw.	69.50	61.50
Palfiego po 40 zł. m. k.	58.—	59.—
Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł.	18.50	19.—
" " węg. " po 5 zł.	11.—	11.10
Fundacya szpitala Areyks. Rudolfa po 10 zł. a. w.	23.75	24 75
Salma po 40 zł. m. k.	67.75	68.50
St. Genois po 40 zł. m. k.	72.50	73.—
Poż. m. Stanisławowa (po 20 zł. aw.)	45.—	46.50
Pożyczki Tryestu po 100 zł. m. k.	—	150.45
50 zł. a. w.	70.—	74.—
Walsteina po 20 zł. m. k.	54.—	—
Windschgrätz po 20 zł. m. k.	—	—

7. Weksle (za 3 miesiące).

Augsburg za 100 w. p. n.	—	—
Berlin za 100 marek w. p. n.	—	—
Frankfurt za 100 marek w. p. n.	—	—
Hamburg za 100 marek w. p. n.	—	—
London za 10 ft. szt.	120.9	121.20
Paryż	47.97.5	48 02.5

Kurs złota.

Dukat cesarski men.	5.70.—	5.72.—
" pełnej wagi	5.68.—	5.70.—
Korona	—	—
20-frankówka	9.60.—	9.61.—
Rosyjski półimperyal	—	—
Talar związkowy	—	—
Srebro	—	—

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacje.

L. 10607 (1177 1—3)

W c. k. Sądzie powiatowym Tyczynskim celem zaspokojenia wierzytelności Rubina Tänzera w kwocie 14 zł. z pn., odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności pod nk. 99 w Zubeni położonej, whl. 349 ks. gr. gm. kat. Lubenia objętej, na imię Wojciecha Dybicha zaindebentowanej w dniach 9 marca i 13 kwietnia 1896 każdym razem o 10 godz. przed południem.

Cena wywołania 2226 zł. 68 ct.
Wadyum 222 zł. 68 ct.
Resztę warunków licytacyjnych w sądzie można przejrzeć.
Tyczyn, dnia 10 grudnia 1895.

L. 4324 (1220 1—3)</

L. 466/pr. (1120 3-3)
Celem oddania w drodze licytacji zburzenia starego budynku sądu krajowego karnego przy ul. Batorego we Lwowie położonego rozpisuje Prezydent c. k. sądu krajowego we Lwowie rozprawę ofertową z terminem do dnia 21 lutego 1896 godz. 12 w południe, w tymże starym budynku sądu. (ulica Batorego).

Warunki licytacyjne przejrzeć można w biurze kierownika budowy gmachu sprawiedliwości (gmach demolować się mający ul. Batorego) gdzie też można zasięgnąć bliższych informacji w godzinach urzędowych. Prezydent c. k. sądu krajowego We Lwowie, dnia 7 lutego 1896.

L. 345 (1101 3-3)
Zwierzchność gminna Mraźnicy podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że celem wydzierżawienia pod eksploatację niezastroszonych produktów podziemnych tloki gminnej i ekwiwalentowego lasu gminnego w Mraźnicy odbędzie się w dniu 20 lutego 1896 w kancelaryi Wydziału powiatowego w Drohobyczu przed ustanowioną do tego komisją publiczną licytacja za pomocą pisemnych należycie opieczetowanych ofert.

Początek licytacji o godz. 10 przedpołudniem koniec zaś jej o godz. 12 w połud. Każdy chęć licytowania mający złożyć ma do rąk komisji tej odnośną ofertę, należycie opieczetowaną, z dokładnym podaniem warunków ofiarowanych imienia i nazwiska swego oraz miejsca zamieszkania.

Oferty wniesione nie do rąk komisji tej lub też po godz. 12 ani przyjęte ani uwzględnione nie będą.

Ustna licytacja wyklucza się zupełnie. Oferta przez komisję licytacyjną za najkorzystniejszą uznana i przez Radę gminną w Mraźnicy przyjęta zatrzymaną inne zaś ofertom zwrócone zostaną, poczem utrzymujący się przy licytacji w ciągu dni 14 od dnia jej przystąpienia ma do zawarcia odnośne go kontraktu dzierżawy.

Zwierzchność gminna
Mraźnica, dnia 12 lutego 1896.

L. 8061 (1141 2-3)
C. k. Sąd powiatowy w Radomyślu zawiadamia, iż celem zaspokojenia wierzytelności Rytki Sambor w kwocie 172 zł. z pn. odbędzie się w tut. sądzie na dniu 12 marca 1896 o godz. 10 rano w drodze relicytacji egzekucyjna sprzedaż połowy realności w h. 166 ks. gr. gm. Radomyśl objętej, na imię Maryanny Kuźdzałowej intabulowanej. Cena wywołania stanowi 300 zł. Wadyum 30 zł. Resztę warunków przejrzeć można w registraturze sądowej. Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest c. k. not. Krasicki w Radomyślu. Radomyśl, dnia 15 września 1895.

L. 25670 (1129 2-3)
C. k. miej. delegowany Sąd powiatowy w Kołomyjach ogłasza, że w sali rozpraw przeprowadzić będzie publicznie przymusową sprzedaż 1/3 części realności w Kamionkach wielkich położonej wedle wyk. hip. 346 tejże gminy, dłużnika Dmytra Maharczuka własnej na zaspokojenie pretensyi Fedora Melnyczuka w kwocie 14 zł. 02 ct. a. w. w dniach 13 marca 1896 i 14 kwietnia 1896 zawsze o godz. 10 rano.

Wadyum wynosi 14 zł. aw. Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tut. sąd. registraturze przejrzeć.

Dla wierzycieli, którzyby na realności sprzedaż się mającej po dniu 24 października 1895 prawa rzeczowe nabyli dla wierzycieli hipotecznych z życia i miejsca pobytu nieznanymi, dla niewiadomych ich praw następców lub spadkobierców w ogóle dla tych, którymby uchwała licytacyjna dozwalała lub dalszą uchwałę licytacyjną, relicytacyjną, likwidacyjną, ekstrykacyjną i ekstradykacyjną, wcale lub wcześniej doręczone być nie mogły, ustanowiono kuratorem adwok. dr. Zipsera.

Osoby te wzywa Sąd, aby kuratorowi potrzebne informacje udzieliły, do obrony swych praw potrzebne kroki poczyniły i sąd o tem zawiadomiły. Kołomyja, 30 grudnia 1895.

L. 26 (1135 2-3)
C. k. Sąd powiatowy w Grzymałowie zawiadamia, że w tymże sądzie odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności w Stawkach położonej wedle wyk. hip. 1. 94 tejże gminy dłużnika Stanisława Gancarza własnej, na zaspokojenie pretensyi Mojżesza Rosenzweiga w kwocie 18 zł. dnia 16 marca i dnia 13 kwietnia 1896 każdym razem o godz. 10 rano a to na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na drugim zaś i poniżej takowej.

Poreczne wynosi 95 zł. Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tut. registraturze przejrzeć. Wreszcie ustanawia sąd dla wierzycieli, którymby uchwała licytacyjna przed termi-

nem z jakiegokolwiek powodu doręczoną być nie mogła, lub którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego t. j. po dniu 25 listopada 1895 do tabuli weszli, kuratorem pana Jana Juhrego.

C. k. Sąd powiatowy.
Grzymałów, dnia 14 stycznia 1896.

L. 19756 (1143 2-3)
W tut. sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniu 17 marca 1896 powyżej ceny szacunkowej lub za takową, zaś w dniu 17 kwietnia 1896 nawet poniżej takowej, licytacja niewydzierżawionej połowy realności według wyk. hip. 617 gm. kat. Karłów Wasyla Martyniuka Matija i całej realności w h. 618 tejże Pałachny z Kostyniuków Martyniuk własnej na rzecz Dawida Rosenhecka pto 40 zł. z przyn.

Cena wywołania połowy wyk. hip. 617 jest 45 zł., wadyum 4 zł. 50 ct., zaś cena wywołania całej realności wyk. hip. 618 jest 500 zł., wadyum 50 zł. Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny przejrzeć w tusąd. registraturze.

Dla nieznanymi z życia i miejsca pobytu i dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem adwokata dr. Zięmbę w Śniatynie.

Z c. k. Sądu powiatowego.
Śniatyn, dnia 22 stycznia 1896.

L. 19993 (926 3-3)
C. k. Sąd powiatowy w Śniatynie podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Mordka Herseha Vogla przeciw pod kuratelą zostającemu Lesiowi Makowijczukowi Stefana o zapłacenie kwoty 200 zł. itd. w. a. z pn. odbędzie się dnia 20 marca 1896 i dnia 20 kwietnia 1896 każdym razem o godz. 10 przed połud. w sądzie tutejszym przymusowa sprzedaż realności wyk. hip. 1. 1962 ks. gr. gm. Hańkowiec objętej Lesia Makowijczuka Stefana pod kuratelą zostającego własnej.

Cena wywołania stanowi kwota 5435 zł., zaś wadyum 10 procent tejże, kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony adw. dr. Zięmba z zastępstwem adw. Kaweckiego. Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tus. registraturze. Śniatyn, dnia 4 grudnia 1895.

L. 11796 (1085 2-3)
C. k. Sąd powiatowy w Mielcu podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności Kasy oszczędności w Tarnowie w kwocie 252 zł. 92 ct. odbędzie się w gmachu sądowym dnia 23 marca i 20 kwietnia 1896 każdym razem o 10 rano egzekucyjna sprzedaż realności lwh. 157 gm. Wojsław, Jana i Jadwigi Ciesłów własnej. Cena wywołania 3100 zł. Wadyum 310 zł. Kuratorem niewiadomych wierzycieli adw. dr. Brzeski. Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze. Mielec, 23 stycznia 1896.

L. 931 (964 1-3)
Obwieszczenie.
C. k. Sąd powiatowy miej. delegowany w Złoczowie, podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia:

a) sumy 42 zł. 37 ct. jako zapadłej dnia 31 października 1893 raty wraz z 3/8 procent dodatkami wraz z 6 proc. odsetkami od dnia 1 listopada 1893 do dnia 1 lutego 1894, z 7 proc. odsetkami od dnia 1 lutego 1894 do dnia 1 maja 1894 i z 8 proc. odsetkami od dnia 1 maja 1894;

b) sumy 42 zł. 27 ct. jako zapadłej dnia 30 kwietnia 1894 raty wraz z 3/8 proc. dodatkami wraz z 6 proc. odsetkami od dnia 1 maja 1894 do dnia 1 sierpnia 1894 z 7 proc. odsetkami od dnia 1 sierpnia 1894 do dnia 1 listopada 1894 i z 8 proc. odsetkami od dnia 1 listopada 1894;

c) sumy 42 zł. 17 ct. jako zapadłej dnia 31 października 1894 raty wraz z 3/8 proc. dodatkami wraz z 6 proc. odsetkami od dnia 1 listopada 1894 do dnia 1 lutego 1895 z ewentualnymi 7 proc. odsetkami od dnia 1 lutego 1895 do dnia 1 maja 1895 i z 8 proc. odsetkami od dnia 1 maja 1895;

d) sumy 577 zł. 76 ct. jako resztującego kapitału z 3/8 proc. dodatkami i wraz z ewentualnymi odsetkami od dnia 1 maja 1895 do dnia 1 sierpnia 1895 z 7 proc. odsetkami od dnia 1 sierpnia 1895 do dnia 1 listopada 1895 i z 8 proc. odsetkami od dnia 1 listopada 1895 przymusowa sprzedaż ciał hipotecznych objętych a to wyk. hip. 330 ks. gruntowej gminy Olszanica, Fedka Prociów, wyk. hip. 652 tejże gminy, Semka Huk syna Wasyla, wyk. hip. 654 tejże gminy Stefana Wołowic wyk. hip. 658 tejże gminy Ilka Olejnik, wyk. hip. 714 tejże gminy Nathana Willig, wyk. hip. 193 tejże gminy Maryi Huk ur. Ostapyszyn i wyk. hip. 727 tejże gminy, Onufrego Huk syna Maryi i Pańka własnych; w tutejszym sądzie w drodze publicznego przetargu na rzecz Banku krajowego Królestwa Galicyi i Lodomerji z

Wielkim Księstwem Krakowskim we Lwowie dnia 20 marca 1896 i dnia 1 maja 1896 każdym razem o godzinie 10 przed południem, z tem przedsięwziętą zostanie a to: na pierwszym za cenę wywołania 1652 zł z czego przypada na wykaz hip. 330 wartość 483 zł., na wyk. hip. 652 wartość 75 zł., na wyk. hip. 654 wartość 90 zł., na wyk. hip. 658 wartość 144 zł., na wyk. hip. 714 wartość 104 zł., na wyk. hip. 193 wartość 65 zł., na wyk. hip. 727 wartość 101 zł. lub wyżej tejże, zaś na drugim także niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie, nie niżej jednak trzeciej części ceny wywołania.

Poreczne 10 procent ceny wywołania tj. suma 166 zł. wa.

Resztę warunków, tudzież wyciąg hipoteczny realności przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Kuratorem wierzycieli hipotecznych adw. dr. Heyne w Złoczowie. Złoczów, 19 stycznia 1896.

L. 4845 (1109 1-3)
W dniach 18 marca 1896 i 16 kwietnia 1896 o godzinie 10 rano, odbędzie się w tut. sądzie przymusowa sprzedaż realności w Rabce położonej objętej lwh. 348 ks. grunt. tejże gminy, Adolfa Blocha własnej na rzecz Arona Rossbacha o 215 zł. 76 ct. wa. z pn.

Cena wywołania 710 zł. Wadyum 71 zł.

Resztę warunków przejrzeć można w registraturze tutejszej.

Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli ustanowiono dr. Wiktora Kutrzebę adwokata w Jordanowie.

C. k. Sąd powiatowy.
Jordanów, dnia 30 stycznia 1896.

L. 13854 (1112 1-3)
W dniach 20 marca i 24 kwietnia 1896 o godzinie 9 rano odbędzie się w tutejszym sądzie licytacja realności Eudokii Czoboriek własnej pod Nk. 45 w Tudiowie wyk. hip. 1. 62 objętej na 250 zł. w. a. oszacowanej celem zaspokojenia pretensyi Josla Sebers w kwocie 24 zł. wa. z pn. Cena wywołania 250 zł.

Wadyum 25 zł., kurator niewiadomych wierzycieli Stanisław Danek w Kutach, ak oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przejrzeć można w tus. registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.
Kuty, 20 grudnia 1895.

L. 8129 (741 1-3)
C. k. Sąd powiatowy w Kolbuszowej podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności Izaka Wachila ze S-dziśzowa. jako prawonabywcy Nafalego Jollesa w kwocie 60 zł. wa. z pn. odbędzie w tym sądzie dnia 26 marca 1896 i dnia 29 kwietnia 1896 każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytację połowy z 3/4 części czyli 3/8 części i 1/4 części czyli 2/8 części razem 5/8 części realności pod l. kons. 124 w Kolbuszowej położonej, lwh. 151 ks. gr. gm. kat. Kolbuszowa miasto objętej, dawniej Ignacogo i Antoniego Bieleckich a obecnie Antoniego Bieleckiego, Gertrudy z Chmielów Bieleckiej i Honoraty z Bieleckich Turkowej własnych. Cena wywołania 937 zł. 50 ct. Wadyum 94 zł. Resztę warunków licytacji, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze tego sądu. Kolbuszowa, 23 grudnia 1895.

L. 8813 (790 1-3)
C. k. Sąd powiatowy w Kolbuszowej podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności Samuela Marina z Kolbuszowej w kwocie 500 zł. wa. z pn. odbędzie się w tym sądzie 26 marca 1896 i dnia 29 kwietnia 1896 każdym razem o godzinie 10 rano, egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytację całej realności pod l. kons. 17e w Kolbuszowej mieście położonej, lwh. 29 ks. gr. gminy kat. Kolbuszowa miasto objętej, solidarnie dłużniczką masy spadkowej po bl. p. Feidze z Lichtstoffsów Salzowej własnej. Cena wywołania 2550 zł. Wadyum 255 zł. Resztę warunków licytacji, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze tego sądu. Kolbuszowa, 23 grudnia 1895.

L. 1201 (1116 1-3)
C. k. Sąd powiatowy w Starym Sączu przeprowadzi celem zniesienia współwłasności, publiczną egzekucyjną sprzedaż posiadłości objętej wyk. hip. 1 34 Brzezna a Elżbiety 3o Dyrkowej i spln. spółwłasnej na dniu 10 marca 1896 i na dniu 7 kwietnia 1896 o godz. 10 rano.

Cena wywołania 5768 zł. 10 ct. aw. Wadyum 1400 zł. aw.

Resztę aktów przejrzeć można w registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.
Stary Sącz, 31 grudnia 1895.

L. 364 (1086 1-3)
C. k. Sąd powiatowy w Mielcu zawiadamia, że na zaspokojenie pretensyi kasy oszczędności miasta Tarnowa w kwocie 2802 zł. 36 ct. z pn. odbędzie się w gmachu sądowym dnia 20 marca i dnia 24 kwietnia 1896 każdym razem o 10 rano licytacyjna sprzedaż realności do dłużnika Osera Kanne-ra należącej wyk. l. 655 gm. Mielec objętej. Cena szacunkowa wynosi 10795 zł. a wadyum 1100 zł. aw.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli adw. dr. Brzeski.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania przejrzeć można w registraturze.

Mielec, 13 stycznia 1896.

L. 11718 (1115 1-3)
C. k. Sąd powiatowy w Starym Sączu przeprowadzi celem wydobycia pretensyi Pawła Przychodkiego w kwocie 60 zł. publiczną egzekucyjną sprzedaż posiadłości objętej lwh. 1518 Stary Sącz a Tekli Wnękowej własnej na dniu 10 marca 1896 i na dniu 7 kwietnia 1896 o godz. 10 rano.

Cena wywołania 410 zł. Wadyum 100 zł.

Resztę aktów przejrzeć można w registraturze.

Stary Sącz, 19 grudnia 1895.

L. 6029 (1111 1-3)
C. k. Sąd powiatowy w Kulikowie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności w kwocie 281 zł. 66 ct. wa. z pn. odbędzie się dnia 20 marca 1896 i dnia 17 kwietnia 1896 każdym razem o gd. 10 przed południem licytacja realności pod l. 8 w Nahorcach położonej, dłużników Senia Phys recte Romanów Antoniego Phys i Haški Phys własnej.

Cena wywołania 600 zł. Wadyum 60 zł.

Resztę warunków licytacji i akta oszacowania przejrzeć można w tutejszej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy,
Kulików, dnia 31 grudnia 1894.

L. 5272 (1110 1-3)
W dniach 16 marca 1896 i 13 kwietnia 1896 o godz. 10 rano odbędzie się w tut. sądzie przymusowa sprzedaż 1/4 części realności w Skomielny białej położonej, wedle w h. 389 ks. gr. gminy Skomielna biała objętej, Antoniego Stolarczyka własnej na rzecz Leopolda Riegelhupta o 5 zł. 85 ct. a. w. z pn.

Cena wywołania 80 zł. aw. Wadyum 8 zł.

Resztę warunków przejrzeć można w registraturze tut.

Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli ustanowiono Piotra Michałka c. k. not. z Jordanowa.

C. k. Sąd powiatowy.
Jordanów, dnia 29 stycznia 1896.

L. 5808 (1107 1-3)
C. k. Sąd powiatowy zawiadamia, iż w celu zaspokojenia Meilach Wienerowi od Szymona Żmudy należącej się resztującej sumy 26 zł. 30 ct. zostaną idealne 15/56 części realności wyk. hip. l. 257 gm. katastr. Przewrotne objętej, Szymona Żmudy własne, przez publiczną licytację najwięcej dającemu na terminie dnia 16 marca 1896 i dnia 20 kwietnia 1896 każdym razem o godzinie 11 rano sprzedane.

Cena wywołania 432 zł. 25 ct. Wadyum 43 zł. 25 ct.

Głogów, dnia 12 grudnia 1895.

L. 1566 (1162 1-3)
Sprostowanie.
C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu prosi edykt licytacyjny z dnia 30 listopada 1895 l. 17703 w ten sposób, że cenę wywołania stanowią kwoty 8500 zł., względnie 22000 zł. aw.

Przemyśl, 1 lutego 1896.

L. 4965 (1179 1-3)
C. k. Sąd powiatowy w Wisńcu ogłasza, że w skutek przyjęcia ofiarowanego przez Franciszka Stokłusę podkupu, przeprowadzona w myśl tut. sąd. rezolucji z dnia 28 listopada 1894 l. 5483 w sprawie zakładu kredytowego ziemskiego w likwidacji przeciw Ignacemu Czyżewskiemu pto 500 zł. licytacja realności lwh. 55 gminy kat. Lipnica murwana objętej, dłużnika własnej uznana została za nieważną, wskutek czego do ponownej licytacyjnej sprzedaży tej realności wyznacza się termin na dzień 20 marca 1896 godz. 10 rano, na którym realność rzezonca tylko powyżej ofiarowanego podkupu w kwocie 1100 zł. sprzedaną być może, gdyby zaś cena wyższa nie została osiągnięta, realność przysądzoną zostanie podkupującemu.

Bliższe warunki licytacyjne, akt oszacowania i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze.

Wisniec, 10 lutego 1896.

Konkursy.

L. 762 (1151 2—3)

Celem osiągnięcia odpowiedniej wentylacji w istniejącej kopalni solankowej w Kosowie sporządzony być ma otwór świdrowy ze żupia nowego szybu 63 m. głębokiego, stojącego obecnie 45 m pod wodą aż na II poziom kopalni tj. na dalszą głębokość 60 m. a skutecznienie tego wiercenia oddane będzie w przedsiębiorstwo.

Przedsiębiorca postawić ma na własne koszta potrzebne do tego zabudowania i uskutecznić wszystkie roboty własnymi ludźmi, własnymi narzędziami i własnym materiałem.

Wynagrodzenie przypadające według ceny od bieżącego metra umówić się mającej wypłacić c. k. Zarząd salinarny w Kosowie po zupełnym uskutecznieniu i oddaniu roboty wiertniczej.

Szczegółowe warunki można przejrzeć w c. k. Zarządzie salinarnym w Kosowie lub też mogą być przesłane na żądanie fachowym interesentom.

Dokładnie określone oferty, zaopatrzone znacznikiem stemplowym na 50 ct i poręcznym w wysokości 400 zł. należy wnieść do c. k. Zarządu salinarnego w Kosowie najdalej do 15 marca 1896.

C. k. Zarząd salinarny
Kosów, dnia 10 lutego 1896.

L. 188. (1148 2—3)

Celem stałego obsadzenia następujących posad nauczycielskich ogłasza się niniejszym konkurs:

1) Na posadę nauczyciela religii rzymsko-katolickiej przy szkole 5-klasowej męskiej i na taką samą posadę nauczyciela religii rzymsko-katolickiej przy szkole 5-klasowej żeńskiej w Podgórzu, tudzież na posadę nauczyciela religii rzymsko-katolickiej przy szkole 6-klasowej męskiej w Wieliczce, każda z roczną płacą po 600 zł. i 60 zł. dodatku na pomieszkaniu.

2) Na posadę nauczyciela religii rzymsko-katolickiej przy szkole 5-klasowej mieszanej w Dobczycach z roczną płacą 450 zł. i 45 zł. dodatku na pomieszkaniu.

3) Na posadę nauczyciela religii mojżeszowej przy szkole 5-klasowej męskiej w Podgórzu z roczną płacą 600 zł. i 60 zł. dodatku na pomieszkaniu.

4) Na posadę starszego nauczyciela (nauczycielki) przy szkole 5-klasowej mieszanej w Dobczycach z płacą 450 zł. i 45 zł. dodatku na pomieszkaniu.

5) Na posadę starszego nauczyciela przy szkole 5-klasowej mieszanej w Gdowie z płacą 300 zł.

6) Na posadę nauczyciela kierującego przy szkole 2-klasowej w Mogilanach z płacą 300 zł., 50 zł. dodatku za kierownictwo i wolnym pomieszkaniem.

7) Na posadę nauczycieli (nauczycielek) młodszych przy szkole 4-klasowej w Gdowie, 3-klasowej w Świątnikach górnych i dwuklasowych w Dziekanowicach, Raciechowicach i w Sieprawiu wszędzie z płacą po 300 zł.

8) Na posady nauczycieli samodzielnych przy szkołach jednoklasowych w Bukwiu, Koźmicach Wielkich, Kunicach, Nowej Wsi, Piaskach Wielkich, Raciborsku, Rybitwach, Skotnikach, Stadnikach, Stryżowej, Wiśniowej i Zakliczynie ad Siepraw, wszędzie z płacą po 300 zł. i wolnym pomieszkaniem.

Nauczyciel w Piaskach Wielkich pobiera nadto 100 zł. rocznie dodatku miejscowego, niewliczonego do emerytury.

Nauczyciele religii rzymsko-katolickiej w Podgórzu nauczać będą także w tamtejszych czteroklasowych szkołach męskiej i żeńskiej, a nauczyciel religii mojżeszowej nauczać będzie także w szkole 5-klasowej żeńskiej i w czteroklasowych męskiej i żeńskiej w Podgórzu. Nauczyciel religii rzymsko-katolickiej w Wieliczce nauczać będzie także w szkole 4-klasowej męskiej w Wieliczce.

Od nauczyciela (nauczycielki) w Dobczycach wymaga się egzaminu do szkół wydziałowych z którejkolwiek grupy.

O posady nauczycieli religii rzymsko-katolickiej mogą się ubiegać tylko kanonicznie ordynowani kapłani świeccy i zakonnicy.

O posadę nauczyciela religii mojżeszowej ubiegać się mogą tylko kandydaci, którzy ukończyli szkołę rabinów i złożyli egzamin na rabina z dobrym postępem lub też którzy mają kwalifikację na nauczycieli ludowych a posiadają kwalifikację przepisaną do udzielania nauki religii.

Posady osobne nauczyciela religii nie można piastować równocześnie z posadą duszpasterza.

Ubiegający się o jedną z powyżej wymienionych posad nauczyciele i nauczycielki winni wnieść podania należyście udokumentowane za pośrednictwem swej władzy przełożonej do tutejszej c. k. Rady Szkolnej okręgowej, najpóźniej do 6 tygodni od dnia pierwszego ogłoszenia tego konkursu w „Gazecie Lwowskiej“.

Z c. k. Rady Szkolnej okręgowej
W Wieliczce, dnia 15 lutego 1896.

L. 265. (1158 1—3)

C. k. Rada szkolna okręgowa w Złoczowie ogłasza niniejszym konkurs celem stałego obsadzenia następujących posad nauczycielskich, a mianowicie:

I. Posady nauczycieli młodszych szkół 2-klasowych z płacą roczną 300 zł. i 10pr. dodatkiem na mieszkanie:

1) w Białym kamieniu, 2) Jeziernej 3) Olesku, 4) Zborowie.

II. Posady nauczycieli młodszych, szkół 2-klasowych z płacą roczną 300 zł.:

1) w Firlejówce, 2) Kniażem, 3) Koncach, 4) Ożydowie, 5) Podhorcach, 6) Skwarzawie.

III. Posady nauczycieli szkół 1-klasowych z płacą roczną 300 zł. i wolnym pomieszkaniem:

1) w Bezbrudach, 2) w Białkowcach, 3) Bołochowie, 4) Bubszczanach, 5) Czyżowie, 6) Hucisku oleskim, 7) Hukałowcach, 8) Iwaczowie, 9) Jelechowicach, 10) Jezierzance, 11) Krasnosielcach, 12) Kropiwniej, 13) Kruhowie, 14) Moniówce, 15) Mszanie, 16) Olszance, 17) Ostaszowcach, 18) Pietryczach, 19) Pleśnianach, 20) Podlesiu, 21) Podlipcach, 22) Rozhadowie, 23) Ściance, 24) Serwirach, 25) Uhorecach, 26) Urłowie, 27) Uszni, 28) Zaskowie, 29) Żabiniu, 30) Żukowie.

Od kompetentów (kompetentek) na posady powyższe wymaga się kwalifikacji do szkół ludowych pospolicznych.

Podania zaopatrzone w dokumenta służbowe wnoszą należy za pośrednictwem Władz przełożonych najpóźniej do 31 marca 1896 do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Złoczowie.

Zarazem ogłasza się, że posady pod l. III. 1, 2, 3, 4, 6, 7, 8, 10, 11, 13, 16, 17, 18, 22 mogą być nadane tymczasowo zaraz kandydatom, posiadającym przynajmniej egzamin dojrzałości.

Złoczów, dnia 8 lutego 1896.

L. 431. (1159 1—3)

C. k. Rada szkolna okręgowa w Brzesku ogłasza niniejszym konkurs w celu stałego obsadzenia następujących posad nauczycielskich:

1) Starszego nauczyciela przy szkole 3-klas. w Borzęcinie z płacą roczną 300 zł.

2) Młodszego nauczyciela przy szkole 3-klasowej w Szezurowej;

O te posady mogą się ubiegać tylko nauczyciele posiadający kwalifikację do nauczania języka niemieckiego w szkołach ludowych, z językiem wykładowym polskim.

3) Młodszego nauczyciela przy szkole 2-klasowej w Bielczy, Dębnie, Jasieniu, Zaborowiu z płacą roczną 300 zł. w. a.

4) Samoistnego nauczyciela z płacą roczną 300 zł. i wolnym pomieszkaniem przy szkole 1-klasowej w Łoponiu, Maszkienicach, Porębie spytkowskiej, Sufczyźnie, Łoniowach, Marcinkowicach i Wojakowej.

O każdą z powyższych posad mogą się ubiegać także i nauczycielki.

Podania należyście udokumentowane należy wnieść w właściwej drodze najpóźniej do końca marca 1896.

Z c. k. Rady Szkolnej okręgowej
W Brzesku dnia 6 lutego 1896.

L. 176. (1150 1—3)

Celem stałego obsadzenia następujących posad nauczycielskich ogłasza się niniejszym konkurs.

I. Przy 5-klasowej szkole męskiej w Kopyczyńcach na dwie posady nauczycieli młodszych z płacą 300 zł. i 10pr. dodatku na pomieszkaniu.

II. Przy 3-klasowej szkole mieszanej w Horodnicy na jedną posadę nauczyciela starszego (nauczycielki) z płacą 300 zł. i na jedną posadę nauczyciela młodszego (nauczycielki) z płacą 300 zł.

III. Przy szkołach dwuklasowych w Czarnokonicach wielkich, Jabłonowie, Krogulcu, Liczkowcach i Wasylkowcach na posadę nauczyciela młodszych (nauczycielek) z płacą 300 zł.

IV. Przy szkołach jednoklasowych w Bossyrach z płacą 300 zł. (w co wchodzi zboże wartości 65 zł. 62 ct.) i wolnym pomieszkaniem, w Celejowie z płacą 300 zł. (w co wchodzi zboże wartości 39 zł.) i wolnym pomieszkaniem; w Chłopówce z płacą 300 zł. (w co wchodzi zboże wartości 97 zł.) i wolnym pomieszkaniem; w Olechowcu z płacą 300 zł. (w co wchodzi zboże wartości 72 zł. 50 ct.) i wolnym pomieszkaniem; w Siekierzynie z płacą 300 zł. (w co wchodzi zboże wartości 50 zł. 75 ct. i użytk 2 morgów pola wartości 5 zł.) i wolnym pomieszkaniem; w Suchodole z płacą 300 zł. (w co wchodzi zboże wartości 49 zł. 95 ct.) i wolnym pomieszkaniem; w Tłusteńku z płacą 300 zł. i wolnym pomieszkaniem; w Trybuchowcach z płacą 300 zł. (w co wchodzi zboże wartości 79 zł. 75 ct.) i wolnym pomieszkaniem i w Woli czarnokonieckiej z płacą 300 zł. (w co wchodzi zboże wartości 48 zł.) i wolnym pomieszkaniem.

Od kandydatów (kandydatek) ubiegających się o jedną z posad powyższych, wymaga się kwalifikacji do szkół ludowych

pospolicznych z językiem wykładowym polskim i ruskim a nadto od kandydatów (kandydatek) ubiegających się o posady przy szkołach w Kopyczyńcach i Horodnicy wymaga się uzdolnienia do udzielania języka niemieckiego.

Podania należyście udokumentowane i w tabelę kwalifikacyjną zaopatrzone, wnoszą należy za pośrednictwem swych władz przełożonych w nieprzekraczalnym terminie do końca marca 1896 do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Husiatynie.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej
Husiatyn, dnia 11 lutego 1896.

L. 276. (1219 1—3)

Celem stałego obsadzenia posad nauczycielskich, ogłasza się niniejszym konkurs na następujące posady:

I. Przy szkole 5-klasowej mieszanej w Cieszanowie:

a) dwóch nauczycieli starszych z płacą roczną 450 zł. i 10pr. dodatkiem na mieszkanie;

b) młodszego nauczyciela z roczną płacą 300 zł. i 10pr. dodatkiem na mieszkanie.

II. Przy szkole 4-klasowej w Narolu miast. na posadę starszego nauczyciela (lki) z roczną płacą 450 zł. i 10pr. dodatkiem na mieszkanie.

III. Przy szkołach 2-klasowych:

a) w Staremsiole na posadę nauczyciela kierującego z roczną płacą 300 zł. i dodatkiem za kierownictwo w kwocie 50 zł. i wolnym pomieszkaniem;

b) w Oleszycach starszego na posadę młodszego nauczyciela z roczną płacą 300 zł.

IV. Przy szkołach 1-klasowych z ogrodem w: 1) Dzikowie Nowym, 2) Futurach, 3) Gorajcu, 4) Krowicy lasowej, 5) Lublińcu starym, 6) Łowczy, 7) Miłkowie, 8) Moszczanicy, 9) Narolu wsi, 10) Niemstowie, 11) Opacie, 12) Podemsczyźnie, 13) Rudzie różanieckiej, 14) Suchejwoli.

V. Przy szkole 1-klasowej w Freifeldzie z płacą 300 zł. w czem naturalia wartości 78 zł.

W szkołach pod III a 1, 2, 3, 4, 5, 6, 11, 12 i 14 językiem wykładowym jest ruski, w wszystkich innych polski.

Na posadę jednego z nauczycieli starszych w Cieszanowie, wymaga się kwalifikacya do szkół wydziałowych z II. grupy, zaś drugiego oraz przy szkole w Narolu miast. uzdolnienia do uczenia języka niemieckiego.

Kandydaci lub kandydatki ubiegający się o powyższe posady, winni wnieść podania należyście udokumentowane za pośrednictwem swej władzy przełożonej do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Cieszanowie w terminie do końca marca 1896.

Podania opróżnione lub nie należyście udokumentowane nie będą uwzględnione.

C. k. Rada szkolna okręgowa
Cieszanów 15 lutego 1896.

L. 566 (1152 1—3)

Jest do obsadzenia przy Radzie powiatowej w Chrzanowie posada konduktora drogowego, do której przywiązane są pobory służbowe: roczna płaca 600 zł., dodatek aktywalny 120 zł. i ryczałt na objazdy 200 zł., dalej prawo do pięcioleci i do emerytury.

Kandydat ma się wykazać świadectwem z odbytej z dobrym skutkiem nauki w szkole realnej lub przemysłowej i przynajmniej jednoroczną praktyką w dziale budowy dróg i mostów; alboważ z odbytej trzyletniej praktyki jako kierownik lub podmajstrzy przy budowie dróg i mostów czy to w służbie cywilnej lub jako podoficer inżynierzy wojskowej.

Nadto wymagane są od kandydata:

1. wiek życia niżej 40,
2. dokładna znajomość języka polskiego i niemieckiego w słowie i piśmie,
3. prawo obywatelstwa austriackiego
4. życie nieposzlakowane,
5. świadectwo zdrowia.

Podania należyście udokumentowane wnoszą należy do Wydziału Rady powiatowej w Chrzanowie w terminie po dzień 1 marca 1896.

Z Wydziału Rady powiatowej
Chrzanów, 13 lutego 1896.

L. 172. (1180 1—3)

Celem stałego obsadzenia posad nauczycielskich rozpisyje się niniejszym konkurs z terminem do końca marca 1896.

A. Przy szkołach jednoklasowych z roczną płacą 300 zł. i wolnym pomieszkaniem: 1) w Bruszu, 2) w Borownicy, 3) w Grąziowej, 4) w Jaworniku ruskim, 5) w Jureczkowej, 6) w Krecowie, 7) w Lipie, 8) w Li-

skowatam, 9) w Malawie, 10) w Piątkowej, 11) w Pietnicach, 12) w Posadzie nowomiejskiej, 13) w Przedzielnicy, 14) w Rozpuciu, 15) w Sufczyźnie, 16) w Trójcy, 17) Trzciancu, 18) w Wojtkowej, 19) w Zohatynie.

B. Przy szkole 5-klasowej męskiej w Dobromilu:

a) posada nauczyciela starszego z roczną płacą 450 zł. i 10pr. tytułem dodatku na pomieszkaniu;

b) posada nauczyciela młodszego z roczną płacą 300 zł. i 10pr. tytułem dodatku na pomieszkaniu.

C. Przy szkole 4-klasowej w Birczy:

a) posada nauczyciela kierującego z roczną płacą 450 zł., 50 zł. za kierownictwo i wolne pomieszkanie;

b) posada nauczyciela starszego z roczną płacą 450 zł. i 10pr. tytułem dodatku na pomieszkaniu;

c) posada nauczyciela młodszego z roczną płacą 300 zł. i 10pr. tytułem dodatku na pomieszkaniu.

O posadę nauczyciela starszego przy szkole 5-klasowej chłopców w Dobromilu mogą się ubiegać kompetenci z egzaminem wydziałowym z III. grupy, o wszystkie zaś inne posady z egzaminem do szkół ludowych pospolicznych.

W szkołach: w Borownicy, w Grąziowej, w Jureczkowej, w Posadzie nowomiejskiej, w Rozpuciu, w Sufczyźnie, w Wojtkowej, w Dobromilu i w Birczy jest wykładowym język polski, we wszystkich zaś innych język ruski.

Ubiegający się o jedną z powyższych posad winni wnieść podania za pośrednictwem swej Władzy przełożonej do tutejszej c. k. Rady szkolnej okręgowej w zaopatrzonej przepisana tabelę kwalifikacyjną, wszystkie dokumenta służbowe wraz z wykazem lat służby, a w razie ubiegania się o kilka posad, wykaz służbowy wraz z tabelą kwalifikacyjną.

Podania opóźnione lub nienależyście udokumentowane nie będą uwzględniane.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej
W Dobromilu, dnia 10 lutego 1896.

L. 185. (1181 1—3)

C. k. Rada szkolna okręgowa w Żółtkwi ogłasza niniejszym konkurs celem stałego obsadzenia następujących posad nauczycielskich:

A. Na posadę młodszego nauczyciela przy szkole etatowej 5-klas. męskiej w Żółtkwi z płacą 360 zł. i 10pr. dodatku na pomieszkaniu, — na posadę młodszego (szej) nauczyciela (lki) przy szkole etatowej 4-klas. miesz. w Mostach wiel. z płacą 300 zł. i 10pr. dodatku na pomieszkaniu—tudzież przy szkołach etat. dwu-klasowych miesz. w Batiatyczach, Dziubkach, Kłodnie i Żółtańcach-Seredsilu z płacą 300 zł. w. a.

B. Na posadę samoistnych nauczycieli (lek) przy szkołach etat. jedno-klasowych mieszanych z płacą 300 zł. i wolnym pomieszkaniem w Borowem, Butynku, Czestyniu, Dworcach, Kulawie, Kupczewoli, Lubelli, Mierzwi, Mokrotynie wsi, Mokroynie kolonii, Nahorecach, Pieczychostach, Przemiwólkach, Przystani, (do płacy wlicz. dochód w zbożu w kwocie 20 zł.), Raklińcu, Skwarzawie nowej (do płacy wlicz. 3 sagi drzewa wartości 9 zł.), Udnowie, Woli Żółtańckiej, Wolicy, Żółtańcach Zahaju i Żółtańcach-Zastawiu.

Przy szkołach w Żółtkwi, Mostach, w Kłodnie, Przemiwólkach i Wolicy jest język wykładowy polski, w Mokrotynie kolonii niemiecki, w innych ruski.

Podania należyście udokumentowane, zaopatrzone w przepisana tabelę kwalifikacyjną, należy wnieść za pośrednictwem swej Władzy przełożonej, do c. k. Rady szkolnej okręgowej najdalej do 30 marca br.

Podania opóźnione, lub nie zaopatrzone w potrzebne dokumenta służbowe, nie będą uwzględnione.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej
Żółkiew, dnia 12 lutego 1896.

L. 1200 (1156 1—2)

Odnosnie do konkursu w Nr. 39 Gazety Lwowskiej ogłoszonego czyni się wiadomem, że konkurs na dwadzieścia cztery posad ad-junktów sądowych w okręgu lwowskiego c. k. wyższego sądu krajowego z dniem 28 lutego 1896 upływa.

Lwów, 12 lutego 1896.

L. 966 (1182 1—3)

Celem nadania koncesyji na opróżnioną posadę aptekarza w miasteczku Skolem rozpisyje się niniejszym konkurs do dnia 1 kwietnia 1896. Kandydaci zechcą wnieść należyście udokumentowane podania do c. k. Starostwa w Stryju.

C. k. Starostwo
Stryj, dnia 10 lutego 1896.

Upadłości.

L. 134 (1203)

Celem dodatkowej likwidacji pretensyj do masy konkursowej Leona Grünera, nie-protokołowanego kupca w Jarosławiu, zgło-

szonych po dniu ogólnego terminu likwidacyjnego dnia 18 listopada 1895 odbytego, wyznacza się termin na dzień 6 marca 1896 o godz. 9 rano w biurze podpisanego komisarza konkursowego, na który się interesowanych niniejszym ogłoszeniem a zarząd masy i krydataryusza wzywa.

Jarosław, 29 stycznia 1896.
Komisarz konkursowy c. k. Rada
Sądu krajowego.

L. 5127 (1122 2-3)

C. k. Sąd krajowy w Krakowie, na zasadzie §. 198, 199 ord. konk. zezwolił na otwarcie konkursu na majątek 1) spółki handlowej J. Pamm et Weisslitz i jej jawnych spółników Izraela Mojżesza alias Maurycego Weisslitz i małol. spadkobierców Jakóba Pamma 3) Berty vel Bronisławy Pammówny i 4) Leona Pamma pod opieką matki Jeanetty Pammowej pozostających a mianowicie na majątek ruchomy gdziekolwiekby się takowy znajdował, a na majątek nieruchomy o tyle, o ile takowy położony jest w tych krajach, w których ordynacja konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 obowiązuje.

Komisarzem konkursowym ustanawia się pana sekretarza Rady sądu krajowego Seidla a tymczasowym zarządcą masy pana adwok. dr. Zygmunta Blatteisa z substytucją pana adw. Dra Tadeusza Gluzińskiego.

Wierzycieli wzywa się niniejszym, aby na terminie dnia 20 lutego 1896 przed komisarzem wyznaczonym za przedłożeniem dokumentów, któreby ich pretensje wykazywały, oświadczyli się co do potwierdzenia tymczasowego zarządcy masy, lub co do ustanowienia innego, tudzież, aby wybrali wydział wierzycieli.

C. k. Sąd krajowy wzywa tych wierzycieli, którzy swych pretensji przeciwko masie konkursowej chcą dochodzić, aby takowe nawet w tym przypadku, gdyby się proces w toku znajdował do dnia 7 kwietnia 1896 w c. k. Sądzie krajowym w Krakowie podług przepisu ordynacji konkursowej, unikając szkodliwych skutków prawa zgłosili, a na terminie na dzień 5 maja 1896 o godz. 10 rano w biurze komisarza konkursowego oznaczonym uwierzytelnili i swoje wnioski co do oznaczenia pierwszeństwa swych pretensji poczynili.

Wierzycielom, którzy pretensje swoje zgłoszą, a na owym terminie będą obecni, przysługują prawo na miejsce tymczasowego zarządcy masy, jego zastępcę i wydział wierzycieli, którzy dotąd obowiązki te sprawowali, powołać ostatecznie osoby, w których zaufanie pokładają.

Wierzyciele, którzy w Krakowie lub w jego pobliżu nie zamieszkują, winni są przy zgłoszeniu wymienić pełnomocnika w Krakowie zamieszkałego w celu doręczenia uchwał sądowych, w przeciwnym bowiem razie, na wniosek komisarza konkursowego wierzycielom rzezonym na ich niebezpieczeństwo i koszt kurator ustanowionym zostanie.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczane będą w urzędowej „Gazecie Lwowskiej“.

Termin do likwidacji oznaczony jest zarazem terminem co do układów z wierzycielami.

Kraków, dnia 7 lutego 1896.

Kuratele.

L. 1039 (1114 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Stryju uznaje Ludwika Sokołowskiego marnotrawcą i ustanawia mu kuratorem Teofila Kruszelnickiego z Chromochorbu.

Stryj, 18 stycznia 1896.

L. 14221 (1105 3-3)

Bronisławę Gromnicką Eugeniusza z Buczacza uznano za umysłowo niedołązną. Kuratorem ustanowiono Jana Gromnickiego z Łaskowic.

C. k. Sąd powiatowy
Buczacz, 22 lipca 1895.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 5457 (1136 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Krościenku zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomą Maryannę Szezeptową, iż Jan Wach w Maciaszowcach wniósł przeciwko niej skargę o zapłatę kwoty 164 zł. 33 ct. na którą termin do rozprawy sumarycznej na dzień 14 lutego 1896 o godz. 9 rano wyznaczono i kuratora dlań Jana Puchlerskiego z Maniów ustanowiono.

Rzeczą zatem jej jest kuratorowi potrzebny informację udzielić lub wybrać sobie innego pełnomocnika.

Krościenko, dnia 19 grudnia 1895.

L. 22587 (1134 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Drohobyczu zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomych Franciszka Niemczakiewicza i Salomeę z Lachowiczów Niemczakiewiczową, że

Chaim Leib Ambach syn Benjamin podaniem de praes. 23 września 1895 l. 22587 zgłosił prawo własności do ciała hipotecznego objętego wyk. hip. l. 53 ks. grunt. gminy kat. Drohobycz miasto dla Franciszka Niemczakiewicza i Salomei z Lachowiczów Niemczakiewiczowej po połowie zaindebentowanego, że zgłoszenie to w księdze gruntowej zanotowano i termin do rozprawy po myśli § 8 ustawy z d. 25 lipca 1871 l. 96 dz. u. p. na dzień 6 marca 1896 godz. 10 przed południem w tutejszym sądzie wyznaczono i że dla nich kuratorem adwokata dr. Juliana Kmiciekiewicza z Drohobycza ustanowiono, któremu należy informację udzielić lub innego pełnomocnika tut. sądowi wskazać mają.

C. k. Sąd powiatowy.
Drohobycz, 22 listopada 1895

L. 10307 (916 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Gorlicach wzywa niewiadomego z miejsca pobytu Herscha Nebenzahla, by w przeciągu jednego roku od dnia ogłoszenia niniejszego edyktu, oświadczył się do spadku po swym bracie Salamonie Nebenzahlu zmarłym w Sokole dnia 20 października 1893 bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia, gdyż w razie przeciwnym dalsze postępowanie spadkowe tylko ze spadkobiercami do tego spadku się zgłaszającymi, oraz z kuratorem dlań w osobie Izaaka Eizyka Nebenzahla ustanowionym, przeprowadzone zostanie.

Gorlice, 9 kwietnia 1895.

L. 6993 (1108 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Jordanowie zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Kazimierza Gacka ze Słonnego, iż Regina Ga-kowa w imieniu swych małoletnich dzieci: Maryanny Klempkowej, Leona, Bartłomieja, Tomasza i Wojciecha Gacków wniosła przeciw niemu dnia 15 grudnia 1895 l. 6993 skargę o zapłatę kwoty 500 zł. wa. zpn., na którą wyznaczono termin do rozprawy sumarycznej na dzień 5 marca 1896 godzinę 8 rano i pozew ustanowionemu dla niego kuratorowi p. Piotrowi Michałkowi c. k. notaryuszowi w Jordanowie doręczono.

Wzywa się zatem pozwanego, by ustanowionemu kuratorowi potrzebnej informacji udzielił, lub innego zastępcę sądowi wskazał, inaczej bowiem sam sobie złe skutki z zaniebdania tego wynikłe przypisze.

Z c. k. Sądu powiatowego
Jordanów, dnia 15 grudnia 1895.

L. 1254 (1106 3-3)

C. k. Sąd powiatowy Brzozowski ustanawia w sprawie; Tomasza Gazdowicza przeciw Janowi Boczarowi pto 400 zł. z pn. dla niewiadomego z miejsca pobytu Jana Boezara kuratorem p. adw. dr. Festenburga z Brzozowa, któremu doręcza się pozew de praes. 27 stycznia 1896 l. 1254 z terminem na dzień 10 marca 1896 godz. 9 przed południem.

Wzywa się więc Jana Boezara, aby z ustanowionym kuratorem się porozumiał lub innego zastępcę sobie obrał, gdyż inaczej złe skutki sam sobie będzie musiał przypisać.

Brzozów, dnia 28 stycznia 1896.

L. 260 (1100 3-3)

Podaje się do publicznej wiadomości, że w myśl § 30 ustawy o reprezentacji powiatowej, rachunki z przychodów i wydatków za rok 1895, tudzież ułożony preliminarz do budżetu powiatowego na rok 1896, będą wyłożone w biurze Wydziału powiatowego, do przejrzania przez opodatkowanych, od dnia 15 do 29 lutego 1896 roku.

W Przemyślu, 10 lutego 1896.
Wydział.

L. 10376 (921 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Kalwarii zawiadamia, iż dnia 8 marca 1895 zmarł Eugeniusz Kazimierz Edward 3 im. Ratułd w Zebrydowicach z pozostawieniem rozporządzenia ostatniej woli, w którym atoli o swych spadkobiercach nie wspominał. Spadkobiercami zaś tymi są bratankowie spadkodawcy: Ludwika z Ratułdów Sturm de Hirschfeld, Kazimierz Ratułd, Bronisław Ratułd, Natalia Ratułd, Władysław Ratułd i Zygmunt Ratułd dzieci s. p. Aleksandra Ratułda, tudzież N. z Szumańskich 2 mał. Bór 3 mał. Ktelanowska córka s. p. Joanny z Ratułdów Szumańskiej, nadto nieznanne z nazwiska dzieci s. p. N. Frączkowskiej córki s. p. Joanny z Ratułdów Szumańskiej.

Ponieważ Sąd nie zna dokładnie miejsca pobytu wyżej wymienionych osób, przeto wzywa, aby w przeciągu jednego roku licząc od dnia poniżej wyrażonego zgłosili się w tymże Sądzie i wniosli oświadczenie do spadku, w przeciwnym bowiem razie spadek byłby przeprowadzonym z dziećmi zgłaszającymi się i z kuratorem dr. Tadeuszem Bresiewiczem adwokatem w Kalwarii dla nich ustanowionym.

Kalwaria, 18 grudnia 1895.

L. 7421

Przegląd udzielonych przez Władze administracyjne I. instancyi względnie przez c. k. Namiestnictwo w czasie od 1/10 1895 do końca grudnia 1895, na podstawie §. 95 a ustawy z 8/3 1885 Dz. nr. pp. 22 pozwoleń na przedłużenie czasu pracy ponad 11 godzin dziennie.

(1224)

Władza przyzwalająca	Nazwisko właściciela fabryki	Rodzaj przedsiębiorstwa przemysłowego	Miejsce zatrudnienia	dozwolone godziny		Okres pozwolenia	Ilość zatrudnionych robotników	Uwaga
				Ilość	Ponadnormalny czas pracy			
Namiestnictwo	Brandstätter i Singer	Fabryka cukiernicza	Lwów	2	11	Od otrzymania pozwolenia do 31/12 1895	85	Pozwolenie udzielone reskrypcją Nam. z 11/10 1895 l. 82864
Starostwo w Limanowej	Karol Warhanek	Fabryka młynowa ryb	Mszana dolna	2	11	3 tygodnie	185	Rezolucją Starostwa z 9/11 1895 l. 12674

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 15 lutego 1896.

L. 1224 (911 3-3)

C. k. Sąd obwodowy zawiadamia niniejszym niewiadomego z miejsca pobytu Józefa Micka, że Chiel Tieder jako ustanowiony w sprawie egzekucyjnej Katarzyny Gniadek przeciw Józefowi Mickowi pto 143 zł. z pn., sekwester dochodów 5/6 części realności whl. 127 ks. gr. gm. Strusina przedłożył w dniu 22 maja 1895 do l. 10619 rachunki sekwestracyjne i że celem zatwierdzenia tychże rachunków lub wniesienia przeciw takowym zarzutów w 30 dniach ustanowiono dla Józefa Micka kuratorem adw. tutejszego dr. Stojalowskiego, któremu odpowiedniej informacji udzielić lub innego zastępcę sobie obrać i o tem Sądowi donieść winien, gdyż inaczej wynikłe z zaniebdania skutki sam sobie przypisze.

Tarnów, dnia 23 stycznia 1896.

L. 19937 (1102 3-3)

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Chaima Ellnera, że firma Jos. et Leop. Quittner wniosła przeciw niemu pozew de praes. 23 listopada 1895 pto 97 zł. 50 ct. i równocześnie dekretowany do sumarycznego postępowania z terminem na dzień 4 lutego 1896, że dalej kuratorem dla niego ustanowiony został dr. Peiper z zastępstwem dr. Dawida w Przemyślu zamieszkałi.

Wzywa się przeto pozwanego, aby co do swej obrony z kuratorem się porozumiał, lub też innego pełnomocnika nam przedstawił, ile że w razie przeciwnym skutki zaniebdania sam sobie przypisze.

Przemyśl, 7 grudnia 1895.

L. 551 (1209 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Skawinie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Franciszka księcia Auersperga, że przeciw niemu wniósł Joachim Landesdorfer skargę o 448 zł. 13 ct z pn. i że termin do rozprawy sumarycznej wyznaczono na dzień 24 lutego 1896 o godzinie 9 rano, a kuratorem jego ustanowiono Seweryna Dzikowskiego z Kobierzyna.

Poleca się też pozwanemu, aby ustanowionemu kuratorowi przed podanym terminem udzielił środków do obrony, lub innego pełnomocnika sobie ustanowił, gdyż skutki z tego zaniebdania wynikłe sam sobie przypisze.

Skawina, 4 lutego 1896.

L. 6191 (1172 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Bieczu zawiadamia Józefa Dobka z Zagorzan, że przeciw niemu Magdalena Hajduk i spadkobiercy Franciszka Hajduka z Siar wniosli skargę o zapłatę 100 zł z pn., na którą termin do obrony na dzień 4 marca 1896 wyznaczono, a dla niego kuratora w osobie adwokata dr. Maciejowskiego w Bieczu ustanowiono.

Rzeczą więc jego jest z ustanowionym kuratorem co do swej obrony się porozumieć, lub innego zastępcę swego na termin przysłać, gdyż inaczej złe skutki z tego zaniebdania wyniknąć mogące, sam sobie przypisać będzie musiał.

Biecz, 25 listopada 1895.

L. 5659 (1142 1-3)

Zawiadamia się niewiadomą z życia i miejsca pobytu Franciszkę Kudła z Baryczki, że w sporze drobiazgowym Błażeja, Józefa i Ludwika Pięciaków, Antoniny Barc, Maryanny Kudła, Katarzyny, Józefa, Karoliny i Wojciecha Pięciaków przeciw Reginie Kudła, Katarzynie Kudła, Franciszce Kudła, Maryannie Kudła, Antoninie Pięciak, Janowi Kudła, Franciszkowi Kudła, Michałowi Kudła, Stanisławowi i Katarzynie Kudłom pto 31 zł. 22 ct. wa. wyznaczono do rozprawy termin na dzień 11 marca 1896 o godz. 8 rano i że dla niej ustanowiono kuratora ad actum w osobie jej brata Wojciecha Kudły. Strzyżów, 28 października 1895.

L. 1484 (1133 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Brzozowie zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Waśka Skalskiego, że Agata Lenart pod dniem 31 stycznia 1896 do l. 1484 wniosła przeciw niemu pozew o zapłatę kwoty 84 zł. 20 ct., na który termin w tut. sądzie do rozprawy sumarycznej na dzień 11 marca 1896 o godz. 9 rano wyznaczono i pozew ten ustanowionemu dla niego kuratorowi dr. Wincentemu Dańcowi z Brzozowa doręczono.

Wskutek tego wzywa się Waśka Skalskiego, ażeby ustanowionemu kuratorowi potrzebnej informacji udzielił, lub innego pełnomocnika ustanowił, gdyż wynikłe z zaniebdania tego skutki sam sobie przypisze.

Brzozów, dnia 1 lutego 1896.

L. 24256 (1170 1-3)

Wskutek podania komisarza dla wykupu gruntów pod budowę II toru c. k. kolejki państwowej Lwów-Złoczów z 11 listopada 1895 l. 24256, c. k. Sąd powiatowy miejsko delegowany w Złoczowie zarządza w myśl ustawy z 19 maja 1874 l. 70 dz. u. p. bezciężarowe wydzielenie części gruntów zajętych w gminie Kutkierz pod rozszerzenie stacji kolejowej, wywołanego orzeczeniem c. k. Namiestnictwa we Lwowie z 13 lutego 1891 l. 7850 i zaindebentowanie takowych na rzecz Skarbu kolejowego.

Wzywa się wszystkich tych, którzyby tem bezciężarowem wydzieleniem gruntów czuli się pokrzywdzeni, aby najdalej do 15 marca 1896 rozszerezenia swoje w tutejszym sądzie zgłosili, albowiem później takowe względnie nie zostaną.

Z c. k. Sądu pow. miej. deleg.
Złoczów, dnia 28 stycznia 1896.

L. 8701 (1166 1-3)

C. k. Sąd obwodowy w Złoczowie zawiadamia Mateusza Burzyńskiego z życia i miejsca pobytu niewiadomego właściciela folwarku Wolica Derewiańska względnie niewiadomych z życia i miejsca pobytu tegoż spadkobierców, ustanawiając dlań kuratora w osobie dr. Kołaczkowskiego, adw. w Złoczowie, że na zgłoszenie Kazimierza hr. Badeniego z dnia 18 października 1895 l. 8701 o wyłączeniu par. gr. 466/2, 468/2 i 477/3 o przestrzeni 12 morgów 482 kw. sąż. z majątności tabularnej Warhoki wyk. hip. l. 446 bez przemienienia ciężarów hipotecznych zaznaczył uchwałą z dnia dzisiejszego do l. 8701 termin 60 dniowy, w którym możliwe sprzeciwienie się przeciw udzieleniu bezciężarowemu tem pewnie do sądu tutejszego wnieść należy, gdyż w przeciwnym razie zachodziłoby domniemanie, że zawzwany na udzielenie zezwala i zręka się prawa swego pod względem części udzielennej z chwilą, w której hipoteczne odpisanie nastąpi.

Złoczów, 9 listopada 1895.

L. 960 (1167)

Niewiadomego z miejsca pobytu Arona Wolfmana zawiadamia się że Samuel Rotter z Tarnowa wytoczył przeciw niemu i Deborze Walwisch z Łańcuta pozew drob. o 75 zł. a. w. z pn., który ustanowionemu dla niego kuratorowi adw. dr. Rostowi w Tarnowie doręczonym zostaje.

Do rozprawy drobiazgowy wyznaczono termin na 19 marca 1895 o 9 rano w B. I.

C. k. Sąd pow. miej. del.
Tarnów, d. 5 lutego 1896.

L. 773 (946)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Tarnopolu ogłasza, iż firmę Mojżesza Rubina właściciela handlu jajami z siedzibą w Husiatynie z tusałowego rejestru handlowego dla firm pojedynczych jako już nieistniejącą, wykreślono.

Tarnopol, dnia 18 stycznia 1896.

L. 27299 (1090 3-3)

Obwieszczenie.

C. k. wyższy Sąd krajowy we Lwowie postanowił na podstawie §. 24 ustawy z dnia 18 lutego 1878 Nr. 30 Dz. p. p. na wniosek c. k. Namiestnictwa we Lwowie, ustanowić na rok 1896 następujących znawców do ocenienia przedmiotów wywłaszczenia na rzecz kolei żelaznych a w szczególności:

A) Z zawodu gospodarstwa wiejskiego:

1. Witolda Niezabitowskiego, właściciela dóbr w Łankach małych, powiat Bóbrka.
2. Tadeusza Linka, rządęce dóbr w Chodorowie, powiat Chodorów.
3. Tomasza Schwettera, dyrektora dóbr państwa Bohorodeczany, powiat Bohorodeczany.
4. Franciszka Hessa, dyrektora dóbr państwa Sołotwina, powiat Sołotwina.
5. Artura Schnellera, właściciela dóbr w Starych Brodach, powiat Brody.
6. Józefa Kopystyńskiego, dzierżawcę dóbr w Poturach, powiat Bursztyn.
7. Józefa Tyszkowskiego, dzierżawcę dóbr w Kozówce, powiat Kozowa.
8. Kazimierza Traczewskiego, dzierżawcę dóbr w Hinowicach, sąd powiat. m. d. Brzeżany.
9. Stanisława Wysockiego, właściciela dóbr w Jasienicy, powiat Brzozów.
10. Albina Słoneckiego, właściciela dóbr w Zadarowie, powiat Monasterzyska.
11. Włodzimierza Morawskiego, właściciela dóbr Oleszy, powiat Monasterzyska.
12. Tytusa Artura Zarzyckiego, właściciela dóbr Chotylub, powiat Cieszanów.
13. Józefa Nowosieleckiego, współwłaściciela dóbr Wojtkowej, powiat Birza.
14. Józefa Petry, zarządcę ek. domen i lasów w Bolechowie, powiat Bolechów.
15. Henryka Głowackiego, właściciela dóbr Leśniowce, powiat Szczerzec, zamieszkałego we Lwowie.
16. Jana Bertemiliana Breuera, właściciela dóbr w Suchej Woli (zamieszkałego we Lwowie ulica Kościuszki 1. 20) powiat Janów.
17. Ludomira Cieńskiego, właściciela dóbr Okno, powiat Horodenka.
18. Seweryna Korytkę, właściciela dóbr w Suchodole, powiat Husiatyn.
19. Antoniego Brzuskiewicza w Chorostkowie, powiat Kopyczyńce.
20. Zdzisława Liskowackiego, dzierżawcę dóbr w Nahaczowie, powiat Krakowiec.
21. Klemensa Torosiewicza, właściciela dóbr w Ostrowie, powiat Busk.
22. Stanisława Łodyńskiego, właściciela dóbr Nahorec małe, powiat Kamionka strumiłowa.
23. Romana Kniazia Puzynę, właściciela dóbr w Gwoźdźcu, powiat Gwoździec.
24. Walerego Łysakowskiego, właściciela dóbr w Korszowie, sąd powiatowy m. d. Kołomyja.
25. Franciszka Markesa, zarządcę dóbr w Jasionowie górnym powiat Żabie.
26. Marcelego Nadziaka, właściciela dóbr Serednicy, powiat Ustrzyki dolne.
27. Dawida Abrahamowicza, właściciela dóbr w Siemianówce, powiat Szczerzec, zamieszkałego we Lwowie.
28. Czesława Leczynskiego, właściciela dóbr w Remenowie, sąd powiatowy md. S. II.
29. Stanisława Langego, emerytowanego nadzornika c. k. kolei państwowej we Lwowie.
30. Romualda Makarewicza, dyrektora Towarzystwa wzajemnej pomocy oficyalistów prywatnych we Lwowie.
31. Karola Reintera, emerytowanego radcę budownictwa we Lwowie.
32. Adolfa Grochowolskiego, oceniciela sądowego we Lwowie.
33. Andrzeja Broniewskiego c. k. nadleśniczego we Lwowie.
34. Stanisława hr. Stadnickiego, właściciela dóbr w Kresowicach, powiat Mościska.
35. Antoniego Iwanickiego, właściciela dóbr w Cuciłowie, powiat Nadwórna.
36. Józefa Bilińskiego, właściciela dóbr w Panowicach, powiat Podhajce.
37. Ksawerego Korotkiewicza, zarządcę dóbr w Podhajcach, powiat Podhajce.
38. Jakóba Sikorskiego, byłego rządęce dóbr biskupich w Przemyślu, powiat Przemyśl.
39. Kazimierza Zbyszewskiego, rządęce dóbr Bakoczyńce w Rozubowicach powiat Niżankowice.
40. Hipolita Bohdana, właściciela dóbr Zadwórze, powiat Gliniany, zamieszkałego we Lwowie, ul. Stryjska 1. 22.
41. Wiktora Kopestyńskiego, dzierżawcę dóbr Kuropatniki powiat Bursztyn.
42. Wincentego Zelechowskiego, właściciela dóbr Hrehorów, powiat Rohatyn.
43. Klemensa hr. Dzieduszyckiego, właściciela dóbr w Martynowie powiat Bursztyn.
44. Władysława Spaustę, dzierżawcę dóbr Tatarynowa, powiat Komarno.

45. Ludwika Balickiego, właściciela dóbr w Wykotach, sąd powiatowy md. Sambor.
46. Wojciecha Wasilewskiego, właściciela dóbr w Siemuszowej, sąd powiatowy md. Sanok.
47. Antoniego Cegleckiego, właściciela dóbr w Krasnem, powiat Grzymałów.
48. Stefana Moysę Rosochackiego, właściciela dóbr Rudniki, powiat Grzymałów.
49. Włodzimierza Zagórskiego, właściciela dóbr Dzurów, powiat Zabłotów.
50. Feliksa Obertyńskiego, właściciela dóbr Sawczyn, powiat Sokal.
51. Wacława Fabiańskiego, rządęce dóbr Poturzyce, powiat Sokal.
52. Wilhelma Noah, inżyniera w Sokalu.

53. Jana Burzyńskiego, właściciela dóbr w Uhrynowie górnym, sąd powiatowy md. Stanisławów.
54. Aleksandra Rodakowskiego, właściciela dóbr w Jeziorku, powiat Halicz.
55. Franciszka Topolnickiego, właściciela dóbr w Posadzie Chyrowskiej, powiat Starasól.
56. Aleksandra Stojalowskiego, właściciela realności w Stryju, powiat Stryj.
57. Tadeusza Lachmana, zarządcę dóbr w Mikulińcach, powiat Mikulińce.
58. Władysława Woroszyńskiego, dzierżawcę dóbr w Seredyniach, sąd powiatowy md. Tarnopol.
59. Franciszka Sawę, łacińskiego proboszcza w w. Tłumaczu powiat Tłumacz.
60. Józefa Kaliniewicza, dzierżawcę dóbr Plebanówka, powiat Trembowla.
61. Józefa Sokołowskiego, dzierżawcę dóbr Iwanica, powiat Zaleszczyki.
62. Maryana Kemplicza, współwłaściciela dóbr w Myszkowie, powiat Zaleszczyki.
63. Tadeusza Rosinkiewicza, właściciela dóbr w Szczytowcach, powiat Zaleszczyki.
64. Franciszka Czerniakowskiego, właściciela dóbr w Klimkowcach, powiat Nowosiół.
65. Bronisława Ujejskiego, właściciela dóbr Sewerynka, powiat Olesko.
66. Mieczysława Mniszka, właściciela dóbr w Skwarzawie nowej, powiat Żółkiew.
67. Stanisława Pawlikowskiego, właściciela dóbr Bereznica królewska, powiat Żydaczów.

B) Z zawodu leśnictwa.

68. Norberta Okotowicza, nadleśniczego dóbr Wysuczka, powiat Borszczów.
69. Ludwika Ungera, ck. zarządcę lasów kameralnych w Dobromilu.
70. Józefa Petry ck. zarządcę lasów i domen w Bolechowie, powiat Bolechów.
71. Emanuela Maszeka, nadleśniczego w Ludwikówce, powiat Dolina.
72. Konstantego Linderskiego, leśniczego w Jaworowie.
73. Zdzisława Stoczkiewicza ck. zarządcę lasów i domen w Jasienu, powiat Kałusz.
74. Władysława Kornickiego ck. zarządcę domen i lasów w Kałuszu.
75. Artura Gretscha, nadleśniczego państwa w Busku, powiat Busk.
76. Józefa Krupińskiego, ck. zarządcę lasów i domen w Berechach dolnych, powiat Ustrzyki dolne.
77. Antoniego Romańskiego, zarządcę lasów w Winnikach, powiat Winniki.
78. Andrzeja Broniewskiego, ck. nadleśniczego we Lwowie.
79. Romualda Makarewicza, egzaminowanego leśnika i dyrektora Towarzystwa wzajemnej pomocy oficyalistów prywatnych we Lwowie.
80. Floryana Storukę, leśnika i właściciela dóbr w Lipowcach, powiat Gliniany.
81. Wilhelma Kropaczka, nadleśniczego w Jaśliskach, powiat Rymanów.
82. Bronisława Rozwadowskiego, właściciela dóbr w Turówce powiat Skala.
83. Antoniego Cihlarza, generalnego zarządcę dóbr w Spasie, powiat Staremiasto.
84. Franciszka Tichego, właściciela realności w Sieniawie, powiat Zbaraż.
85. Tadeusza Rosinkiewicza, właściciela dóbr w Szczytowcach powiat Zaleszczyki.
86. Józefa Stronera, lustratora majątków gminnych w Zaleszczykach, powiat Zaleszczyki.

C) Z zawodu budownictwa.

87. Michała Wiśniewskiego, budowniczego w Brzeżanach, sąd powiatowy md. w Brzeżanach.
88. Stanisława Rutkowskiego, budowniczego w Jarosławiu.
89. Karola Reintera, emerytowanego ck. radcę budownictwa we Lwowie.
90. Juliana Cybulskiego, budowniczego wo Lwowie.
91. Adolfa Kuhna, architekta i budowniczego we Lwowie.
92. Ludwika Ramulta, budowniczego we Lwowie.
93. Ludwika Radwańskiego, autoryzowanego inżyniera cywilnego we Lwowie.
94. Zygmunta Kędzińskiego, autoryzowanego inżyniera cywilnego we Lwowie.
96. Wincentego Rawskiego, autoryzowanego architekta we Lwowie.

96. Michała Zajczkowskiego, budowniczego miejskiego w Przemyślu.
97. Franciszka Gamskiego, przedsiębiorcę i właściciela realności w Przemyślu.
98. Stanisława Grzegorzewskiego, inżyniera konces. w Borszczowie.
99. Józefa Jägermana, autoryzowanego inżyniera w Stanisławowie.
100. Józefa Hawliczka, emerytowanego ck. inżyniera w Stryju.
101. Karola Negrusza, budowniczego miejskiego w Samborze.
102. Jana Zakrzewskiego, budowniczego miejskiego w Tarnopolu.

D) Z zawodu fabrykantów.

103. Lubina Biskupskiego, właściciela fabryki narzędzi rolniczych w Kołomyi.
104. Franciszka Vinzenza, właściciela dystylarni nafty w Sopowie, powiat Kołomyja.
105. Juliusza Mikolascha, byłego właściciela fabryki spirytusu we Lwowie.
106. Józefa Baczewskiego, właściciela fabryki spirytusu we Lwowie.
107. Jana Pachmana, fabrykanta kotłów w Stanisławowie.

E) Dla przedmiotów górnictwa.

108. Leona Syroczyńskiego, inżyniera górnictwa przy Wydziale kraj. we Lwowie.
109. Cypryana Ciepanowskiego, zaprzyśżonego inżyniera górnictwa w Przemyślu.
110. Wilhelma Noah, inżyniera w Sokalu.

Tchorzniecki w. r.
Z Rady c. k. wyższego Sądu krajowego
Lwów, dnia 31 grudnia 1895.
Matkowski w. r.

L. 5287 (1079 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Frysztku zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Jędrzeja Kruszynę, że Walenty Gorka wniósł przeciw niemu, Tekli Kluskowej i Walentemu Niemcowi pozew drobiazgowy o zapłatę 45 zł. w. a., na który wyznaczono termin do rozprawy drobiazgowej na dzień 24 lutego 1896 o godzinie 9 rano.

Wzywa się za tem pozwanego Jędrzeja Kruszynę, aby na powyższym terminie, albo osobiście się stawił, albo porozumiał się z ustanowionym dla niego kuratorem Walentem Połchłópkim, lub innego zastępcę sądowi przedstawił, w przeciwnym bowiem razie skutki z tego zaniedbania wyniknąć mogące sam sobie przypisze.
Frysztak, dnia 20 grudnia 1895.

L. 3771 (1078 3-3)

C. k. Sąd powiatowy we Frysztku zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Wojciecha Malikowskiego, że Rozalia Malikowska wniosła przeciw niemu pozew sumaryczny o zapłatę 115 zł. 25 ct. w. a., na który wyznaczono termin do rozprawy sumarycznej na dzień 24 lutego 1896 o godzinie 9 rano.

Wzywa się zatem pozwanego Wojciecha Malikowskiego, aby na powyższym terminie albo osobiście się stawił, albo porozumiał się z ustanowionym dla niego kuratorem Baltazarem Recem, lub innego zastępcę sądowi przedstawił, w przeciwnym bowiem razie skutki z tego zaniedbania wyniknąć mogące sam sobie przypisze.
Frysztak, dnia 30 listopada 1895.

L. 3770 (1077 3-3)

C. k. Sąd powiatowy we Frysztku zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Wojciecha Malikowskiego, że Rozalia Malikowska wniosła przeciw niemu pozew drobiazgowy o zapłatę 32 zł. w. a., na który wyznaczono termin do rozprawy drobiazgowej na dzień 24 lutego 1896 godzinę 9 rano.

Wzywa się zatem pozwanego Wojciecha Malikowskiego, aby na powyższym terminie albo osobiście się stawił albo porozumiał się z ustanowionym dla niego kuratorem Baltazarem Recem lub innego zastępcę sądowi przedstawił, w przeciwnym bowiem razie skutki z tego zaniedbania wyniknąć mogące sam sobie przypisze.
Frysztak, dnia 30 listopada 1895.

L. 4928 (1088 3-3)

Zawiadamia się nieobecnego Jana Babca, iż Izaak Eiger wniósł przeciw niemu pozew de praes 30 maja 1895 l. 4928 o zapłatę 286 zł. z pn. na który termin do obrony na dzień 11 marca 1896 wyznaczony został.

Kuratorem tegoż ustanowiony został adw. Orliński w Radomyślu, któremu środków od obrony dostarczył lub innego zastępcę sądowi podać winien.
C. k. Sąd powiatowy
Radomyśl, dnia 1 września 1895.

L. 1222 (728 3-3)

C. k. Sąd obwodowy w Nowym Sączu zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Gustawa Ombacha, że w celu doręczenia mu uchwały tabularnej z dnia 16 września 1893 l. 5970 wydanej na skutek podania Józefa i Elżbiety Ombachów z dnia 30 czerwca 1893 l. 5970 o wpis prawa wla-

ności 5/6 z 5/16 z 1/4 części dóbr Sstarawieś Weber wykazem hip. l. 470 objętych, ustanowiono dla niego kuratorem adw. dr. Sulczyńskiego w Nowym Sączu.

C. k. Sąd obwodowy.
Nowy Sącz, 16 marca 1895.

L. 11514 (729 3-3)

C. k. Sąd obwodowy w Samborze zawiadamia nieznaną z życia i miejsca pobytu Antoninę Pollakową, że w sporze Jana Bolesława 2 im. Pollaka przeciw niej o rozdział od stołu i łoża z przyn ustanowił dla niej adwokata dr. Chmielewskiego w Samborze kuratora z substytucją adwokata dr. Goldberga w Samborze i wzywa ją, aby kuratorowi dostarczyła wszelkich środków dowodowych, jakie ku swej obronie naprowadzić zamierza, inaczey skutki niedbalstwa swego sama będzie musiała ponieść.

C. k. Sąd obwodowy.
Sambor, 21 grudnia 1895.

L. 8177 (733 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Baligródzie ustanowił celem doręczenia rezolucji z dnia 28 czerwca 1895 l. 4789 w sprawie ks. Szymona Kołodzieja o intabulację prawa nadzastawu dla kwoty 600 zł. aw. w stanie biernym sumy 690 zł. na połowie realności Michała Liszczaka własnej lwh. 95 ks. gr. gm. Wola michowa objętej na rzecz Wasyła Błyszczaka zahipotekowanej dla niewiadomego z miejsca pobytu Michała Liszczaka z Woli michowej kuratorem Mikołaja Holaka z Woli michowej.

O czym się Michała Liszczaka celem strzeżenia praw swych zawiadamia.
Baligród, 11 listopada 1895.

L. 519 (975 3-3)

Nieznana z miejsca pobytu Rozalię Sawelina zawiadamia się, że na podany przeciw niej przez Ettel Schwarz pozew o zapłatę 61 zł. 35 ct. wa. termin do rozprawy sumarycznej na 18 marca 1896 godzinę 9 rano wyznaczono i kuratorem jej adwokata Baczynskiego w Stryju ustanowiono i wzywa się ją do udzielenia kuratorowi informacji lub ustanowienia innego zastępcy.

C. k. Sąd powiatowy.
Stryj, 9 stycznia 1896.

L. 2590 (724 3-3)

C. k. Sąd krajowy jako Trybunał handlowy w Krakowie zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Annę Szymberską, że przeciw niej wniósł Towarzystwo wzajemnego kredytu w Krakowie pozew de praes. d. 31 grudnia 1895 l. 50655 o wydanie nakazu zapłaty sumy wekslowej 155 zł. z przyn. i że wydany wskutek tego pozwu nakaz zapłaty z dnia 4 stycznia 1896 l. 50655 doręczony został ustanowionemu dla teje kuratorowi adwokatowi dr. Kwiecińskiemu z substytucją adwokata dr. Benisa w Krakowie i poleca teje. aby temuż kuratorowi potrzebnych środków obrony dostarczyła lub innego pełnomocnika sobie obrała i sądowi o tem doniosła, w przeciwnym bowiem razie skutki z tego zaniedbania wyniknąć mogące sama sobie przypisze.

C. k. Sąd krajowy.
Kraków, 24 stycznia 1896.

Ч. 18465 (992 3-3)

Завідомає са незнагого з містца прѣвѣзанія Яндрія Процькова що в справі таєвларнїс Ілка Процькова о заїнтавляванїс за влстїтелї грѣнтїс в Швайкївцях встановїне для него др. Дїаманта кратором ад актум і томѣж краторови дорѣчено хувлат таєвларнїс з дня 20 маа 1892 ч. 774 для Яндрія Процькїв прїзначенс.

Ц. к. Сад повітовїй
Чорткїв, 3 Грудна 1894.

L. 14507 (902 3-3)

Nieznanego z życia i miejsca pobytu Barucha Kornberga zawiadamia się, że celem doręczenia tusądowej uchwały tabularnej z dnia 10 lutego 1895 l. 1146 dla niego przeznaczony względem zaintabulowania prawa zastawu dla sumy 100 zł. z przyn. na rzecz Izraela Juffy w stanie biernym ciała hipot. wykazu hipot. l. 304 gminy Pomorzany, kuratorem adwokata dr. Naglera w Zborowie ustanowiono.

C. k. Sąd powiatowy.
Zborów, 28 grudnia 1895.

L. 9728 (897 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Sieniawie ogłasza, że w sporze ustnym Tomasza Krzycha przeciw Eliaszowi Silfenowi o uznanie właściciela parcel gruntowych l. 3934 i 3935 w Cieplicach położonych dla niewiadomego z miejsca pobytu pozwanego ustanowił kuratorem Kazimierza Augustyna z Cieplic i wzywa pozwanego, aby ustanowionemu kuratorowi potrzebnych informacji udzielił lub innego zastępcę ustanowił i o tem sądowi doniósł.

C. k. Sąd powiatowy.
Sieniawa, 18 grudnia 1895.

EDYKT II.

C. k. wyższy Sąd krajowy w Krakowie podaje do wiadomości, że wskutek edyktu tegoż z dnia 9 października 1895 r. otwarto w...
I. dla majątności tabularnych.

L. porządk.	Majątność tabularna	p o l o ż o n a		
		w gminie katastralnej	w okręgu Sądu powiatowego	obwodowego
1	Komarniki część Dom. 27 pag. 425	Komarniki	B o r y n i a	S a m b o r
2	Komarniki część Dom. 499 pag. 411			
3	Komarniki część Dom. 84 pag. 376			
4	Komarniki część Dom. 125 pag. 265.			
5	Komarniki część Dom. 60 pag. 421.			
6	Wysocko wyżne Dom. 36 pag. 425	Wysocko wyżne	B o r y n i a	S a m b o r
7	Wysockie wyżne Dom. 124 pag. 365.			
8	Wysocko wyżne część. Dom. 80 pag. 373.			
9	Wysockie wyżne czyli Wysocko wyżne Dom. 124 pag. 361.			
10	Wysockie wyżne część Dom. 25 pag. 174.	Rycheice	D r o h o b y e z	S a m b o r
11	Wysocko wyżne Dom. 60 pag. 345			
12	Rycheice Dom. 6 pag. 399.			
13	Rycheice część Dom. 66 pag. 172.	Uliczno (Ułyczno) z kolonją Gassendorf	D r o h o b y e z	S a m b o r
14	Uliczno Dom. 92 pag. 113 Dom. 449 pag. 132 i Dom. 527 pag. 63			
15	Gassendorf Dom. 92 pag. 560 Dom. 449 pag. 158.	Łużek górny	S t a r e m i a s t o	S a m b o r
16	Uliczno Dom. 2 pag. 261			
17	Stare miasto lub stary Sambor Dom. 70 pag. 292	Strzyżki	S t a r e m i a s t o	S a m b o r
18	Strzyżki Dom. 70 pag. 353.			
19	Terło Dom. 67 pag. 225.	Terło	T u r k a	S a m b o r
20	Terło Dom. 89 pag. 85.			
21	Ilnik część Dom. 27 pag. 427.	Ilnik	T u r k a	S a m b o r
22	Radycz Dom. 44 pag. 235.			
23	Ilnik część Błażowszczyzna Dom. 129 pag. 243.			
24	Ilnik część Dom. 89 pag. 239.			
25	Ilnik część Dom. 129 pag. 301.			
26	Ilnik część Dom. 89 pag. 321.			
27	Ilnik część Dom. 78 pag. 371.			
28	Ilnik część Dom. 70 pag. 320.			
29	Ilnik część Dom. 69 pag. 249.			
30	Radycz Dom. 78 pag. 375.			
31	Tarnawa wyżna Dom. 32 pag. 347.	Tarnawa wyżna	T u r k a	S a m b o r
32	Tarnawa niżna Dom. 57 pag. 247			
33	Tarnawa niżna Dom. 32 pag. 351			

II. wiejskich:

- Komarniki i
- Wysocko wyżne z parcelami gruntowymi 8758, 8759, 8760, 8761, 8762 i 8763 wchodzącymi w skład gminy Matków i Mochnate, przynależnych do c. k. sądu powiatowego w Boryni;
- Rycheice i
- Uliczno (Ułyczno) z kolonją Gassendorf, przynależnych do c. k. sądu powiatowego w Drohobyczu.
- Staremiasto,
- Strzyżki i
- Terło, przynależnych do c. k. sądu powiatowego w Starem mieście.
- Ilnik,
- Tarnawa wyżna i
- Tarnawa niżna, przynależnych do

c. k. sądu powiatowego w Turce.

Wzywa się zatem wszystkich, którzy przez istnienie lub hipoteczny stopień pierwszeństwa jakiego wpisu w rzeczonych księgach na zasadzie § 7 lit. b ustawy z dnia 25 lipca 1871 l. 96 Dz. u. p. uskutecznił w prawach swych uważają się za pokrzywdzonych, ażeby zarzuty swe najdalej do dnia 1 września 1896 a to: co do majątności pod I. 1 do 33 wymienionych do przynależnych Trybunałów I instancji, zaś co do posiadłości pod II 1—10 do dotyczących c. k. Sądów powiatowych zgłosili, gdyż inaczej wpisy te nabędą skutku wpisów hipotecznych. Ostrzega się, iż termin powyższy nie może być ani przedłużonym, ani też z powodu zaniedbania do pierwotnego stanu przywróconym.

Techorzniaki w. r.

Z Rady c. k. wyższego Sądu krajowego.
Lwów, dnia 3 stycznia 1896.

Matkowski w. r.

L. 3772 (1010 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Grybowie zawiadamia posiadacza rzekomo zaginionej na imię Eustachego Reklewskiego wystawionej książki udziałowej l. 5 na złożony przez tegoż w Towarzystwie Zaliczkowym w Grybowie stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką udział 23 zł aw. aby takowa w ciągu jednego roku 6 tygodni i 3 dni tut. Sądowi tem pewniej przedłożył, ile że po bezskutecznym upływie tego terminu rzeczona książka udziałowa za bezskuteczną uznana zostanie.
Grybów, 30 września 1895.

L. 1024 (987 1-3)

C. k. Sąd obwodowy jako Trybunał handlowy w Rzeszowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Szymona Ogibę, że przeciw niemu wniósł Salomon Spira pozew de praes. 27 stycznia 1896 l. 1024, że wydany wskutek tego nakaz zapłaty doręczonym został ustanowionemu dla tegoż kuratorowi adw. dr. Jakóbowi Uiberallowi z substytucją adw. dr. Fischlera w Rzeszowie i poleca Szymonowi Ogibie, ażeby kuratorowi środków obrony dostarczył, lub innego pełnomocnika

obrał i sądowi o tem doniósł, inaczej bowiem skutki z zaniedbania wyniknąć mogące sam sobie przypisze.
Rzeszów, 30 stycznia 1896.

L. 227 (1016 1-3)

C. k. Sąd obwodowy w Złoczowie ogłasza, iż w sprawie tabularnej Herscha Hirsch o kupno realności hl. 161 ks. gr. miasta Złoczów dotąd Chaima Wolfa 2 im. Landau własnych, ustanowił dla z życia i miejsca pobytu niewiadomego Chaima Wolfa 2 im. Landau ewentualnie dla tego niewiadomego spadkobierców kuratorem adw. dr. Mijakowskiego i temuż doręczył uchwałę tabularną z dnia 16 grudnia 1893 l. 9618/92 dla Chaima Wolfa Landau przeznaczoną.
Złoczów, 18 stycznia 1896.

L. 16689 (991 1-3)

Podaje się do wiadomości, że dnia 18 października 1894 zmarła w Huczku Anna 1 s. Huppenthal, 2 s. Felbinger, 3 s. Smolan, z pozostawieniem pisemnego kodycyłu. Nieznając pobytu Franciszka Huppenthala do spadku po niej powołanego, wzywa się go niniejszem, ażeby w przeciągu jednego roku

zgłosił się w tutejszym sądzie i wniósł o świadczenie przyjęcia spadku, w przeciwnym razie spadek przeprowadzony zostanie z dziedzinami zglaszającymi się z kuratorem dr. Izydorem Tygermanem dla niego ustanowionym.

Z c. k. Sądu powiatowego.

Dobromil, 24 stycznia 1896.

C. k. Rada Sądu kraj.

L. 3355 (1183 1-3)

Niniejszem podaje się do powszechnej wiadomości, że tak budżet Reprerentacyj powiatowej na rok 1896 jak i rachunki powiatowe za rok 1895 wyłożone zostały w biurze Wydziału powiatowego do wolnego przeglądu przez opodatkowanych.

Z Wydziału powiatowego

Kałuż, dnia 13 lutego 1896.

L. 11690 (1218 1-3)

Obwieszczenie.

Odnosnie do ogłoszonego konkursu dla uzyskania planów na budowę nowego teatru we Lwowie z dnia 18 lipca 1895, podaje się do publicznej wiadomości że z dwóch do konkursu przedstawionych planów, komitet sędziów przyznał jednomyślnie pierwszą nagrodę konkursową w kwocie 6000 koron projektowi z godłem „Ludendo monet“, zaś drugą w kwocie 4000 koron projektowi „Justitia“.

Autorem pierwszoplanowego projektu jest Pan Zygmunt Gorgolewski, architekt i dyrektor c. k. państwowej szkoły przemysłowej we Lwowie, drugi zaś projekt jest pracą architektki Pana Jana Zawiejskiego.
Magistrat krol. stoł. miasta Lwowa
dnia 14 lutego 1896.

L. 1026 (986 1-3)

C. k. Sąd obwodowy jako Trybunał handlowy w Rzeszowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Szymona Ogibę, że przeciw niemu wniósł Salomon Spira pozew de praes. 27. stycznia 1896, l. 1026, że wydany w skutek tego nakaz zapłaty doręczonym został ustanowionemu dla tegoż kuratorowi adw. dr. Jakóbowi Uiberallowi z substytucją adw. dr. Fischlera w Rzeszowie i poleca Szymonowi Ogibie ażeby kuratorowi środków obrony dostarczył lub innego pełnomocnika obrał i Sądowi o tem doniósł, inaczej bowiem skutki z zaniedbania wyniknąć mogące sam sobie przypisze.
Rzeszów, 30 stycznia 1896

L. 1694 (984 1-3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi w sprawie wekslowej Stowarzyszenia żyro-bankowego w Kołomyi przeciw Mechlowi Dawidowi Bannerowi pto 500 zł. a. w. ustanowił kuratorem dla pozwanego, z miejsca pobytu niewiadomego Mechla Dawida Bannera adw. dr. p. Wieselberga i doręczył mu nakaz zabezpieczenia z daty dzisiejszej.
Kołomyja, 29. stycznia 1896

L. 899 (982)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie, ogłasza niniejszem, że dnia 8. stycznia 1896 wpisane zostało do ts. rejestru dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych nowe stowarzyszenie pod nazwą: „Towarzystwo pożyczek i oszczędności w Wiśniczu nowym, stowarzyszenie zarej. strowane z ograniczoną poręką“ z dodatkiem:

- 1) firma tego stowarzyszenia brzmi jak wyżej,
- 2) siedzibą Towarzystwa jest Wiśnicz Nowy,
- 3) Towarzystwo opiera się na statucie z daty Wiśnicz 1895,
- 4) Przedmiotem stowarzyszenia jest dostarczanie członkom na umiarkowany procent gotowych pieniędzy, potrzebnych im do obrotu w gospodarstwie, rzemiośle, przemysle i handlu za pomocą wspólnego kredytu wszystkich członków,
- 5) czas istnienia jest nieograniczony,
- 6) udział każdego członka wynosi najmiej 20 zł., a najwięcej 1000 zł., a odpowiedzialność członków jest ograniczona,
- 7) W skład nowej Dyrekcji wchodzi: a) ks. Andrzej Sękowski, b) Henryk Markiewicz i c) Klemens Wachnianin jako Dyrektorowie i
- d) Laser Herzig,
- e) Antoni Zarzycki, i
- f) Tomasz Chranowicz, jako zastępcy Dyrektorów, wszyscy w Wiśniczu zamieszkali.
- 8) Firmę spółki podpisują ważne dwa członkowie Dyrekcji i
- 9) ogłoszenia w sprawach Towarzystwa umieszczane będą w jednym z dzienników Krakowskich.

Kraków dnia 17 stycznia 1896.

L. 20020 (954 1-3)

C. k. Sąd powiatowy podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że Joel Schmelzer wniósł przeciw Kajetanowi Szeferowiczowi z życia i miejsca pobytu niewiadomemu na dniu 3 grudnia 1895 do l. 20020 pozew o uznanie własności realności w hl. 1111/4 księgi głównej gminy katastralnej miasta Śniatyna objętej lub zapłacenie 500 zł. wa., na który termin do rozprawy sumarycznej na dzień 22 kwietnia 1896 o godzinie 9 rano jest wyznaczony.

Wzywa się przeto Kajetana Szeferowicza, dla którego kuratora w osobie tu zamieszkałego adwokata dr. Rosenhecka ustanowiono, ażeby temuż potrzebną informację udzielił lub innego zastępcę sobie wybrał i tegoż Sądowi podał, ileż wszelkie ze skutki z zaniedbania tych czynności wynikłe, sam sobie przypisać będzie musiał.
Śniatyn, dnia 7 grudnia 1895.

Z. 2961 (957)

Vom Lemberger k. k. Landes als Handelsgerichte wird hiemit kundgemacht, dass am 16 Jänner 1896 im Handelsregister für Einzeln-Firmen bei der Firma: „Jos. J. Leinkauf“ der Procura des Wilhelm Leitner über Widerruf gelöset wurde.
Lemberg, am 22 Jänner 1896.

L. 5021 (998 1-3)

Celem prawidłowego doreczenia tusądowej uchwały tabularnej z 12 lutego 1895 l. 712 ustanawiam dla niewiadomego z życia i miejsca pobytu Michała Kuźmy kuratorem ad actum Michała Bazarneckiego z Białogorkamienia.

C. k. Sąd powiatowy.

Olesko, dnia 1 września 1895.

L. 8692 (997 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Leżajsku zawiadamia z życia i miejsca pobytu nieznanego lika Tysza młodszego, że na żądanie zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacji we Lwowie wydany został przeciw niemu nakaz zapłaty kwoty 133 zł. 76 ct. wa: z pn. z dnia 21 listopada 1890 r. l. 8761 z hipoteki realności lwh. 902 gm. Dębno i że tenże nakaz do rąk ustanowionego kuratora Iwana Wanata doręczonym został.
Leżajsk, dnia 17 grudnia 1895.

L. 7829 (965 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Baligródzie ustanowił celem doreczenia rezolucji z dnia 23 maja 1895 l. 3757 w sprawie Waleryi Pokorny o wpis prawa zastawu dla sumy 100 zł. w stanie biernym połowy realności lwh. 80 i 81 gminy Mchawa objętych Hrycia Pietrów własnych dla niewiadomego z miejsca pobytu Hrycia Pietrów ze Mchawy kuratorem Iwana Hryszko ze Mchawy.

O czym się Hrycia Pietrów ze Mchawy celem strzeżenia praw swych zawiadamia.
Baligród, 5 listopada 1895.

L. 772 (961 1-3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Jasle zawiadamia Leona Rosenzweiga z Gornic, że przeciw niemu wniósł Mendel Bodner pozew de praes. 31 stycznia 1896 l. 772 o wydanie nakazu sumy 100 zł. z pn. i że wydany wskutek tego nakaz zapłaty z dnia 1 lutego 1896 l. 772 doręczonym został kuratorowi adwokatowi dr. Chwalibogowi ze substytucją adwokata dr. Baranowskiego w Jasle ustanowionemu i poleca mu aby temuż kuratorowi potrzebnych środków obrony dostarczył, lub też tutejszemu sądowi innego pełnomocnika wskazał, gdyż w przeciwnym razie skutki zaniedbania sam sobie przypisze.
Jasło, 1 lutego 1896.

L. 565 (983 1-3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi ustanowił w sprawie Towarzystwa zaliczkowego w Kołomyi przeciw Ludwikowi Niewiadomskiemu o 695 zł. dla nieznanego z miejsca pobytu pozwanego adw. dr. Haczewskiego kuratorem i doręczył temuż kuratorowi nakaz zapłaty z 28 września 1895 l. 16346 dla pozwanego przeznaczony.
Kołomyja, dnia 18 stycznia 1896.

L. 3948 (980 1-3)

C. k. Sąd krajowy jako Trybunał handlowy w Krakowie zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Henę Berger, że przeciw niej wniosła Ryfka Osterjung pozew praes. 30 stycznia 1896 l. 3948 o wydanie nakazu zapłaty sumy wekslowej 150 zł. z przyn. i że wydany wskutek tego pozwu nakaz zapłaty z dnia 31 stycznia 1896, l. 3948 doręczony został ustanowionemu dla tejże kuratorowi adw. dr. Żepkowskiemu, ze substytucją adw. dr. Tomika w Krakowie, i poleca Henie Berger, aby temuż kuratorowi potrzebnych środków obrony dostarczyła lub innego pełnomocnika sobie obrała i sądowi o tem doniósł, w przeciwnym bowiem razie skutki z tego zaniedbania wyniknąć mogące sama sobie przypisze.
Kraków, dnia 31 stycznia 1896.

Poleca się handel win Ludwika Stadtmüllera w Lwowie.

Drobne ogłoszenia
od wyrazu petitem cents, tłustym petitem
dwa centy.

Kandydat notaryalny uprawniony do zastępstwa poszukuje posady pod F. K. kandydat notaryalny w Sołotwinie koło Stanisławowa w domu Lokera. 257

Kapitału do 20.000 złr. poszukuje rentowne przedsiębiorstwo miejscowe Oferty do kładne pod **A. B. Kapitał** w oście restauracji Lwów. Anonimowych ofert się nie uwzględnia. 207

Poszukuje się willi do najęcia od 1 kwietnia. Wymagane 8 do 11 pokoi, ogród, położenie zdrowe i wysokie w niedalekiej odległości od centrum miasta. Zgłoszenia przyjmuje z grzecznością kancelaryja dr. Krattera, ul. Mickiewicza 1. 12. — Przedłożenie planów konieczne wymagane. 239

W okropnej nędzy pozostaje rodzina M. z 7-giem dziećmi, ul. Weteranów 2.



Jedynie nieszkodliwe są tutki wyrobu S. W. Niemojowskiego odznaczone medalami, które wszędzie nabyć można. 2

Darlehen

von 500 fl. aufwärts bis zum höchsten Betrage als Personalcredit coulant und discret verschafft Agentur, Budapest, Postfach nr 107. 234

Biurowo „Impressa“ donosi:
**Zupełna wysprzedaż
najlepszego bulionu**
po znacznie niższych cenach,
nr. I. zamiast zł- 6.50 tylko zł. 5.80
nr. II. „ „ 5.50 „ „ 4.80
Dopóki niewielki zapas starczy, adres:
**Zarząd dworu Łapszyn,
p. Brzeżany.** 241

Dla amatorów fotografii

wszelkie przybory
jako to:
**papier
albuminowy,
celulidynowy,
ciecze, szkła,
chemikalia
i t. d.**
mają na składzie
po najniższych
cenach

Hamel i Feigel
Lwów, pasaż Hausmanna 8.

BIURO
największego na kuli ziemskiej Towarzystwa ubezpieczeń życiowych
EQUITABLE
znajduje się we Lwowie przy ul.
Czarneckiego 1. 4. 6

SZEMATYZM
Królestwa Galicji i Lodomerji
z W. Ks. Krakowskiem
na rok
1896
nabyć można
po cenie 2 zł. 60 ct. w ekspedycji
„Gazety Lwowskiej.”
Zamawiającemu zechcą przysłać 2 zł. 70
ct., z których przypada 10 ct. na opakowanie
i list frachtowy.
Szematyzm przesyłamy tylko za
niszczeniem należności z góry. Za pobran-
iem należności nie przesyłamy Szema-
tyzmu.

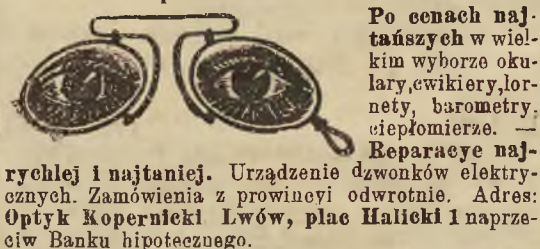
Pracownia sukien damskich i nauka kroju Maryi Chomiczkiej wykonuje wszelkie zamówienia według najnowszych wzorów francuskich w jak najkrótszym czasie po nader umiarkowanych cenach. Ul. Krakowska 20.

Nowość! Nakładem księgarni H. ALTENBERGA wyszły z druku i są do nabycia we wszystkich księgarniach Jana Kazimierza Zielińskiego
Wspomnienia starego kawalera
1 tom, str. 288, cena 1 zł. 20 ct.
Tęgoż autora wyszły
„**SZKICE**”
1 tom, str. 238, zł. 2.10. 12
„**OFIARY**”
powieść, 1 tom, str. 253, cena 2 zł. 10 ct.

Tableau fotograficzne
Najjaśniejszy Pan w otoczeniu
63 panujących, z podpisami francuskimi, w passe-par-tout po 4 zł., na planotypii po 6 zł.
Czysty dochód na fundusz pomnika dla poległych pod Königgratzem.
W. Wybranowski
fotograf.
Lwów, ul. Karola Ludwika 3

Zmiana lokalu.
Najtańszy skład towarów optycznych i mechanicznych

BENEDYKTA KOPERNICKIEGO
pod „Kopernikiem”
przeniesiony został do nowego lokalu przy
placu Hallickim 1. 1.



Po cenach najtańszych w wielkim wyborze okularów, ewikiery, lornety, barometry, ciepłomierze. —
Reparacje najszybsze i najtańsze. Urządzenie dzwonków elektrycznych. Zamówienia z prowincji odwrotnie. Adres: **Optyk Kopernicki Lwów, plac Hallicki 1** naprzeciw Banku hipotecznego.

Słabość męska
skutki szczególniej tajnych grzechów młodości oraz innych nadużyć niszczących zdrowie, jak pewno i trwale usunąć, poucza jedynie w licznych wydaniach rozpowszechniona już książka ilustrowana:
**Dr. Retau'a
Ochrona własna**
Cena wydania polskiego zł. 1.
Cena wydania niemieckiego zł. 2.
Tysiące znalazło w niej objaśnienie swych cierpień, a za użyciem kuracji w książce tej zaleconej, zupełną swą siłę męską odzyska. Za nadesłaniem franko należytości, otrzyma się książkę w kopercie franko przez magazyn R. F. Bierer w Lipsku (Verlags-Magazin Leipzig, Neumarkt 34 [w Niemczech]). 10

SANTAL DE MIDY
Essencja z cytrynianu drzewa sandałowego z Bombay, najczystszej czysta, w kapsułkach zawarta, jest znacznie skuteczniejszą aniżeli kopalhu i kubeba. Czyni niepotrzebnym używanie wszelkich szpicywań i w przeciągu dni trzech uleczają wszelkie najdotlejsze i najwięcej zastarzałe rzeżączki, nie urządzając żołądka i nieudzielając nie przyjemnej woni ury. —
Skład w Paryżu, 8 ulica Vivienne i w głównych aptekach. 111

We Lwowie w aptekach pp. Mikolascha Wewiorskiego, Sklepińskiego, Beisera, Ruckera i Ehrbara.

Ogłoszenie licytacji 1149 na budowę kanału betonowego

Na dniu 2 marca 1896 odbędzie się w Magistracie król. woln. miasta Stanisławowa licytacja w drodze ofert pisemnych na oddanie w przedsiębiorstwo budowy 1528 metrów długiego kanału betonowego z przynależnościami, którego koszt budowy wyniosą około 35.000 zł. Bliższe postanowienia dotyczące budowy tego kanału, plany, kosztorysy etc. wyłożone będą od 20 do 29 lutego r. b. w biurze II. Magistratu stanisławowskiego. O czym się wszystkich PP. Przedsiębiorców w celu wzięcia udziału przy licytacji zawiadamia.

Magistrat król. woln. miasta Stanisławowa, dnia 11 lutego 1896.

Celem ochrony

od naśladowań i zafałszowań uprasza się P. T. Odbiorców ażeby wyraźnie

KRONDOBERA żądali, bacząc na etykietę z

niebieskim Neptunem
zawierał
Przedsiębiorstwo zdrojowe
Krondorf koło Karlsbadu.

Główny skład na Galicyę posiada firma
Leopold Lityński w Lwowie w Grand Hotelu ulica Karola Ludwika.

L. Lityński
zastępstwo Główne dla Galicji
handel farb i materiałów
Lwów, Grand hotel. 30

Materje na ubrania Peruwien i doskiny dla P. T. Kleru, przepisowe materje na mundur dla c. k. urzędników, także dla weteranów, straży pożarnej, Sokołów, na liberye, sukna na bilardy i stoliki do gry, pokrycia na karety i wozy, loden dla panów i pań, sukienka, materje do prania, pledy podróżne od zł. 4—14. Towar dobry, trwały, czysto wełniane sukna, a nie tanie szmaty ledwie warte roboty krawieckiej, poleca **Jan Stikarowski, Berno** (stolica aust. przemysłu sukiennego, skład wartości 1 1/2 miliona zł.).
Sliczne wzory P. T. Odbiorcom gratis i franko. 215
Bogate księgi wzorów, jakich jeszcze nie było dla krawców ni frankowane.

BILANS

Towarzystwa Zaliczkowego dla handlu i przemysłu w Radomyślu, po dzień 31 grudnia 1895 (drugi rok istnienia Towarzystwa) przedłożony III Walnemu Zebraniu dnia 11 lutego 1896.

Stan czynny:	zł.	Stan bierny:	zł.
Pożyczek udzielonych	24094 90	Udziały członków	8502.—
Koszta administracyi	100 —	Wkładki oszczędności	12752 06
Lokacya	60 —	Fundusz rezerwowy	1113 75
Gotówka	730 37	Długi zaciągnięte	1830.—
		Zysk	787 46
Razem	24985 27	Razem	24985 27

Liczba członków 628.

Radomyśl koło Tarnowa dnia 11 lutego 1896.

Dyrekcya: Feiweł Jakób, Meilech Grün, Jakób Pelz. 254

Zaproszenie

na piętnaste zwyczajne

Walne Zgromadzenie

członków kasy zaliczkowej „Nadzieja“ w Bołszowcach stowarzyszenia zarejestrowanego z nieograniczoną poręką, które dnia 5 marca 1896 o godz. 3 po południu w kancelaryi tejże kasy się odbędzie.

Porządek dzienny.

1. Sprawozdanie z czynności i przedłożenie rachunków za rok 1895.
2. Sprawozdanie komisji kontrolującej i udzielenie absolutorium dyrekcji.
3. Podział czystego zysku.
4. Wybór komisji rewizyjnej na rok 1896.
5. Wnioski członków

Bołszowce, dnia 9 lutego 1896.

Dr. Bazyli Halarewicz

Prezes.

Pantaleon Seginowicz

Sekretarz.

C. k. austriackie koleje państwowe.

L. 284

(1155 1—3)

Rozpisanie budowy.

Na przestrzeni c. k. kolei państwowych Lwów Podwołoczyska będą w celu rozszerzenia stacji Krasnego i Złoczowa roboty „Nadorowe„ (Hochbau) w drodze ofertowej oddane

Rozdanie robót nastąpi po cenach ryczałtowych w dwóch oddziałach.

Koszta rozdać się mających robót wynoszą w przybliżeniu.

Oddział I dla stacji Krasne 58.000 zł. w. a.

Oddział II dla stacji Złoczów 65.000 zł. w. a.

Razem 123.000 zł. w. a.

Budowa ma się odbyć w ten sposób ażeby wszystkie budynki dnia 1 listopada 1896 roku do użytku bez przeszkody oddanymi być mogły.

Postanowienia dotyczące do wnoszenia ofert, formularze do takowych, cennik, kosztorys sumaryczny, plany projektu, przepisy i załączniki do oferty są do przedzłożenia w biurach c. k. Generalnej Dyrekcji (Wien XV Westbahnhof Fachabtheilung II.) i w c. k. Kierownictwie budowy we Lwowie (ulica Kraszewskiego 21) i mają być takowe przez oferenta podpisane.

Załączniki do ofert z wyjątkiem planów projektu mogą być za opłatą w wyż pomienionych urzędach nabyte.

Dotyczące oferty do których tylko przepisane formularze użyte być mogą, należy wnieść opieczętowne najpóźniej do 28 lutego b. r. do godz. 12 w południe do podpisanej c. k. Generalnej Dyrekcji.

Otwarcie ofert odbędzie się na tym samym dniu o godz. 2 popołudniu. Oferta może opiewać na obydwie lub na pojedynczy oddział a oferent pozostaje w słowie do dnia 23 marca b. r.

Zastrzega się wyraźnie, iż tylko ci oferenci na uwzględnienie swych ofert liczyć mogą, którzy udowodnią swoje wiadomości techniczne, jakoteż, iż ich stosunki finansowe na przedsiębranie tych robót pozwalają. Kaucya dla oddziału I. wynosi 2900 zł. wa., dla oddziału II. 3100 zł. wa. a dla obydwóch oddziałów 6000 zł. w. a. i ma w razie przyjęcia oferty tworzyć kaucyę kontraktu, która albo w kasie głównej c. k. generalnej Dyrekcji c. k. kolei państwowych we Wiedniu lub w kasie c. k. Dyrekcji ruchu kolei państwowych we Lwowie ma być złożoną.

Oferty, których oferenci dotyczących postanowień nie podpisali, lub których złożenie kaucyi na czasie nie nastąpiło, nareszcie oferty takie, które ze strony wnoszących uległy częściowym lub całkowitym zmianom, nie zostaną uwzględnione.

Wiedeń w lutym 1896.

C. k. Generalna Dyrekcya kolei państwowych.

(za przedruk nie płaci się)